



Regionalna Dyrekcja
Lasów Państwowych w Toruniu

85 lat DYREKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH W TORUNIU



Regionalna Dyrekcja
Lasów Państwowych w Toruniu

85 lat DYREKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH W TORUNIU

*Referaty prezentowane
podczas Konferencji popularno - naukowej
z okazji 85-lecia Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu
- Dwór Artusa, Toruń, 1 lutego 2010 r.*

Toruń 2010

Wydawca:

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

Współwydawca:

SAR „Pomorze” Marek Abramowicz – Bydgoszcz

Opracowanie redakcyjne:

Tadeusz Chrzanowski

**Opracowanie graficzne
i przygotowanie do druku:**

SAR „Pomorze” Marek Abramowicz – Bydgoszcz

Zdjęcia na okładce:

Mateusz Stopiński

Druk i oprawa:

Drukarnia „Argonex” – Bydgoszcz

ISBN 978-83-88245-98-5

Janusz Kaczmarek	
Słowo wstępne	7
Józef Broda	
Lasy Państwowe województwa pomorskiego w okresie międzywojennym	9
Lucyna Pomeranke	
Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, w latach 1920-1939	17
Kazimierz Przybyszewski	
Dyrektorzy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w międzywojennym dwudziestoleciu	23
Tadeusz Chrzanowski	
Martyrologia leśników polskich regionu kujawsko-pomorskiego w latach II wojny światowej i dekadzie powojennej 1939-1956.....	29
Andrzej Stetkiewicz	
Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, w latach 1945-1991	39
Janusz Kaczmarek	
Najnowsze dzieje leśnictwa na Kujawach i Pomorzu.....	59
Mateusz Stopiński	
Podsumowanie Konferencji – 85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.....	65

Pierwszym zasadniczym aktem prawnym odrodzonej Polski, traktującym lasy państwowe jako oddzielną gałąź gospodarki narodowej w skali całego kraju, było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Wojciechowskiego z 30 grudnia 1924 r. w sprawie wydzielenia lasów państwowych w odrębny pion administracji państwowej. Uzupełnieniem dekretu Prezydenta było rozporządzenie Rady Ministrów z 16 stycznia 1925 r. wprowadzające jednolity podział administracyjny lasów w Polsce na dziesięć dyrekcji lasów państwowych, rozpoczynających działalność z dniem 1 lutego 1925 r. Jedną z dyrekcji utworzonych na mocy wymienionego rozporządzenia była Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu.

W celu upamiętnienia tego wydarzenia, jak również prześledzenia dziejów leśnictwa państwowego na ziemi kujawsko-pomorskiej Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu podjęła się organizacji konferencji popularno-naukowej z sesją referatową i okolicznościową uroczystością w Dworze Artusa – w centrum Starego Miasta w Toruniu, w dniu 1 lutego 2010 r. W ramach sesji referatowej przedstawiono sześć tematów obejmujących 85 lat istnienia toruńskiej dyrekcji. Referaty zamieszczona w niniejszej publikacji pokonferencyjnej.

Ze szczególną satysfakcją przyjmuję opracowanie pt. „Lasy państwowe w województwie pomorskim w okresie międzywojennym” autorstwa prof. dr. Józefa Brody – najwybitniejszego znawcy historii lasów polskich, autora fundamentalnych publikacji książkowych, w tym dwutomowego dzieła „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce 1918-2006” wydanego przez Polskie Towarzystwo Leśne w 2007 r.

Kolejne wystąpienie na konferencji zatytułowane „Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1920-1939”, przygotowane przez Lucynę Pomerence, pracownika Archiwum Państwowego w Toruniu, dotyczy niezwykle interesujących wydarzeń i tematów związanych z organizowaniem się leśnictwa państwowego w Toruniu, łącznie z historią budowy siedziby Dyrekcji Lasów Państwowych przy ul. Mickiewicza 9 oraz wyjątkami z życia zawodowego i społecznego leśników wówczas tam zatrudnionych.

Dr Kazimierz Przybyszewski, emerytowany pracownik Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, najznakomitszy biograf wybitnych postaci z historii Torunia, przygotował referat pt. „Dyrektorzy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w okresie międzywojennym”. To opracowanie w dużej mierze odkrywcze. O ile postać pierwszego dyrektora Teofila Lorkiewicza jest dość dobrze opisana w leśnej literaturze, to dwaj kolejni dyrektorzy: Józef Zagórski i Władysław Chwalibogowski-Nałęcz – to osobistości również wybitne, jednak zapomniane i praktycznie nieznane współczesnym.

Szczególnie przejmujące są tragiczne wojenne dzieje wielu leśnych rodzin regionu kujawsko-pomorskiego. Tej tematyce poświęcony jest referat Tadeusza Chrzanowskiego – pracownika Regionalnej Dyrekcji LP w Toruniu pt. „Martyrologia leśników regionu kujawsko-pomorskiego w latach II wojny światowej i dekadzie powojennej (1939-1956)”.

Wybrane zagadnienia „Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1945-1991” opisał w swoim referacie długoletni pracownik leśnictwa naszego regionu, naczelnik Wydziału Zasobów Regionalnej Dyrekcji LP w Toruniu – Andrzej Stetkiewicz. Mnie zaś przypadł zaszczyt przedstawienia referatu pt. „Najnowsze dzieje leśnictwa na Kujawach i Pomorzu (1991-2010)”.

Dzieje Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu są wciąż mało znane. Konferencja 1 lutego 2010 r. służyła ich przypomnieniu, prezentacji i może być zachętą do dalszego studiowania tematu. Dzieje to, bowiem pasjonujące, chwilami dramatyczne, jak najnowsza historia Polski. Bo dzieje lasów państwowych to część historii naszej Ojczyzny. Warto je bliżej poznać i temu właśnie służyła konferencja i niniejsza publikacja zawierająca komplet wygłoszonych referatów w pełnym brzmieniu. Zachęcam do lektury.

Janusz Kaczmarek

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji
Lasów Państwowych w Toruniu

Toruń, 1 lutego 2010 r.

Lasy Państwowe województwa pomorskiego w okresie międzywojennym

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. wymagało tworzenia jednolitych podstaw organizacyjnych we wszystkich działach gospodarki państwa. Dla lasów państwowych przyjmuje się, że pierwszym zasadniczym aktem prawnym w skali całego kraju, traktującym je jako oddzielną gałąź gospodarki narodowej, było rozporządzenie Prezydenta RP z 30 XII 1924 r. w sprawie wydzielania lasów państwowych w odrębny pion administracji państwowej. Uzupełnieniem tego dekretu było rozporządzenie Rady Ministrów z 16 stycznia następnego roku (1925) wprowadzające jednolity podział administracyjny lasów na 10 dyrekcji lasów państwowych oraz rozporządzenie ministra rolnictwa i dóbr państwowych z 27 stycznia o utworzeniu nadleśnictw w lasach państwowych. Jeśli chodzi o dyrekcje zachodnie, była to ustawowa formalność, gdyż nadleśnictwa już istniały. W dyrekcji toruńskiej było ich 31, w dyrekcji bydgoskiej (istniała taka dyrekcja) było 36, a w poznańskiej 26.

Ustalenia wprowadzone przez powyższe rozporządzenia nie są ściśle, gdyż podział lasów państwowych na jednostki administracyjne i tworzenie odrębnej administracji leśnej rozpoczęły się wcześniej, z tym że w poszczególnych byłych zaborach różnie. Rozporządzenie Rady Ministrów ze stycznia 1925 r. uprawomocniło ten podział oraz wprowadziło jednolite nazewnictwo jednostek. Do tej pory w byłym zaborze austriackim i w Królestwie Polskim (w tak zwanej Kongresówce) lasy państwowe dzieliły się na okręgi, a tylko w byłym zaborze pruskim – na dyrekcje. Oczywiście rozporządzenie Prezydenta z 1924 r. miało bardziej istotne znaczenie, gdyż wydzielalo lasy państwowe w odrębną gałąź gospodarki państwa.

W Wielkopolsce zręby polskiej administracji leśnej¹ zaczęły się tworzyć już w grudniu 1918 r., jeszcze przed wybuchem powstania wielkopolskiego, kiedy to tamtejszy sejm dzielnicowy powołał najwyższe władze dla ziem byłego zaboru pruskiego. Z dniem 31 stycznia 1920 r. Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej powołało 4 dyrekcje lasów państwowych: w województwie poznańskim - poznańską i toruńską, a w województwie pomorskim - bydgoską i gdańską². Władzą naczelną do spraw leśnych na całym tym obszarze była Sekcja Leśna w Departamencie Rolnictwa i Dóbr Państwowych tegoż ministerstwa.

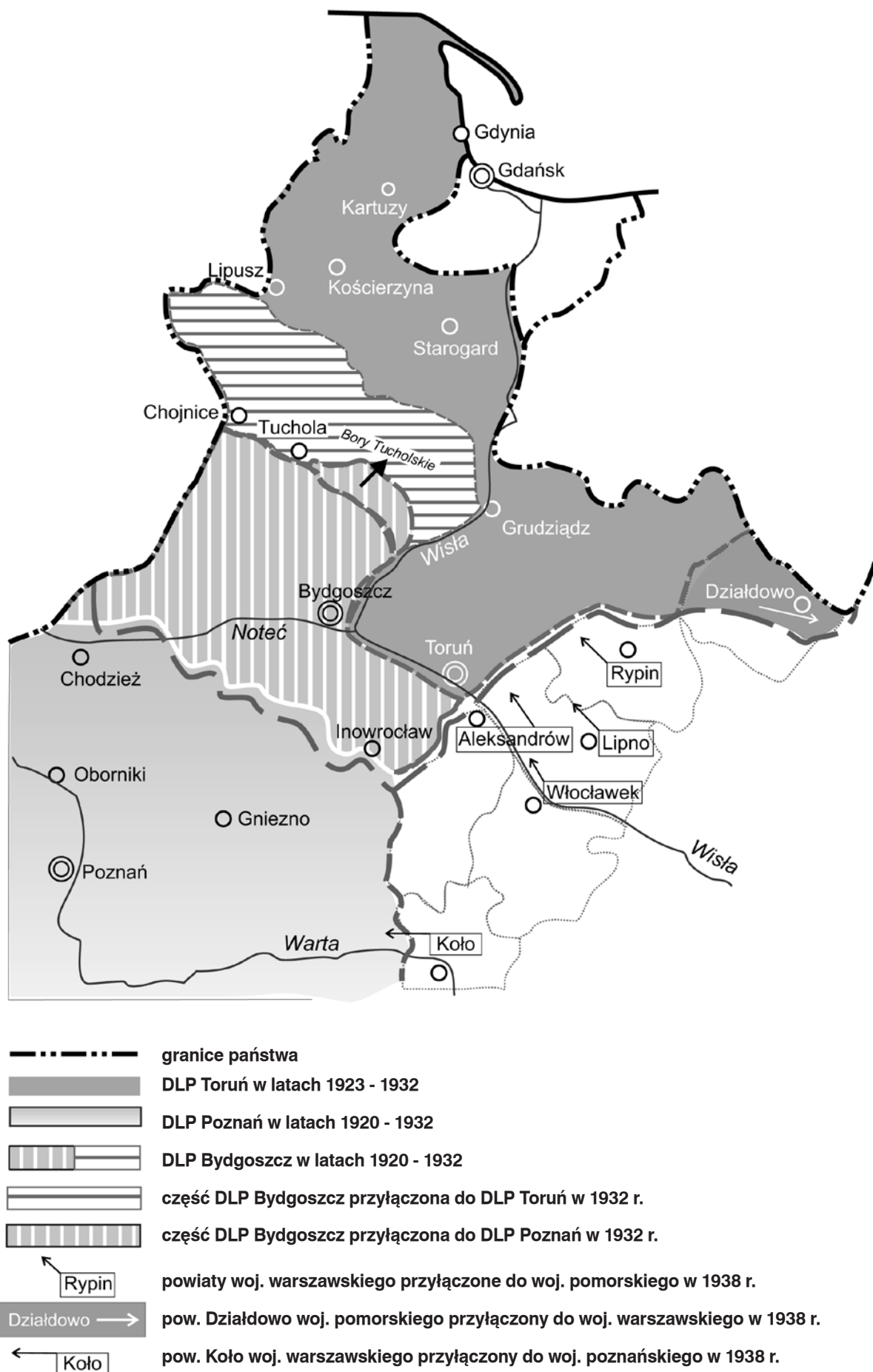
Dyrekcja gdańska obejmowała północną część Pomorza (ryc. 1), od półwyspu helskiego po granicę z dyrekcją bydgoską, przebiegającą przez północną część Borów Tucholskich – od nadleśnictwa Lipusz przy pograniczu z Niemcami i dalej ukośnie w kierunku Grudziądza, gdzie graniczyła z Dyrekcją Toruńską, prawdopo-

dobnie po linii Wisły. Na mapce poglądowej na rycinie 1 powierzchnia dyrekcji bydgoskiej została oznaczona paskami: w części północnej poziomymi (ta jej część weszła po 1932 r. w skład dyrekcji toruńskiej) i pionowymi (w części włączonej do dyrekcji poznańskiej). W 1922 r. w związku z włączeniem byłej Dzielnicy Pruskiej w skład państwa polskiego nastąpiło podporządkowanie okręgów dyrekcyjnych lasów państwowych w Wielkopolsce i na Pomorzu centralnym władzom leśnym w Warszawie (Departamentowi Leśnictwa).

Wprowadzony w 1920 r. w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim podział lasów państwowych na dyrekcje nawiązywał do pruskiego schematu organizacyjnego sprzed wojny. Teren zaboru pruskiego dzielił się bowiem na 4 rejencje (odpowiedniki naszych województw) w wymienionych wyżej miastach (Poznań, Toruń, Bydgoszcz, Gdańsk). W skład każdego urzędu rejencyjnego wchodził Oddział Lasów, któremu bezpośrednio podlegały lasy państwowe, zaś inne pozostawały pod jego nadzorem. Utworzone w 1920 r. polskie dyrekcje lasów państwowych były więc odpowiednikami pruskich Oddziałów Lasów w zarządach rejencyjnych. Pruski schemat struktury organizacyjnej lasów państwowych w obu dzielnicach zachodnich bardzo różnił się od struktury w pozostałych byłych zaborach, przede wszystkim wielkością powierzchni poszczególnych jednostek organizacyjnych - dyrekcji, nadleśnictw i leśnictw.

Między dyrekcjami na terenie byłego zaboru pruskiego a okręgami (od 1925 r. dyrekcjami) na pozostałym obszarze kraju zachodziły bowiem bardzo duże różnice pod względem powierzchni. Gdy na trzy okręgi lasów państwowych Polski centralnej (warszawski, radomski i siedlecki) wypadało przeciętnie na każdy po 340 tys. ha lasów, z kolei na następne trzy okręgi województw wschodnich (Białowieża, Łuck i Wilno) – po 324 tys. ha, a na okręg lwowski (obejmował on całą byłą Galicję) – 310 tys. ha, to cztery dyrekcje zachodnie miały przeciętnie po 139 tys. ha lasów. To się nieznacznie wkrótce zmieniło, gdyż w 1923 r. dyrekcja gdańska została zniesiona – w związku z wyodrębnieniem Wolnego Miasta Gdańska. Podległe jej lasy państwowe przyłączono do dyrekcji toruńskiej. Ale i wówczas na pozostałe trzy dyrekcje zachodnie (Poznań, Toruń i Bydgoszcz) wypadało przeciętnie po 185 tys. ha lasów państwowych. Musiały więc zostać przeprowadzone dalsze zmiany organizacyjne. Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 8 VII 1932 r. nastąpiło zniesienie dyrekcji bydgoskiej, a jej lasy rozdzielono między dyrekcją poznańską i toruńską (po 18 nadleśnictw). Ostatecznie więc na obie dyrekcje

Ryc. 1. Podział administracyjny lasów państwowych województwa pomorskiego w okresie międzywojennym



Źródło: Mapa lasów państwowych, 1939, Kraków; Rynek Drzewny 56/1932; 15/1939; Echa Leśne 1/1938.

przypadało przeciętnie po 278 tys. ha lasów państwowych, co w dalszym ciągu było jeszcze mniej niż dla takich samych jednostek na pozostałym obszarze kraju. Mapka na ryc. 1 obrazuje powyższe zmiany powierzchni i granic dyrekcji zachodnich. Dyrekcja bydgoska wykazana jest po podziale: jak już wyżej nadmieniono, część północną włączoną do dyrekcji toruńskiej oznaczono paskami poziomymi, zaś część południową przyłączoną do dyrekcji poznańskiej – paskami pionowymi.

Podobny proces przemian jak w odniesieniu do dyrekcji lasów dokonywał się również, gdy chodzi liczbę i wielkość nadleśnictw i leśnictw. W tabeli 1 zestawiono - dla porównania, przytaczając dane z tych samych lat – po dwa okręgi dyrekcyjne: ze wschodniej części

Polski, z centrum i z zachodniej Polski. Jak wykazuje to zestawienie, tylko w dyrekcjach zachodnich przeciętna wielkość nadleśnictw (kolumna 5) utrzymywała się przez cały czas mniej więcej na jednakowym poziomie, mimo że zmieniała się ogólna powierzchnia lasów dyrekcji (kol. 3) i liczba nadleśnictw (kol. 4) w związku ze zniesieniem w 1932 r. dyrekcji bydgoskiej i rozdzieleniem jej lasów między dyrekcje poznańską i toruńską. Podobnie przedstawiała się sprawa, gdy chodzi o liczbę i wielkość nadleśnictw (kol. 6 i 7).

W 1938 r. przeprowadzono nowy podział administracyjny lasów państwowych w Polsce, dostosowany do zmienionego podziału kraju na województwa. Toruński okręg LP powiększono wówczas o 3 nadleśnictwa

Tabela 1. Zmiany ilościowe i powierzchniowe nadleśnictw w lasach państwowych w okresie międzywojennym (wybrane dyrekcje LP)

Dyrekcja Lasów Państwowych	Rok	Ogólna pow. Lasów Państwowych na ha	Nadleśnictwa		Leśnictwa	
			liczba	przec. powierzchnia w ha	liczba	przec. powierzchnia w ha
1	2	3	4	5	6	7
Dyrekcje wschodnie LP						
Białowieża	1921	667 886	25	26 715	58	11 515
	1927	470 977 ^a	34	13 852	124	3 798
	1938	598 648	53	11 295	219	2 734
Łuck (Wołyń)	1921	261 013	15	17 401	39	6 693
	1927	334 217	29	11 525	84	3 979
	1938	361 362	35	10 325	134	2 697
Dyrekcje centralne LP						
Warszawa	1921	227 357	29	7 840	114	1 994
	1927	245 444	47	5 222	207	1 186
	1938	285 524	63	4 532	250	1 142
Radom	1921	239 936	25	9 597	93	2 580
	1927	243 210	33	7 370	129	1 885
	1938	254 359	40	6 360	167	1 291
Dyrekcje zachodnie LP						
Poznań	1921	105 210	18	5 845	132	797
	1927	155 636	27	5 764	168	926
	1938 ^b	276 700	50	5 534	320	865
Toruń	1921	192 310	34	5 656	208	925
	1927	178 713	34	5 256	218	820
	1938 ^b	301 686	53	5 692	319	946

^a Tak znaczne zmniejszenie się ogólnej powierzchni dyrekcji białowiejskiej wynikało z tego, że w 1922 r. przekazano północną jej część do nowo utworzonej dyrekcji wileńskiej.

^b Wzrost ogólnej powierzchni lasów państwowych, jak również liczby nadleśnictw i leśnictw, w dyrekcjach poznańskiej i toruńskiej był wynikiem zniesienia w 1932 r. dyrekcji bydgoskiej i rozdzielenia jej lasów (po 18 nadleśnictw) między obie wymienione dyrekcje LP.

Źródło: J. Broda 2006, *Lesistość i rodzaje własności leśnej. W. Z dziejów Lasów Państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004. T. 1. Okres międzywojenny*, s. 73 (tabela częściowo zmieniona).

państwowe powiatów: Włocławek, Lipno i Rypin, przeniesionych z województwa warszawskiego do województwa pomorskiego. Z tego zaś województwa przesunięto do województwa warszawskiego powiat Działdowo z nadleśnictwem państwowym Dwukolę. Wtedy również na pograniczu Borów Tucholskich wyłączono z poznańskiej dyrekcji LP na rzecz dyrekcji toruńskiej 3 nadleśnictwa z południowej ich części (na mapce na ryc. 1 zaznaczono to strzałką). Łącznie dyrekcja toruńska miała wówczas 56 nadleśnictw. Przedstawione wyżej zmiany terytorialne i stanu posiadania oczywiście nie odegrały żadnej roli wobec rychłego wybuchu II wojny światowej.

Na początku 20-lecia międzywojennego lesistość województwa poznańskiego wynosiła 17,5%, a województwa pomorskiego 21,8%. W woj. poznańskim lasy państwowe stanowiły nieco ponad 43% jego powierzchni leśnej, zaś w woj. pomorskim 76,5%. Tak znaczny odsetek lasów państwowych na Pomorzu wynikał z tego, że na jego terenie znajdował się duży kompleks leśny – Bory Tucholskie, będący własnością skarbu państwa. Pod tym względem na drugim miejscu w Polsce było woj. białostockie, na którego obszarze znajdowały się trzy takie kompleksy lasów państwowych – puszcze: Białowieska, Augustowska i Knyszyńska. Województwo poznańskie, w którym w ciągu omawianego dwudziestolecia odsetek lasów państwowych zwiększył się z 43% do ponad 50%, zajmowało trzecie miejsce na 17 województw w Polsce. A zatem województwa zachodnie miały – spośród grup województw według byłych zaborów – najwyższy odsetek lasów państwowych. Dla porównania warto podać, że np. w woj. krakowskim z lesistością prawie 21% było zaledwie niecałe 9% lasów państwowych, w woj. lwowskim jeszcze mniej – nieco ponad 4%, zaś woj. tarnopolskie w ogóle nie miało lasów państwowych.

W województwach zachodnich głównym gatunkiem lasotwórczym w lasach była sosna, tworząca miejscami duże zwarte kompleksy, np. między Toruniem a Bydgoszczą, w powiatach szamotulskim i międzychodzkiem oraz na Pomorzu (Bory Tucholskie). Ponad 90-procentowy udział sosny w powierzchni zalesionej to przede wszystkim rezultat prowadzonej przez Niemców od połowy XIX wieku gospodarki leśnej monokulturowej. Zgodnie z obowiązującą „szkołą pruską” faworyzowano gatunki iglaste. W wyniku tych działań został zniekształcony np. skład gatunkowy Borów Tucholskich, których drzewostany bukowo-sosnowe z domieszką dębu, grabu, klonu i innych liściastych przekształcono na jednolite sosnowe. W okresie międzywojennym nadal faworyzowano gatunki iglaste.

Gospodarka w lasach państwowych byłej Dzielnicy Pruskiej stała na bardzo wysokim poziomie. Ten poziom wywodził się jeszcze z okresu zaborów. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości nadal obowiązywało ustawodawstwo pruskie, zastępowane stopniowo przepisami polskimi. Zasadnicze znaczenie miało rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 III 1928 r. „o zagospodarowaniu lasów państwowych”, które ujednolicało gospodarkę we wszystkich trzech byłych zaborach, a zarazem eliminowało ustawodawstwo zaborcze w zakresie zagospodarowania lasów państwowych. Podob-

ne rozporządzenie dla lasów niepaństwowych ukazało się rok wcześniej – w 1927 r. Najważniejszym jednak aktem prawnym dotyczącym lasów państwowych był tzw. dekret wrześniowy, z 30 IX 1936 r., rozszerzający i modyfikujący przepisy obowiązujących dotąd ustaw leśnych z 1924 i 1928 r.

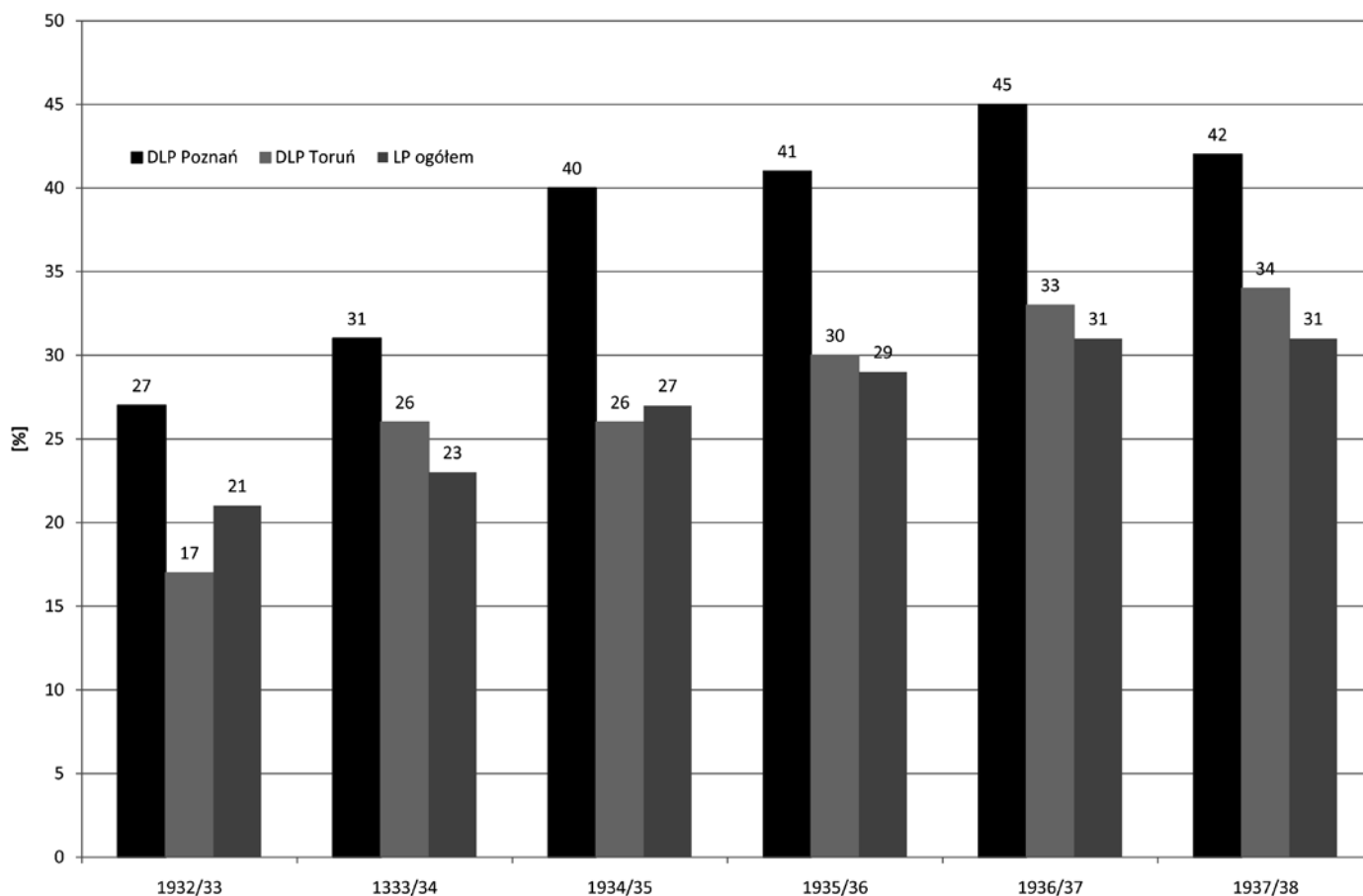
W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości najpilniejszym zadaniem w zakresie hodowli lasu było zalesienie zrębów wojennych, z czym uporano się do końca 1923 r. Zręby odnawiano najczęściej sadzeniem (75%), rzadziej siewem i głównie sosną (około 95% powierzchni). Przez całe dwudziestolecie międzywojenne powierzchnia odnowień i zalesień przeważała nad powierzchnią zrębową. Wyjątek stanowił rok 1925, kiedy to w Wielkopolsce i na Pomorzu prowadzono na wielką skalę wyręby sanitarne po ogromnej gradacji strzygoni choinówki.

Po 1928 r., t.j. do wydania rozporządzenia o zagospodarowaniu lasów państwowych, prowadzone cięcia pielęgnacyjne miały raczej charakter cięć sanitarnych, ograniczano się bowiem głównie do usuwania drzew martwych i obumierających. Pielęgnacja lasu, zwłaszcza pielęgnacja upraw i młodników, wiązała się z wysokimi kosztami, gdyż pozyskiwanie drobnicy było deficytowe. O wielkości prowadzonych cięć pielęgnacyjnych może świadczyć m.in. procentowy ich udział w użytkowaniu rębny. Gdy wówczas w krajach Europy Zachodniej rozmiar cięć międzyrębnych wynosił 50 – 70%, to w Polsce w latach 1932/33 – 1937/38 sięgał zaledwie 38%. Podobnie było w dyrekcji toruńskiej – 39%. Pod tym względem daleko lepiej przedstawiała się sytuacja w dyrekcji poznańskiej, gdzie przeciętny wskaźnik za te lata wynosił 67%. Procentowe dane dla poszczególnych lat, dotyczące dyrekcji Poznań i Toruń oraz lasów państwowych ogółem przedstawia rycina 2. Wyraźna poprawa pod tym względem i pewne wyrównanie poziomu w skali krajowej w zakresie cięć pielęgnacyjnych i użytkowania międzyrębnych nastąpiło po nadzwyczajnej rewizji w 1931 r. planów gospodarczych prawie wszystkich nadleśnictw państwowych, a jeszcze bardziej po 1934 r. w związku z wydaniem przez Dyrekcję Naczelną LP zarządzenia w sprawie trzebieży.

Jeśli chodzi o urządzenie lasu, to w pierwszych latach powojennych polska administracja lasów państwowych korzystała z planów urzędzeniowych sprzed wojny, sporządzonych przez leśników niemieckich. Wówczas z obsadą stanowisk w polskiej służbie leśnej były duże trudności, gdyż rząd zaborczy zatrudniał wyłącznie leśników niemieckich, którzy po wojnie wyjechali do Rzeszy. Polskich leśników było mało, przeważnie przybyłych z Galicji. W zaborze pruskim nie było bowiem szkoły leśnej, w której mogłaby się kształcić polska młodzież.

W dyrekcjach zachodnich było urządzonych definitywnie sprzed wojny około 72% lasów państwowych, resztę urządziła definitywnie do 1925 r. administracja polska. Oczywiście dawniejsze plany urzędzeniowe stopniowo dezaktualizowały się w miarę upływu okresu ich ważności. Lasy urządzone były według metody klas wieku³. Z punktu widzenia zachowania trwałości i ciągłości użytkownika metoda ta była korzystna, gdyż układ powierzchni klas wieku drzewostanów zbliżał się

Ryc. 2. Udział użytków międzyrębnych w pozyskiwaniu grubizny w dyrekcjach Poznań i Toruń oraz ogółem w lasach państwowych w latach 1932/33-1937/38



Źródło: T. Molenda 1960, *Badania nad ekonomiką i polityką gospodarczą polskich lasów państwowych w latach 1920-1939*. Folia Forestalia Polonica, z. 3, Ser. A. PWRiL. Warszawa, s. 174, tab 40 (wg ryciny w: A. Ankudo-Jankowska 2003, *Gospodarka lasów państwowych na terenie województw poznańskiego i pomorskiego w okresie międzywojennym*. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, nr 5, s. 66).

do układu normalnego. Jedynie drzewostany sosnowe I klasy stanowiły za duży odsetek: w dyrekcji poznańskiej 41%, a w toruńskiej 36%, co wiązało się z prowadzeniem dużych odnowień na terenach pogradacyjnych.

W 1931 r. ze względu na niezadowalający stan zagospodarowania lasów państwowych i niejednolite zasady podziału przestrzennego, Adam Lorek zarządził - jak już wyżej zaznaczone - przeprowadzenie jednorazowej nadzwyczajnej rewizji planów gospodarczych nadleśnictw państwowych. Jej celem było m.in. dokonanie nowego podziału powierzchniowego, co raczej nie dotyczyło dyrekcji zachodnich. Natomiast istotną dla nich zmianą było obniżenie kolei rębności dla sosny, zajmującej ponad 90% powierzchni drzewostanów - ze 120 lat do 100 lat. Rewizji został poddany również plan użytków rębnych i międzyrębnych oraz plan odnowienia.

Stan zdrowotny lasów Wielkopolski i Pomorza w okresie międzywojennym, mimo racjonalnie prowadzonej w nich gospodarki, był daleki od zadowalającego. Dominujący udział sosny w drzewostanach - jej udział w lasach państwowych dyrekcji poznańskiej wynosił 91%, w dyrekcji toruńskiej 92% - sprzyjał masowemu pojawowi szkodników pierwotnych: strzygoni choinówki, brudnicy mniszki, poprocha cetyniaka, barczatki i innych. Z nich najwięcej szkód wyrządziła strzygonia. Pierwsza gradacja strzygoni choinówki⁴ trwała

trzy lata (1922-24) i wystąpiła w całej środkowej Europie. W Polsce objęła około 400 tys. ha. Ofiarą jej padły wówczas drzewostany sosnowe we wszystkich istniejących na zachodzie Polski dyrekcjach lasów państwowych (poznańskiej, toruńskiej, bydgoskiej i gdańskiej). Obszarowo sięgnęła ona: na południu od linii Rawicz - Września - Inowrocław - Działdowo, a na północy aż poza Kościerzynę. Na terenie Wielkopolski i Pomorza były trzy zasadnicze duże rejon masowego wystąpienia strzygoni, mianowicie: w północno-zachodnim nadgranicznym pasie w okręgu poznańskim, między Wartą a Notecią, następnie dość duże gniazdo wokół Bydgoszczy oraz na Pomorzu prawie cały obszar Borów Tucholskich. Łącznie na całym obszarze lasów państwowych Wielkopolski i Pomorza gradacja strzygoni choinówki - według stanu na koniec 1923 r. - objęła 41 ówczesnych nadleśnictw, w tym 19 w bardzo dużym stopniu, każde z powierzchnią ponad 1000 ha drzewostanów opianowanych przez strzygonię lub już zniszczonych.

W grupie nadleśnictw najbardziej poszkodowanych były i takie, w których gradacja opanowała po kilka tysięcy ha lasu. Dotyczyło to zwłaszcza okręgu poznańskiego, gdzie w pasie przygranicznym większość drzewostanów sosnowych została prawie całkowicie zniszczona. W ówczesnym okręgu gdańskim najbardziej zniszczone było Nadleśnictwo Błędno w samym środ-

Wykaz nadleśnictw DLP Poznań dotkniętych gradacjami strzygoni choinówki

I gradacja - lata 1922-1924: 1. Leszno, 2. Mochy, 3. Bolewice, 4. Międzychód, 5. Sieraków, 6. Drawsko, 7. Wronki, 8. Bucharzewo, 9. Potrzebowice, 10. Oborniki, 11. Podanin, 12. Promno, 13. Grabowno, 14. Margonin, 15. Leszyce, 16. Solec, 17. Bydgoszcz, 18. Żołędowo, 19. Jachcice, 20. Wierzchlas.

II gradacja - lata 1931-1933: 1. Świt, 2. Różana, 3. Żołędowo, 4. Bydgoszcz, 5. Bartodzieje, 6. Leszyce, 7. Solec, 8. Osiek Wielki, 9. Nakło.

Wykaz nadleśnictw DLP Toruń dotkniętych gradacjami strzygoni choinówki

I gradacja - lata 1922-1924: 1. Sulęczyno, 2. Lipusz, 3. Leśna Huta, 4. Bartel Wielki, 5. Lubichowo, 6. Osieczno, 7. Błędno, 8. Twarożnica, 9. Woziwoda, 10. Gołąbek, 11. Trzebciny, 12. Szarlata, 13. Sarnia Góra, 14. Osie, 15. Przewodnik, 16. Dąbrowa, 17. Warlubie, 18. Ruda, 19. Lidzbark.

II gradacja - lata 1931-1933: 1. Laska, 2. Klosno, 3. Przymuszewo, 4. Wawrzynowo, 5. Leśna Huta, 6. Bartel Wielki, 7. Wirty, 8. Gieldon, 9. Czersk, 10. Twarożnica, 11. Rytel, 12. Woziwoda, 13. Gołąbek.

Źródło: J. Broda 2003, Gradacje strzygoni choinówki w lasach państwowych Wielkopolski i Pomorza Gdańskiego w okresie międzywojennym.

Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, Nr 5, s. 77-94.

ku Borów Tucholskich, z powierzchnią 3,9 tys. ha (62% ogólnej jego powierzchni), zaś w okręgu toruńskim - Nadleśnictwo Przewodnik z obszarem ponad 2 tys. ha zniszczonych lasów, stanowiących połowę jego powierzchni leśnej. Nadleśnictwa w ówczesnym okręgu gdańskim z powierzchnią zaatakowanych drzewostanów - każde powyżej 1000 ha, znajdowały się prawie wyłącznie we wschodniej części Borów Tucholskich. Ogółem w ówczesnych 4 dyrekcjach lasów państwowych - według stanu na koniec 1923 r. - zostało dotkniętych gradacją strzygoni choinówki 56,7 tys. ha, z czego na sam okręg poznański przypadało ok. 55 %. Drugie i trzecie miejsce zajmowały okręgi toruński i gdański, ostatnie - okręg bydgoski.

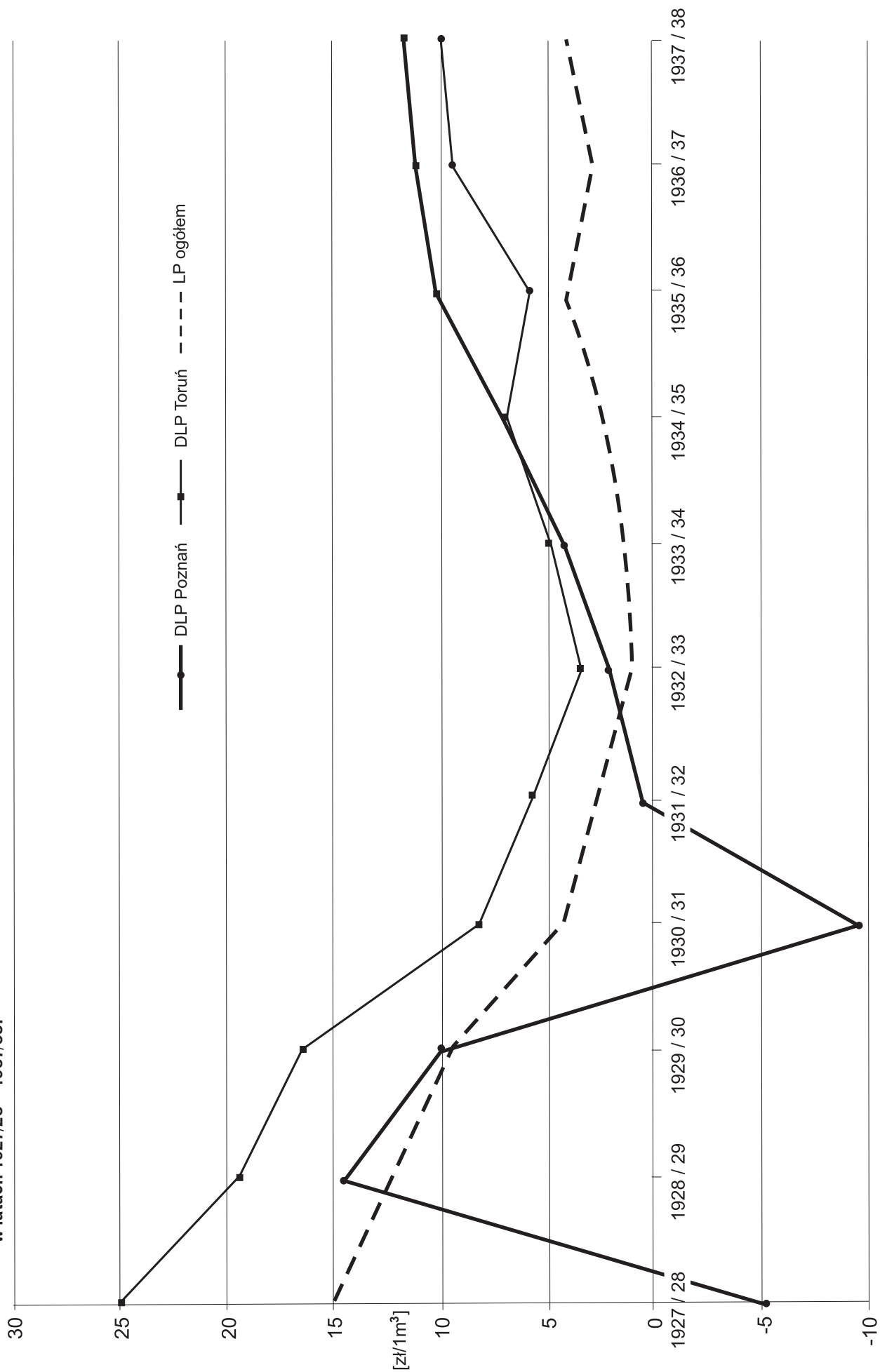
W początkach pojawienia się strzygoni stosowano w kilku nadleśnictwach jako sposoby jej zwalczania - kopanie rowów izolacyjnych oraz oczyszczanie gleby z runa leśnego przez grabienie ściółki i mchu. Niewiele to pomogło, gąsienice wędrowały dalej, opanowując coraz to dalsze partie drzewostanów mimo różnic w jakości siedlisk i ukształtowania terenu. Rozmiary klęski spowodowanej przez strzygonię zmusiły administrację lasów państwowych okręgów zachodnich do szybkie-

go usuwania zniszczonych drzewostanów, aby nie dopuścić do nadmiernego rozmnożenia się szkodników wtórnych. Z danych liczbowych dla Pomorza wiadomo, że w latach 1924-26 wycięto zrębami zupełnymi ponad 7 tys. ha drzewostanów, a przerebowało około 3,2 tys. ha. Jeszcze nie zostały zagojone rany zadane lasom Wielkopolski i Pomorza przez gradację strzygoni choinówki na początku lat dwudziestych, a już w niespełna dziesięć lat później nastąpił jej nawrót w nasileniu bez mała podobnym, jak poprzednio. Tym razem gradacja wystąpiła w dwóch głównych rejonach: w toruńsko-bydgoskim i w Borach Tucholskich. Już w 1930 r. stwierdzono w niektórych nadleśnictwach zwiększoną ilość poczwerek strzygoni, co było zapowiedzią zbliżającej się ponownej gradacji. Jednocześnie ze strzygonią występował również borecznik (*Lophyrus similis*).

W okręgu toruńsko-bydgoskim nadleśnictw najbardziej zagrożonych przez strzygonię było 9, w większości ciągnęły się one zwartym pasem od Bydgoszczy do Torunia, a w Borach Tucholskich było ich 13, wszystkie w zachodniej i środkowej części Borów. W obu rejonach niektóre nadleśnictwa zostały dotknięte przez obie gradacje. Według prognoz Zakładu Doświadczalnego Lasów Państwowych na rok 1932 żer zupełny lub co najmniej prześwietlający zagrażał w obu rejonach około 12 tys. ha lasów, co istotnie się potwierdziło. Wobec ogromnego zagrożenia lasów przez nawrót inwazji strzygoni administracja lasów państwowych, dzięki zdobytemu w ciągu minionych lat doświadczeniu w walce ze szkodnikami leśnymi oraz korzystania z osiągnięć zagranicznych przystąpiła do zorganizowanej i planowej akcji przeciwko temu groźnemu foliofagowi. Jednak żeby móc ułożyć racjonalny plan walki, trzeba było wówczas uzyskać dane o zbliżającym się niebezpieczeństwie, jego przypuszczalnych rozmiarach, zasięgu oraz terminie i kierunku, z którego to miało nastąpić. Należało więc prowadzić systematyczną kontrolę występowania szkodników leśnych. Od 1930 r. koordynacją tych działań zajmował się nowoutworzony Zakład Doświadczalny LP.

Przy poszukiwaniach szkodników owadzych posłużono się metodą niemiecką, polegającą na przeszukaniu ściółki, próchnicy i gleby na powierzchni prostokąta o wymiarach 1 × 5 m lub mniej (zależnie od zwarcia), zakładanego między drzewami. Ale w razie zauważenia występowania barczatki wprowadzano zmianę: zamiast prostokąta między drzewami zakładano powierzchnie próbne w kształcie talerza dokoła pnia o promieniu 1 m. Zebrany w czasie poszukiwań materiał szkodników rozsyłano do oceny wydziałów leśnych szkół wyższych w Poznaniu, Warszawie i Lwowie oraz do Państwowego Instytutu Naukowego w Bydgoszczy. Z chwilą utworzenia Oddziału Owadoznawstwa i Ochrony Lasu w ramach Zakładu Doświadczalnego LP (styczeń 1931) obowiązek przeprowadzania poszukiwań szkodników został rozszerzony na wszystkie nadleśnictwa państwowe posiadające drzewostany sosnowe. Za najskuteczniejsze sposoby walki z inwazją strzygoni choinówki uznano wówczas grabienie ściółki oraz opylanie drzew środkami chemicznymi. Pierwszy polegał na grabieniu w wały (pryzmy) nie tylko samej ściółki, lecz także próchnicy i górnej warstwy gleby, gdyż poczwarki strzygoni zimują

Ryc. 3. Dochód netto w zł przypadający na 1 m³ pozyskanego drewna w dyrekcjach Poznań i Toruń oraz ogółem w lasach państwowych, w latach 1927/28 – 1937/38.



Źródło: T. Molenda, *Badania nad ekonomiką ...*, s. 179, 180, tab. 45, 46. (wg ryciny w: A. Ankudo-Jankowska, *Gospodarka lasów państwowych ...* - jak pod ryc. 2, s.13)

w głębszych warstwach pokrycia gleby. Już jesienią 1931 r. przeprowadzano w kilku nadleśnictwach próbne grabienie, które okazało się bardzo skuteczne.

W 1932 r. na odbytych konferencjach ustalono szczegółowy plan działania, zwłaszcza zalecając jak najwcześniejsze przystąpienie do grabienia ściółki w nadleśnictwach zagrożonych żerem w następnym roku. Zima na przełomie 1932/33 r. była w pierwszej połowie nadzwyczaj łagodna i bezśnieżna, co pozwoliło prowadzić grabienie aż do lutego (1933 r.). Ogółem z całej powierzchni około 50 tys. ha zagrożonych drzewostanów wygrabiono 29 tys. ha, co było rekordową powierzchnią w tym sposobie zwalczania gradacji. Zużyto na to około pół miliona dniówek roboczych. Pozostałe 15 tys. ha, których wygrabienie z różnych względów nie było możliwe, przeznaczono do opylenia forestylem. Koszt całej operacji do walki z tą gradacją nie był mały. Gdyby jednak nie podjęto tych działań, to same tylko straty na wartości drewna, jakie by powstały wskutek przedwczesnego wyrębu około 50 tys. ha zniszczonych drzewostanów byłoby kilkanaście razy wyższe, nie licząc kosztów odnowień i zalesień, czasu ich odbudowy oraz trudnych do wycenienia szkód i strat pośrednich

Groźnym szkodnikiem sosny była też brudnica mniszka, która wystąpiła masowo głównie w drzewostanach Pomorza, a także poproch cetyniak i barczatka sosnowka, zaś w drzewostanach sosnowych między

Toruniem a Bydgoszczą - zawisak borowiec. Drzewostany sosnowe były również nękane przez choroby pochodzenia grzybowego.

Dochodowość produkcji lasów państwowych dyrekcji toruńskiej w latach trzydziestych omawianego okresu (do nich są dane liczbowe) była najwyższa spośród wszystkich dyrekcji w Polsce⁵. Np. przeciętny przychód netto przypadający na 1 m³ był niższy od dyrekcji toruńskiej: w dyrekcji radomskiej o 24%, w dyrekcji lwowskiej o 48% , w dyrekcji białowieskiej o 61%, w dyrekcji wileńskiej aż o 73%. Nawet w stosunku do sąsiadującej z toruńską dyrekcji poznańskiej przewaga tej pierwszej była wyraźna, zwłaszcza w odniesieniu do pierwszej połowy lat trzydziestych. Wykazuje to wykres na ryc. 3.

Jak z niego widać, jedynie w kryzysowym roku gospodarczym 1932/33 (w Polsce było wówczas „dno” kryzysu) wskaźniki procentowe dochodowości lasów państwowych pod względem wyróbki i zbytu drewna były zbliżone w dyrekcjach toruńskiej i poznańskiej oraz ogółem w skali krajowej.

Reasumując należy stwierdzić na podstawie powyższego przeglądu, że mimo nawiedzenia lasów Pomorza przez duże gradacje szkodliwych owadów i spowodowanych przez nie ogromnych strat i szkód, gospodarka w lasach państwowych dyrekcji toruńskiej (w mniejszym stopniu również poznańskiej) przodowała w skali krajowej i mogła się poszczycić dobrymi wynikami w ogólnym ich zagospodarowaniu i dochodowości.

Przypisy:

¹ J. Broda 1995, 75-lecie utworzenia administracji lasów państwowych w Wielkopolsce. Regionalny dodatek do „Przeglądu Leśniczego” – dodatek jubileuszowy.

² J. Broda 200, Historia leśnictwa w Polsce. Wydawnictwo AR w Poznaniu, s. 93.

³ A. Ankudo-Jankowska 2003, Gospodarka lasów państwowych na terenie województw poznańskiego i pomorskiego w okresie międzywojennym. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, nr 5, s. 59.

⁴ J. Broda 2003, Gradacje strzygoni choinówki w lasach państwowych Wielkopolski i Pomorza Gdańskiego w okresie międzywojennym. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, nr 5, s.77-94.

⁵ T. Molenda 1960, Badania nad ekonomiką i polityką gospodarczą polskich lasów państwowych w latach 1920-1939. „Folia Forestalia Polonica”, Z. 3, Ser. A, s. 176-184, 188 (tab.42-50,56).

Autor referatu **prof. dr Józef Broda** (ur. w 1920 r.) jest najwybitniejszym badaczem i autorem publikacji poświęconych historii leśnictwa polskiego. W latach pracy zawodowej od 1947 r. do przejścia na emeryturę w 1990 r. był związany najpierw z Uniwersytetem Poznańskim (Zakład Historii i Socjologii Wsi na Wydziale Rolniczo-Leśnym), później Wyższą Szkołą Rolniczą w Poznaniu (Zakład Historii i Geografii Gospodarczej Leśnictwa w Katedrze Ekonomiki na Wydziale Leśnym). Aktywnie działał w wielu organizacjach społecznych i naukowych.

Profesor Józef Broda w ciągu całej dotychczasowej, już przeszło 60-letniej pracy naukowej zajmował się wyłącznie badaniami z zakresu historii leśnictwa, częściowo również drzewnictwa. Jego dorobek naukowy obejmuje około 150 pozycji opublikowanych, w tym około 130 rozpraw, monografii i artykułów oraz dwa podręczniki akademickie: „Zarys historii gospodarstwa leśnego w Polsce” (PWRiL, 1988) oraz „Historia leśnictwa w Polsce” (Wyd. AR w Poznaniu, 2000).

W działalności naukowej prof. Józefa Brody najbardziej twórczy jest okres od 1993 r. Zapisał się bowiem jako główny autor kilku fundamentalnych dzieł – opracowań zbiorowych poświęconych historii leśnictwa polskiego, jak „Z dziejów Lasów Państwowych i leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju” (2006). Ponadto, samodzielnie opracował około 20 publikacji o różnicowanej tematyce historycznej.

Podsumowaniem dotychczasowych badań i wiedzy profesora Józefa Brody jest dwutomowe dzieło „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce 1918-2006”, Polskie Towarzystwo Leśne, 2007.

(TaCh)

Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1920-1939*

Lasy państwowe na Pomorzu zostały przejęte od władz niemieckich przez administrację polską w 1920 roku. Tryb zdawania regulowały szczegółowe rozporządzenia. W rzeczywistości jednak w wielu przypadkach formalnego przekazywania nie było gdyż urzędnicy niemieccy wyjechali wraz z wojskiem pozostawiając zarówno lasy jak i budynki częściowo zdewastowane. Przed organizującą się polską administracją leśną stało niełatwe zadanie skompletowania fachowego personelu i przystąpienia do porządkowania lasów oraz zalesienia obszarów po wyrąbanym lesie. Zadanie tym trudniejsze, że w utworzonym województwie pomorskim lasów państwowych było około 80 proc.

Początki Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu wiążą się ściśle z dziejami Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu. 1 sierpnia 1919 roku ukazała się ustawa o utworzeniu Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej, będącego pewnego rodzaju rządem dla ziem dotychczasowego zaboru pruskiego. 17 października 1919 r. dr Stefan Łaszewski otrzymał nominację na stanowisko Wojewody Pomorskiego. Pierwsze biura Wojewody zostały zorganizowane w Poznaniu przy ul. Wjazdowej. 20 stycznia 1920 r. Wojewoda Pomorski przeniósł biura poznańskie do Torunia przy ul. Słowackiego 15. Od tej chwili Toruń stał się siedzibą Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego. Lokal, w którym mieścił się Urząd Wojewódzki składał się z kilkunastu pokoi w domu prywatnym i wkrótce - wobec znacznego rozrostu personelu administracyjnego - okazał się za szczupły. Urząd przeniesiono do obszernego budynku dawniejszej szkoły przemysłowo-handlowej przy ul. Fosa Staromiejska (obecnie Collegium Maius UMK).

W tym pierwszym okresie swojego funkcjonowania Urząd Wojewódzki posiadał pięć wydziałów: I Prezydialny, II Wyznań religijnych i spraw szkolnych, III Dochodów państwowych, domen i Dyrekcję Lasów Państwowych, IV Robót Publicznych, V Administracji Wisły. Podstawą prawną utworzenia i usytuowania Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w ramach Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego było „Rozporządzenie o organizacji zarządu lasów państwowych w byłej dzielnicy pruskiej” z dnia 31 stycznia 1920 roku (Dziennik Urzędowy nr 9 Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej z 28 lutego 1920 r.). Rozporządzenie to ustanawiało w województwie pomorskim dwie dyrekcje lasów państwowych. Miały do nich zastosowanie wszystkie dotychczasowe przepisy dla wydziałów leśnych przy rejencjach. Na czele każdej dyrekcji miał stać dyrektor lasów (dawny Oberforstmeister), a dotychczasowi decernenci wydziałów leśnych (dawni radcowie rejen-

cyjni i leśni – *Regierungs und Forstdite*) otrzymali tytuł inspektorów lasów. Wspomniane w Rozporządzeniu dwie dyrekcje usytuowano w Gdańsku oraz w Toruniu. Na czele Dyrekcji Toruńskiej (w strukturze Urzędu Wojewódzkiego) stał dyrektor Zachert.

Po przeprowadzeniu unifikacji Pomorza z resztą państwa skasowano Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej (1919-1922). W roku 1922 zarządzanie dobrami byłej dzielnicy pruskiej – w tym gospodarką leśną – powierzono Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych w Warszawie. Inne fachowe wydziały Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego zostały również oddane pod nadzór merytoryczny odnośnych ministerstw.

Zobowiązania Komisarza Generalnego wobec Ligi Narodów i Wolnego Miasta Gdańska przesądziły sprawę przeniesienia siedziby Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wahano się co do lokalizacji tej siedziby między Tczewem, a Wejherowem. 16 września 1922 r. Minister Rolnictwa Raczynski pisał do ówczesnego Wojewody Pomorskiego Jana Brejskiego: *„Mimo jednak, że ze względów technicznych byłoby lepiej, aby pozostawić dwie dyrekcje lasów państwowych na Pomorzu, uważam obecnie z powodu braku ludzi na kierownicze stanowiska, następnie dla zebrania na jednym miejscu większej ilości urzędników administracji leśnej tak, aby przy ciągłych zmianach tychże łatwiej mogli jedni drugich zastąpić, a wreszcie dla ujednolicenia administracji lasów państwowych w byłej dzielnicy pruskiej z administracją w reszcie Polski za wskazane, aby obydwie dyrekcje lasów państwowych połączyć ze sobą. Wobec tego polecam by Pan Wojewoda w terminie do 1 listopada 1922 roku przeniósł Dyrekcję Lasów Państwowych z Gdańska chwilowo do Torunia, poruczając równocześnie Dyrektorowi Lasów Państwowych w Toruniu kierownictwo przeniesionej Dyrekcji Lasów Państwowych z Gdańska”*. Dyrekcja Gdańska zachowała – po przeniesieniu – odrębność gospodarczą i administracyjną, a jej urzędowa nazwa brzmiała: Pomorski Urząd Wojewódzki, Dyrekcja Lasów Państwowych Gdańsk w Toruniu.

W 1923 r. powikłana struktura organizacyjna administracji leśnej na Pomorzu przedstawiała się następująco. Funkcję dyrektora obu Dyrekcji Lasów Państwowych pełnił inżynier Ludwik Waclawik, jego zastępcą był inspektor lasów Stefan Mikulski. Podlegały im:

- Oddział Generalny obejmujący sprawy ogólne, budżetowe, personalne, podatkowe, ubezpieczeniowe oraz czasowo sprawy ochrony lasów prywatnych i gminnych. Oddział tworzyli referenci: Iwicki, Orlikowski, Felski, Aleksandrowiczówna.

- dwa Oddziały Rachuby i Kasowości obejmujące sprawy kadrowe Dyrekcji Toruń oraz Gdańsk. Oddziały tworzyli: Zygenda i Rękosiewicz,
- Oddział Biura Urządzeń Lasów obejmujący sprawy zarządzania lasów obu Dyrekcji. Oddział tworzyli: kierownik drużyny Newrly, jego zastępca Rozwadowski, technicy leśni - Syski, Kamiński, Strojek, Mlczych,
- osiem oddziałów inspekcyjnych obejmujących sprawy ośmiu inspekcji terenowych.

Dyrekcja Gdańska z siedzibą w Toruniu posiadała trzy inspekcje terenowe:

1. Inspekcję Toruń-Starogard – obejmującą nadleśnictwa: Jawornik, Lubichowo, Drewniaczki, Błędowo, Osieczno, Leśna-Huta, Bartel Wielki – kierowaną przez inspektora lasów Sobieszczańskiego i sekretarza Chylę,
2. Inspekcję Toruń-Kościerzyna – obejmującą nadleśnictwa: Kościerzyna, Wawrzynowo, Lipusz, Sulęczyno, Kartuz, Minechowo – kierowaną przez inspektora lasów Bernolaka i sekretarza Warczaka,
3. Inspekcję Toruń-Wejherowo – obejmującą nadleśnictwa: Pelplin, Darzlubie, Góra, Wejherowo, Gniew, Chylonia, Owczarnia – kierowaną przez inspektora lasów Biehlera i sekretarza Jarzembowskiego.

Natomiast Dyrekcja Toruńska posiadała pięć inspekcji terenowych:

1. Inspekcję Toruń-Brodnica – obejmującą nadleśnictwa: Lidzbark, Ruda, Kostkowo, Zbiczno, Mścin, Łąkorz, Dwukopy – kierowaną przez inspektora lasów Budzyńskiego i sekretarza Jacewicza,
2. Inspekcję Toruń-Jamy – obejmującą nadleśnictwa: Toruń, Jamy, Leśno, Konstancjewo, Dębowo, Lipowa, Twaróżnica – kierowaną przez inspektora lasów Pęskiego i sekretarza Szmita,
3. Inspekcję Toruń-Osie – obejmującą nadleśnictwa: Warlubie, Dąbrowa, Przewodnik, Osie, Szarlata, Trzebiny, Sarnia Góra – kierowaną przez inspektora lasów Cozela i sekretarza Leńskiego,
4. Inspekcję Toruń-Tuchola – obejmującą nadleśnictwa: Wierzchlas, Świekatówko, Zamrzenica, Świt, Gołabek, Woziwoda, Lutówko – kierowaną przez inspektora lasów Edelmana i sekretarza Murawskiego,
5. Inspekcję Toruń-Chojnice – obejmującą nadleśnictwa: Czersk, Rytel, Gieldon, Klosnowo, Laska, Chociński Młyn, Osusznica – kierowaną przez inspektora lasów inżyniera Oppitza i sekretarza Marcinkowskiego.

W 1924 r. nastąpiły zasadnicze zmiany i rozgraniczenia terytorialne dotyczące państwowych obszarów leśnych województw poznańskiego i pomorskiego pomiędzy Dyrekcje Lasów Państwowych w Bydgoszczy, Poznaniu i Toruniu. Dyrekcja Bydgoska została znacznie powiększona i objęła w swój zarząd część lasów należących przedtem do Dyrekcji Toruńskiej, część natomiast odstąpiła Dyrekcji Poznańskiej.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 16 stycznia 1925 roku o „utworzeniu dyrekcji lasów państwowych” (Dz. U. RP nr 9) ostatecznie scaliło lasy pomorskie z resztą kraju. Utworzono wówczas 10 samodzielnych dyrekcji lasów państwowych, w tym w Bydgoszczy i w Toruniu. Zostały one wyodrębnione ze struktur urzędów wojewódzkich i jako tzw.

jednostki niezespolone uzyskały odrębność organizacyjną i gospodarczą (Dz. U. RP nr 119 - Rozporządzenie Prezydenta RP z 30 grudnia 1924 r.).

Dyrekcja Toruńska obejmowała powiaty: brodnicki, chełmiński, działdowski, gniewski, grudziądzki, kartuski, kościerzyński, lubawski, pucki, starogrodzki, tczewski, toruński (bez Nieszawki), wąbrzeski i wejherowski. Dyrekcji Bydgoskiej przypadły powiaty: bydgoski, inowrocławski, szubiński, wyrzyski, świecki, tucholski, część pow. chodzieskiego i żnińskiego, Nieszawkę z pow. toruńskiego oraz część powiatów chojnickiego i sępoleńskiego. Zaś lasy powiatów mogileńskiego, strzelińskiego i częściowo żnińskiego znalazły się w Dyrekcji Poznańskiej.

Pierwszym Dyrektorem tak zreorganizowanej i usamodzielnionej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu został Teofil Lorkiewicz. Postać wybitna i niezwykle zasłużona dla leśnictwa polskiego. Urodził się 1 marca 1885 r. w Pobiedziskach pod Poznaniem, w rodzinie mieszczańskiej jako syn Juliana i Anny z domu Kuczyk. Gimnazjum ukończył w Gnieźnie. W latach 1907-1910 studiował w Akademii Leśnictwa w Tharandcie pod Dreznem. Praktykę zawodową odbył w Czerniejowie i Chlewiskach a następnie pracował jako nadleśniczy w Sierakowie. Dyrekcją Toruńską kierował w latach 1925-1932, zaś w okresie 1932-1939 zatrudniony był na analogicznym stanowisku w Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

W marcu 1926 r. Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu posiadała 12 oddziałów zatrudniających 47 urzędników i funkcjonariuszy niższego szczebla. Jej struktura organizacyjna przedstawiała się następująco: pięć inspekcji terenowych, oddział prawny, referat ogólny, referat osobowy, referat ds. komunalnych, oddział zarządzania lasów, oddział rachuby i kasowości, kancelaria. W pierwszej instancji podlegało jej 31 nadleśnictw, 31 sekretarzówek, 229 leśnictw i podleśnictw, dziewięć kas leśnych, wyluszcarnia nasion i ogród botaniczny. Łącznie obejmowała 301 jednostek administracyjnych o powierzchni 177 722 ha, z czego na powierzchnię leśną przypadało 156 037 ha, a na nieleśną 21 685 ha. Zatrudniała w terenie 413 funkcjonariuszy.

Stan posiadania Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu zmieniał się. W 1929 r. ogólny obszar lasów Dyrekcji wynosił 185 031 ha, w tym powierzchni nieleśnej 28 661 ha. Podlegało jej już 35 nadleśnictw oraz samodzielny Zarząd Łąk Państwowych z siedzibą w Czersku Pomorskim, przejęty od Wydziału Domen Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w 1928 r. Personel Dyrekcji stanowiło 497 osób, z tego 79 osób w centrali w Toruniu i 418 w nadleśnictwach i w Zarządzie Łąk Czerskich. Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu przystąpiła ponadto w 1928 roku do budowy nowego gmachu z przeznaczeniem na swoją siedzibę. W okresie 1933-1934 w ramach Dyrekcji Toruńskiej powstał Wydział Techniczno-Budowlany, którym kierował inżynier Kazimierz Sylwestrowicz oraz jego zastępca inżynier Jerzy Reusch.

W 1932 r. zlikwidowano Dyrekcję Lasów Państwowych w Bydgoszczy (Dz.U.RP nr 64 z 1932 r.). W wyniku tej reorganizacji powierzchnia Dyrekcji Lasów Państwo-

wych w Toruniu zwiększyła się do 400 tys. ha, a liczba nadleśnictw do 53. Z byłej Dyrekcji Bydgoskiej włączono do Dyrekcji Toruńskiej następujące nadleśnictwa: Chociński Młyn, Osusznice, Przymuszewo, Laskę, Kłosnowo, Gieldon, Rytel, Czersk, Twarożnicę, Lipową, Woźniwodę, Gołąbek, Trzebciny, Sarnią Górę, Szarłatę, Osie, Przewodnik, Dąbrowę i Warlubie.

W latach 1920-1930 drzewostany sosnowe Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu – głównie w Borach Tucholskich – zostały nawiedzone żerem sówki choinówki. W wyniku tej klęski zaszła konieczność całkowitego wycięcia uszkodzonych żerem drzewostanów na powierzchni 7 905 ha. Uszkodzonych częściowo zostało 15 131 ha, których jednakże nie trzeba było wycinać. Ogółem pozyskano na skutek żeru sówki 1,5 mln m sześć. masy drzewnej. Powstałe zręby zostały w całości zalesione. Na ochronę lasów, czyli utrzymanie granic, ochronę od pożarów, owadów szkodliwych, ujemnych wpływów atmosferycznych oraz ochronę rowów i kanałów wydała Dyrekcja Toruńska w 1925 r. kwotę 47 339 zł. Zasadniczą jej część pochłonęła ochrona przed owadami. W 1925 r. rozpoczęto eksperymentalnie – wzorem Stanów Zjednoczonych – tępienie brudnicy mniszki za pomocą opylania lasu z samolotu proszkiem arsenianu wapnia. Dyrekcję Toruńską wspomagały w tym zakresie Towarzystwo Ochrony Przeciwigazowej i Wojskowy Instytut Gazowy w Warszawie.

W tymże 1925 r. roku zainicjowano również, na szerszą skalę opracowywanie nowych operatów urządzenia lasów. Zakupiono – z powodu braku jakichkolwiek przyrządów mierniczych – taśmy stalowe, pantometry i cechówki. W latach 1925-1926 powstały operaty nadleśnictw Konstancjewo, Gniew, Wejherowo, Leśno oraz Leśnictwa Dwukoły.

Dochód ze sprzedaży drewna wyniósł w 1925 roku 8,1 mln zł. Eksploatacja odbywała się w systemie akordowym według taryfy ustalonej ze związkami zawodowymi robotników leśnych. Uzyskano – w 1925 roku – 511 tys. m sześć. drewna użytkowego, które sprzedawano w drodze pisemnych przetargów oraz 641 tys. mp drewna opałowego, sprzedawanego na lokalnych licytacjach. Dochód z użytków głównych wzrósł w roku gospodarczym 1927/28 i wynosił 16,7 mln zł.

Dochody otrzymywano również z użytków ubocznych. W drodze licytacji wydierżawiano na okres sześciu lat grunty orne za czynsz w postaci kilogramów żyta z jednostki powierzchni. Najpoważniejszą pozycję w dochodach z użytków ubocznych stanowiły Łąki Czerskie. Był to obiekt o charakterze rolniczo-melioracyjnym o obszarze 1368 ha, położony w powiatach chojnickim, tucholskim i kościerzyńskim. Został założony jeszcze w 1840 r. na terenach piaszczystych i bagiennych ogromnym nakładem kosztów. Dzięki tym łąkom i możliwości nabywania z nich siana okoliczna ludność mogła utrzymywać swój inwentarz. Trawozbiory z Łąg Czerskich sprzedawano dwa razy w roku w drodze ustnych licytacji.

Ważną pozycją dochodową były także wpływy z rybołówstwa na wodach państwowych. Wody te oddano w całości w latach 1928-1929 w administrację Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Łącznie obszar wód

wynosił 10 854 ha. Składało się nań 226 jezior o powierzchni 8 864 ha i 73 obiekty rzeczne, w tym kilkanaście odcinków Wisły. Rybołówstwo wydierżawiano w drodze przetargu publicznego na okres 12 lat. Czynsz ustalano w kilogramach szczupaka lub w złotych w złocie z jednostki powierzchni. Przeciętny roczny czynsz uzyskiwany przez Dyrekcję Toruńską za prawo połowu ryb wynosił ponad 57 ton szczupaka. Dyrekcja przejęła również od Urzędu Wojewódzkiego we własną administrację Wylęgarnię Ryb w Myłofie w powiecie chojnickim. Posiadała ponadto w Nadleśnictwie Zbiczno fermę hodowlaną srebrnych lisów. Ogólny dochód z użytków ubocznych wyniósł w roku gospodarczym 1927/1928 – 708,8 tys. zł. Na odrębną uwagę zasługuje Nadleśnictwo Wiry, gdzie znajdowały się uprawy doświadczalne drzew egzotycznych. Obejmowały one obszar 35 ha. Od 1928 r. czynna była w Wirtach stacja meteorologiczna.

Warto zauważyć, że leśnicy i personel Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu uczestniczyli w życiu miasta i regionu także poprzez przynależność do lokalnych organizacji oraz stowarzyszeń. W 1928 r. powstało Stowarzyszenie Urzędników Wydziału Rachuby Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Stawiało sobie za cel utrzymywanie członków na odpowiednim poziomie kulturalnym i etycznym, rozbudzanie współżycia koleżeńskiego i towarzyskiego, zakładanie spółdzielni oraz kas pogrzebowych dla swoich członków, organizowanie pogadanek, odczytów, spotkań koleżeńskich, administrowanie własnymi lokalami towarzyskimi, to jest klubami, kasynami i bibliotekami. Stowarzyszenie miało w planach budowę domu urzędniczego dla swoich członków, gwarantowało ich kredyty, zarządzało Kasą Wzajemnej Pomocy oraz funduszem loteryjnym. Prowadziło również działalność charytatywną wspomagając m.in. toruńskich bezrobotnych zamieszkających w barakach pod Dębową Górą oraz wspierając budowę kościoła na Mokrem. W szczytowym okresie jego istnienia należało doń 30 członków. Długoletnim Prezesem był Albin Zy-genda. W pracach Stowarzyszenia brali udział ponadto: Franciszek Wyka, Władysław Dysarz, Władysław Węsi-ora, Alojzy Dybowski, Józef Czołgowski, Stanisław Marguardt, Mieczysław Dębicki, W. Jankowski, Franciszek Rękosiewicz, Szczepanowski, Jan Chojnacki, Piasecki, Józef Osiński, Jan Sobański, Grzeszkowski, Mieczysław Ziółkowski, Roman Tollik, Repka, Franciszek Haberland, Teofil Grzemski, Irena Wasilewska, Mikosz, Zajączkowski, Kracajtys, Bocian, Drutkowski, Pawlikówna, Hugon Feilke, Zygmunt Grzegorzewski, Leopold Dąbrowski. Stowarzyszenie działało 11 lat, do wybuchu wojny światowej w 1939 r.

Wśród robotników leśnych żywy oddźwięk znajdowały związki zawodowe: Związek Robotników Rolnych i Leśnych, Zjednoczenie Zawodowe Polskie z siedzibą w Poznaniu oraz Polski Związek Zawodowy Robotników Rolnych i Leśnych „Praca” z siedzibą w Grudziądzu.

Miłośników łowiectwa zrzeszało Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu, którego działalność została zarejestrowana przez Sąd Grodzki w Toruniu w 1929 r. Prezesem Towarzystwa był ziemianin Tomasz Komierowski z Komierowa, zaś wiceprezesami między innymi

nadleśniczy Feliks Soboczyński ze Zbiczna oraz nadleśniczy Kazimierz Szulislowski ze Świtu. Funkcję członka Komisji Rewizyjnej pełnił inspektor lasów Zbigniew Trąpczyński z Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Celem Towarzystwa było szerzenie etyki łowieckiej, ochrona i rozwój zwierzyny łownej, rozpowszechnianie literatury i prasy łowieckiej, popieranie tresury i hodowli psów myśliwskich, urządzenie konkursów i wystaw łowieckich, opiniowanie ustawodawstwa łowieckiego. Towarzystwo działało na terenie poprzez swoje koła powiatowe. Należało do Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich w Warszawie. Współdziałało także z władzami województwa pomorskiego przy wykonywaniu rozporządzeń dotyczących łowiectwa oraz w ściganiu i zwalczaniu przestępstw łowieckich.

W 1939 r. inżynier Jan Polcyn – urzędnik Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu został wybrany do prac w Komisji Leśno - Ogrodniczej Zarządu Miejskiego w Toruniu.

Lata 1936-1938 przyniosły kolejne zmiany w strukturze organizacyjnej administracji lasów państwowych. Utworzono Okręg Pomorski z siedzibą Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, który obejmował powiaty: brodnicki, chojnicki, chełmiński, grudziądzki, kartuski, kościerski, lipnowski, lubawski, morski, nieszwski, rypiński, starogardzki, część świeckiego, tczewski, toruński, część tucholskiego, wąbrzeski, włocławski oraz niektóre gminy woj. poznańskiego i warszawskiego. Dyrektorem lasów państwowych Okręgu Pomorskiego został inżynier Władysław Chwalibogowski (Dz. U. RP nr 53 z 1938 r.). Taki schemat organizacyjny przetrwał do wybuchu II wojny światowej.

Budowa gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu (1928-1930)

Szybki rozwój urbanistyczny Torunia w okresie międzywojennym był następstwem awansu miasta do rangi stolicy województwa i siedziby władz administracyjnych II instancji. Miasto miało poważny udział w inwestycjach o charakterze państwowym, oddając bezpłatnie gmachy dla urzędów i instytucji oraz wartościowe tereny przeznaczone pod budowę gmachów publicznych. Datą przełomową w ruchu budowlanym na terenie Pomorza był rok 1928, kiedy to przystąpiono do realizacji szeregu inwestycji dla potrzeb poszczególnych urzędów. Wzniesiono m.in. gmachy Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego (umieszczono w nim Dyrekcję Okręgową Kolei Państwowych, przeniesioną do Torunia w 1933 r.), Kasy Chorych, Sądu Apelacyjnego, Dyrekcji Dróg Wodnych, Starostwa Krajowego Pomorskiego, Komunalnej Kasy Oszczędności oraz Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu otrzymała od miasta na lokalizację swojej inwestycji parcelę u zbiegu ulic Mickiewicza i Moniuszki. W rozpisany przez Dyrekcję Lasów konkursie zwyciężył projekt szkicowy przedłożony przez inżyniera architekta Kazimierza Ulatowskiego (1884 - 1975) ówczesnego naczelnika Wydziału Budowlanego Magistratu miasta Torunia. Przebieg tego konkursu – wobec braku materiałów archiwalnych – jest trudny do zrekonstruowania. Kazimierz

Ulatowski pracował na stanowisku miejskiego radcy budownictwa od 17 lipca 1925 r. przez kolejne 12 lat, następnie był naczelnikiem Wydziału Kultury i Oświaty Zarządu Miejskiego w Toruniu. W czerwcu 1939 r. przeszedł na emeryturę i wyjechał z Torunia do Poznania, gdzie już po zakończeniu II wojny światowej prowadził aktywną działalność dydaktyczną i publicystyczną. W toruńskim okresie swojego życia wykonał szereg projektów gmachów publicznych, domów mieszkalnych, kościołów i pomników, które w znacznej części zrealizowane zostały w Toruniu oraz w innych miejscowościach Pomorza. Oprócz gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych przy ul. Mickiewicza 9 w Toruniu na uwagę zasługują: Hala Wystawowa przy ul. Bydgoskiej w Toruniu, gmach Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Uniwersyteckiej 17 w Toruniu, kościół Chrystusa Króla przy ul. Kościuszki w Toruniu, Dom Społeczny (obecnie Dom Studencki nr 1) przy ul. Mickiewicza 2/4 w Toruniu, kościół Św. Wojciecha w Starogardzie Gdańskim.

Opracowany przez Kazimierza Ulatowskiego projekt budynku Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu został zatwierdzony przez Ministerstwo Robót Publicznych dnia 8 sierpnia 1928 r. jedynie z zastrzeżeniami odnośnie elewacji frontowej. Umową zawartą dnia 22 sierpnia 1928 r. z dyrektorem Lasów Państwowych Teofilem Lorkiewiczem zobowiązał się Ulatowski do przerobienia i uzupełnienia szkiców budynku, sporządzenia projektu ogólnego kosztorysu, rysunków wykonawczych, wykazów i szablonów. Za wykonanie wymienionych prac strony umówiły się na kwotę honorarium w wysokości 13 033 zł. W umowie określono również przybliżoną kubaturę budynku na 14 300 m sześc. Jako ostateczny termin wykonania projektu i kosztorysu ustalono cztery tygodnie od daty zatwierdzenia szkicu przez Ministerstwo Robót Publicznych.

Kosztorys wykonany przez Kazimierza Ulatowskiego opiewał na sumę 928 632 zł, w tym budynek główny – 884 730 zł oraz budowa garażu i ogrodzenia 43 902 zł. W przedłożonym projekcie – jak stwierdzono w trakcie budowy – uzupełnienia wymagały obliczenia statyczne budynku toteż ostateczna kwota wypłacona Ulatowskiemu za sporządzenie projektu wynosiła 12 833 zł. Pozostałą jej część to jest 200 zł zapłacono inżynierowi Pawłowskiemu za uzupełnienie tych obliczeń. Przed przystąpieniem do budowy nie przeprowadzono również szczegółowego badania terenu, na którym istniały stare wykopy i nasypy. Zaniechanie to miało w przyszłości poważne konsekwencje dla przebiegu budowy.

Na czele realizacji inwestycji stanął Komitet Budowy Gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, którego skład zatwierdzony został przez Ministerstwo Rolnictwa dnia 4 września 1928 r. Przewodniczącym Komitetu wybrano dr. inż. Mieczysława Nawrowskiego – zastępcę Dyrektora Dyrekcji Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu. Dyrekcję Lasów Państwowych reprezentowali w tym Komitecie: Jan Sobieszczański zastępca dyrektora Lasów, Karol Neyman – inspektor oraz Zbigniew Trąpczyński – zastępca inspektora techniczno-budowlanego. Kierownictwo robót powierzono inżynierowi Kazimierzowi Milewskiemu

– urzędnikowi Dyrekcji Robót Publicznych w Toruniu, także członkowi Komitetu Budowy. Komitet wydawał polecenia rozpisywania przetargów, rozstrzygał je wybierając najodpowiedniejszych oferentów, dawał polecenia wypłacania rachunków Dyrekcji Lasów Państwowych, która dysponowała kredytami. W Dziale Rachuby Dyrekcji składano wadła przetargowe. Mimo wyraźnego polecenia Ministerstwa Rolnictwa Dyrekcja Lasów nie przekazała Dyrekcji Robót Publicznych w Toruniu kredytów na budowę lecz sama nimi zarządzała.

Budowę rozpoczęto 20 września 1928 r. Prowadzono ją systemem mieszanym, to jest we własnym zakresie (np. zakup materiałów) i poprzez zatrudnienie 24 przedsiębiorstw. Całość prac ziemnych, murarskich, żelbetowych i ciesielskich powierzono firmie Stanisław Schmidt z Torunia. Roboty blacharskie wykonywały firmy A. Juchnicki i W. Bandurski. Prace dekarские powierzono firmie H. Klechowicz z Torunia, zaś roboty kamieniarskie firmom Małgoszcz oraz Borecki. Instalację telefoniczną założyła firma Ericsson z Warszawy. Roboty stolarskie zlecono firmom: Zakłady Przemysłu Drzewnego w Czersku oraz A. Jaworski z Bydgoszczy. Natomiast prace rzeźbiarskie, to jest wykonanie rzeźb niedźwiedzi flankujących wejście do budynku Dyrekcji Lasów przy ul. Mickiewicza 9, powierzono artyście rzeźbiarzowi Ignacemu Zelkowi (1894 - 1961) z Torunia.

Ignacy Zelek studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, w pracowni rzeźby prowadzonej przez Konstantego Laszczkę oraz w Pradze w pracowni rzeźby monumentalnej u Josefa Myslbeka. Uczestnik walk Legionów, odznaczony Krzyżem Niepodległości. Po ukończeniu studiów w 1920 r. osiadł w Toruniu. Był członkiem założonej w Toruniu przez Juliana Fałata Konfraterni Artystów. Wykonywał głównie rzeźby o tematyce religijnej do licznych kościołów: Torunia, Gdyni, Tczewa, Chojnic i Grudziądza. Ignacy Zelek współpracował także z architektem Ulatowskim przy dekoracji Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Uniwersyteckiej 17. Wpływ na Zelka wywarły prace animalisty Ludwika Puszcza i Jana Szczepkowskiego. W 1945 r. wykonał ołtarz Matki Boskiej dla kościoła Jezuitów w Toruniu. Najważniejszym jego dziełem powojennym jest pomnik Mickiewicza w Starogardzie Gdańskim.

W trakcie realizacji budowy Dyrekcji Lasów, w sierpniu 1929 roku miał miejsce strajk. Przedsiębiorca Stanisław Schmidt utracił płynność finansową i przestał opłacać swoich robotników oraz dostawców. Ci w odwecie porzucili pracę, uzależniając podjęcie robót od wyrównania zaległości i zagwarantowania wypłaty w przyszłości. W zaistniałej sytuacji zobowiązania Schmidta w stosunku do nich przejął bezpośrednio Komitet Budowy Dyrekcji.

Biura Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu zostały przeniesione do nowego gmachu w dniu 31 lipca 1930 r. Stało się tak mimo, iż trwały tam jeszcze prace wykończeniowe. Roboty ukończono jesienią 1930 r. i po dokonaniu jakościowego ich odbioru gmach oddano formalnie w użytkowanie Dyrekcji Lasów Państwowych 15 grudnia 1930 r. Kubaturę budynku – po obmierzeniu w naturze – ustalono na 14 114 m sześć. Całkowity koszt

budowy wyniósł 842 591,94 zł. Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu – rozporządzeniem z dnia 10 października 1931 r. – powołał odrębną Komisję Kolaudacyjną do przeprowadzenia ostatecznego rozliczenia z firmami zatrudnionymi przy realizacji inwestycji. Przedstawicielami Dyrekcji Lasów Państwowych w tej Komisji byli inżynierowie Kazimierz Sylwestrowicz oraz Jerzy Reusch. Prace Komisji trwały do sierpnia 1933 r.

„Echa Leśne”, nr 6 z 1931 r. o nowej siedzibie Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu pisały: *Gmach o kubaturze 16.350 m³ jest dwupiętrowy. W suterrenach mieszczą się poza mieszkaniami dla woźnych, składnica materiałowa i archiwum. Parter zajmuje Wydział Finansowy, Kancelaria i Registratura. Na pierwszych piętrze mieszczą się gabinety Dyrektora, Wicedyrektora oraz poczekalnia i Wydziały: Gospodarczy, Handlowy i Osobowo-Organizacyjny, aula, sala posiedzeń i muzeum przyrodnicze. Drugie piętro zajmują Inspektorowie oraz Wydziały Budownictwa i Komunikacji, Melioracji i Urządzenia Lasów. W skrzydle bocznym mieszczą się mieszkania Wicedyrektora oraz dwóch inspektorów.*

(wybór fragmentów opracowania
Lucyny Pomeranke
– Tadeusz Chrzanowski)

* Artykuł jest fragmentem opracowania Lucyny Pomeranke pt. „Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1920 – 1950, w świetle zachowanych archiwaliów Archiwum Państwowego w Bydgoszczy i Archiwum Państwowego w Toruniu”. który ukazał się jako numer specjalny kwartalnika „Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu” nr 4/1998. Toruń, październik 1998.

Źródła:

Almanach Leśny. Rocznik Personalny Administracji Lasów Państwowych, Warszawa 1933
Archiwum Państwowe w Gdańsku. Przewodnik po zasobie do 1945 r. 1992
Belkot Jan: Ignacy Zelek wśród fratrów i konfratrów [w] Nowości 1975 nr 75:2.04 30. Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Przewodnik po zasobie archiwalnym, Warszawa 1973
Buczowski E., O lasach włościańskich w byłej dzielnicy pruskiej, Poznań 1931
Dzieje Torunia, Toruń 1933
Dziennik Urzędowy Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej z 1920 r.
Dziennik Ustaw z 1924 r.
„Dzień Pomorza”: 21.05.1930 nr 117, 6.08.1930 nr 180, 4.01.1937 nr 3, 6-7.02.1937 nr 30, 4.02.1937 nr 32, 22.02.1937 nr 40, 10.02.1937 nr 57
Janowski W, Przygotowania do obrony Torunia w 1939 roku, [w] Rocznik Toruński nr 15, 1980
Kasprzyk Stanisław, Dzieje Polskiego Towarzystwa Leśnego 1882 - 1982, W-wa 1982
Dzieje lasów, leśnictwa i drzewnictwa w Polsce, Warszawa 1965
Kamiński Edward, Lasy Państwowe w okresie 40-lecia PRL: 1944 - 1984, Łódź 1988
8. Leśnictwo polskie w okresie II wojny światowej, Warszawa 1967
Księga adresowa miasta Torunia wraz z Podgórzem i powiatem Toruń-wieś, 1923
Księga Pamiątkowa 10-lecia Pomorza, Toruń 1930

Las Polski, rocznik 1929. Warszawa
Polski Słownik Biograficzny
Przybyszewski K., Rozbudowa miasta Torunia w latach 1920 - 1939 [w] Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XI, Z.74 - 1977
Przybyszewski K., Toruń w II Rzeczypospolitej 1920 - 1939, Toruń 1994
Przybyszewski K., Przedsiębiorstwa miejskie Torunia w międzywojennym dwudziestoleciu [w] Rocznik Toruński nr 15, 1980
Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, (tom. 3,4) pod red. S. Gierszewskiego, Gdańsk
(Sześćdziesiąt) 60 lat leśnictwa na ziemi pomorsko-kujawskiej, Bydgoszcz 1989
„Słowo Pomorskie”: 11.03.1928 nr 58, 18.04.1928 nr 90, 23.10.1928 nr 228, 6.02.1928 nr 30, 9.03.1930 nr 57 28.
Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju, 1974
Wojciechowski Jan, W pomorskich lasach. Wspomnienia leśniczego. 1997
Wybitni ludzie dawnego Torunia. Toruń 1982.
Życie Borów Pomorskich. Nakładem Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego Okręgu Pomorskiego, Oddział Toruń, Toruń 1945

Źródła archiwalne:

Archiwum Państwowe w Toruniu: Akta miasta Torunia z lat 1920 – 1945, Akta budowlane miasta Torunia z lat 1836 – 1961, Sąd Powiatowy i Grodzki w Toruniu z lat 1920 – 1939, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Toruniu 1945 – 1955, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Toruniu 1945 – 1970, Starostwo Grodzkie w Toruniu 1930 – 1939, Starostwo Powiatowe w Toruniu 1920 – 1939, Starostwo Powiatowe w Toruniu 1945 – 1950, Urząd d/s Rolnych w Toruniu (Kulturamt Thorn) z lat 1939 - 1945

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy: Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu 1925 – 1939, Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy 1920 – 1932, Pomorski Urząd Wojewódzki w Toruniu z lat 1920 – 1939, Rejencja w Bydgoszczy z lat 1939 – 1945, Pomorska Wojewódzka Rada Narodowa w Bydgoszczy z lat 1945 – 1950, Urząd Wojewódzki Pomorski w Bydgoszczy 1945 – 1950, Rejon Lasów Toruń-Północ 1945 – 1960.

Archiwum Państwowe w Gdańsku: Krajowy Zarząd Lasów Gdańsk - Oliwa z lat 1939 – 1945.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie: Ministerstwo Rolnictwa 1920 – 1950, Naczelna Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie z lat 1920 – 1939, Ministerstwo Robót Publicznych w Warszawie, Ministerstwo Leśnictwa z lat 1945 – 1952.

Autorka referatu **Lucyna Pomeranke** jest absolwentką historii i archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Pracuje w Archiwum Państwowym w Toruniu. W swojej pracy zawodowej zajmowała się m.in. historią fortyfikacji twierdzy Toruń w okresie od XVI do XX wieku. W 1998 r. opracowała publikację pt. „Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1920-1950”. Na tej podstawie przygotowano referat o wybranych wydarzeniach z międzywojennej historii toruńskiej Dyrekcji Lasów Państwowych.

(TaCh)

Dyrektorzy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w międzywojennym dwudziestoleciu

**TEOFIL LORKIEWICZ, pseud. Sosnowski
(1885-1944)**

Inżynier leśnik, dyrektor Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku, Toruniu i Poznaniu, konspiracyjny Szef Leśnictwa w okresie okupacji niemieckiej.

Teofil Lorkiewicz urodził się 1 marca 1885 r. w Pobiedziskach pod Poznaniem, w rodzinie drobnomieszczańskiej Juliana i Anny Kuczyk. Uczęszczał do gimnazjum w Gnieźnie, gdzie od 1903 r. był członkiem, a następnie we władzach tajnego Towarzystwa Tomasa Zana. Jak pisał Maciej Borczyński: *Organizacja funkcjonowała w szkołach średnich byłego zaboru pruskiego, gromadząc w swoich szeregach najbardziej uświadomioną część młodzieży. Działalność Towarzystwa była traktowana przez rząd niemiecki jako część walki narodu polskiego na odcinku młodzieżowym o prawa narodowe i niepodległość, o czym świadczyły stała czujność władz na tym polu i znane procesy wszczęte w Chełmnie Gnieźnie i Toruniu.*

Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w latach 1907-1910 studiował leśnictwo w Akademii Leśnictwa w Tharandcie koło Drezna. Po ukończeniu studiów odbył praktykę leśną w Czerniejewie koło Gniezna i w lasach prywatnych w Chlewiskach w Kieleckim, w zaborze rosyjskim. Zagrożony internowaniem na skutek zbliżającej się wojny światowej, wrócił do Poznańskiego, gdzie otrzymał stanowisko nadleśniczego w lasach Ordynacji Kwilcz.

Po wybuchu Powstania Wielkopolskiego czynnie w nim uczestniczył, a następnie w chwili powstawania państwowości polskiej na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej rzucił natychmiast bez najmniejszego wahania wygodne i popłatne stanowisko prywatne i nie bacząc na względy materialne oddał całkowicie swoją wiedzę i zdolności odrodzonej Ojczyźnie, wówczas gdy ona najwięcej tego potrzebowała. Pracował początkowo w Wielkopolsce w przejętym po Niemcach nadleśnictwie w Sierakowie. Jednak już po roku w uznaniu jego wybitnych zdolności jako leśnika i organizatora otrzymał polecenie zorganizowania i kierowania gdańską Dyrekcją Lasów Państwowych. Niezależnie od czynności organizacyjnych, przeprowadził rozgraniczenie lasów pomiędzy Polską, a Wolnym Miastem Gdańskiem. Żywot Dyrekcji gdańskiej okazał się jednak krótkotrwały, gdyż zlikwidowana została na jesieni 1923 r. Mimo to zdążył położyć podwaliny pod organizację administracji leśnej na Pomorzu. Wcześniej jeszcze, bo w 1922 r. został członkiem Komisji Rewizyjnej Filii Poznańsko-Po-

morskiej Związku Leśników Polskich, a 14 października 1923 r. wybrano go do zarządu utworzonego w tym dniu Oddziału Poznańskiego Związku Zawodowego Leśników Rzeczypospolitej Polskiej. Po ukończeniu powierzonego mu zadania wrócił ponownie do Sierakowa, dokąd go pociągała miłość do przyrody i lasu, który znał tak dobrze i bez którego trudno mu było żyć.

Dnia 13 października 1924 r. wojewoda pomorski dr Stanisław Wachowiak powierzył inż. Teofilowi Lorkiewiczowi w obecności wszystkich urzędników gdańskiej i toruńskiej dyrekcji lasów stanowisko dyrektora Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, która utworzona została oficjalnie z dniem 1 lutego 1925 r. Kierował ponadto Wydziałem VIII - Lasów w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim. Już na początku swego dyrektorowania, pod jego fachowym kierownictwem przygotowano w 1925 r., na Pierwszą Pomorską Wystawę Przemysłowo-Rolniczą w Grudziądzu, pawilon wystawowy, w którym eksponowano dorobek i osiągnięcia leśników pomorskich w gospodarce leśnej Pomorza. Był także inicjatorem założenia, będącej własnością Dyrekcji Lasów, przynoszącej dochody hodowli srebrnych lisów w Zbicznie w powiecie brodnickim.

Dyrektor Lorkiewicz wziął bez szemrania ciężki obowiązek administrowania tak ogromnym działem gospodarki państwowej, jaki przedstawiała Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu. Nie było bowiem zadaniem łatwym przekształcić zaimprovizowaną w zaraniu państwowości polskiej gospodarkę leśną w sprawnie działającą administrację, zatrudniającą około 500 urzędników. Tym bardziej trudnym, ponieważ w chwili obejmowania przez dyrektora Lorkiewicza stanowiska w Toruniu lasy pomorskie nawiedziła niebywała w dziejach gospodarki leśnej klęska inwazji szkodnika sówki choinówki.

Olbrzymie przestrzenie lasu zostały wówczas całkowicie zniszczone i musiały być wycięte. Poza wspomnianą już reorganizacją administracji musiał, więc on jednocześnie umiejętnie i szybko sprzedać niewspółmiernie wielką do pojemności rynku ilość drewna, aby ograniczyć do minimum straty Skarbu Państwa spowodowane przez szkodnika. Ponadto, ogołocone olbrzymie przestrzenie należało ponownie zalesić, aby jak najszybciej zmusić ziemię do ponownej produkcji i pomnażania bogactwa narodowego.

Dyrektor Teofil Lorkiewicz zabrał się do tego dzieła z zapałem. Nie szczędząc swych sił, pełen twórczej energii, pracował wytrwale nad podnoszeniem do coraz wyższego poziomu powierzonej mu administracji. Z wszechstronnością urodzonego szefa umiał być jednocześnie fachowym kierownikiem leśnej gospodarki

hodowlanej, pomnażając powierzony jego pieczy olbrzymi majątek państwowy istniejący w zalesionych obszarach, organizatorem i administratorem dbałym o ciągle doskonalenie kierowanej przez siebie dyrekcji, wreszcie znakomitym wychowawcą młodego pokolenia leśników, którzy pod jego wytrawną ręką stawali się wartościowymi samodzielnymi pracownikami. Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu stała się prawdziwą szkołą personelu leśnego. Nie rzadko zdarzało się, że gdy władze centralne potrzebowały kierowników na szczególnie ważne placówki, brały ich właśnie z Torunia. Kto miał wówczas do czynienia, choćby dorywczo, z toruńską Dyrekcją Lasów, tego uderzał od razu wysoki poziom tej instytucji i niezwykle zgranie organizacyjne całego jej personelu możliwe tylko przy sprawnym kierownictwie.

Dyrektor Lorkiewicz udzielał się ponadto społecznie w pracach Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Toruniu, będąc w latach 1930-1932 członkiem Komitetu Honorowego zorganizowanego przez Ligę „Tygodnia Lotniczego”. W uznaniu tych zasług został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Inż. Teofil Lorkiewicz pozostawał na stanowisku dyrektora Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu do 1932 r., kiedy to przeniesiony został na analogiczne stanowisko do Poznania. Po ośmiu latach nieprzerwanej i owocnej pracy na Pomorzu odchodził żegnany z prawdziwym żalem przez społeczeństwo i przez wszystkich swoich współpracowników. Odchodził z polecenia władz centralnych na inną placówkę, gdzie potrzebne były widocznie jego wielkie zdolności i doświadczenie. Podczas jego dyrektorowania w Poznaniu rozbudowano państwowy, bydgoski przemysł tartaczny i sklejkowy, wydzierżawiono tartaki od prywatnych właścicieli (np. w Biadkach) w celu przecierania surowca z lasów państwowych.

W 1933 r. na zaproszenie Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego uczestniczył w obchodach dnia św. Huberta w Spale, gdzie m. in. minister Bronisław Nakonecznik-Klukowski udekorował go Złotym Krzyżem Zasługi. W dniach 11-15 września tego roku wspólnie z dyrektorem Józefem Zagórskim z Torunia był uczestnikiem XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu, gdzie brał udział w dyskusji na temat zagadnień hodowlanych.

Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. inż. Teofil Lorkiewicz, nie czekając na wysiedlenie opuścił Poznań i udał się do Warszawy, gdzie nawiązał współpracę z podziemnym ruchem niepodległościowym. Już niebawem Cyryl Ratajski, były prezydent Poznania i były minister spraw wewnętrznych - główny delegat polskiego rządu emigracyjnego na Generalne Gubernatorstwo powierzył mu jako, konspiracyjnemu szefowi leśnictwa polskiego i przewodniczącemu powołanej przez siebie Rady Głównej Leśnictwa, misję zorganizowania tajnej administracji leśnej. Teofil Lorkiewicz, mając pełną znajomość sytuacji lasów i leśnictwa polskiego oraz położenia leśników w terenie i odznaczających się patriotyzmem i przywiązaniem do lasów, leśników i robotników leśnych, chcąc nadać właściwy kierunek samorządowemu ruchowi cywilnego ich oporu, podjął decyzję o utworzeniu w Warsza-

wie Rady Głównej Cywilnego Ruchu Oporu Leśników. W zespole Rady poza Lorkiewiczem znajdowali się leśnicy posiadający wysokie kwalifikacje oraz wyróżniający się patriotyzmem i cywilną odwagą, wśród nich Feliks Soboczyński - były nadleśniczy Nadleśnictwa Zbiczno i inspektor w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Poza tym powołał Lorkiewicz delegatów okręgowych dla poszczególnych byłych dyrekcji lasów państwowych, m. in. także inż. Władysława Chwalibogowskiego - byłego dyrektora Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Głównym celem powołanych i kierowanych przez Lorkiewicza organizacji była ochrona lasów przed dewastacją, współpraca z wojskową i polityczną konspiracją polską bez względu na przynależność organizacyjną, uprawianie dywersji i sabotażu ekonomicznego, udzielanie pomocy i schronienia partyzantom oraz ludności cywilnej, opracowywanie planów organizacji gospodarki leśnej w Polsce po wojnie. Ponieważ działalność powyższa powodowała wiele ofiar wśród leśników, Lorkiewicz powołał jeszcze na początku wojny Komisję Samopomocy Koleżeńskej, niosącą pomoc rodzinom leśników. Lorkiewicz utrzymywał kontakt z terenem, spotykając się z delegatami okręgowymi w Warszawie lub wyjeżdżając w teren. Ułatwieniem dla tych kontaktów w Warszawie była jego praca kasjera w drogerii pod firmą „A. Czekay” przy ul. Marszałkowskiej, róg Chmielnej.

W przeddzień wybuchu Powstania Warszawskiego Teofil Lorkiewicz przyjechał z miejsca tymczasowego pobytu w Otrębusach koło Pruszkowa do Warszawy z zamiarem nawiązania kontaktu z łącznikami, armii radzieckiej. Zaskoczył go jednak wybuch powstania i aresztowanie 3 sierpnia 1944 r. przez oddział niemieckich żołnierzy, wraz z Antonim i Leonem Czekayami w mieszkaniu Antoniego przy ul. Marszałkowskiej 9. Zapewne wkrótce potem wszyscy trzej zostali straceni przy alei Szucha.

Teofil Lorkiewicz był dwukrotnie żonaty. Pierwszą jego żoną (ślub w 1911 r.) była Maria Kantecka, urodzona 7 września 1889 r. w Czarniejowie w powiecie gnieźnieńskim, córka Jana i Bronisławy z domu Kościelskiej. Maria Lorkiewiczowa zmarła 18 maja 1932 r. w Toruniu i pochowana została w grobowcu rodzinnym w Czarniejowie. Drugą żoną Lorkiewicza (ślub w 1942 r.) była Irena Czekay; miał z nią syna Romana, prawnika. Po wojnie leśnicy uczcili pamięć Lorkiewicza tablicą pamiątkową wmurowaną w grobowcu rodzinnym w Czarniejowie.

W Toruniu Lorkiewiczowie mieszkali przy ul. Wola Zamkowa 16, a następnie przy Placu św. Katarzyny 13.

Źródła:

Polski Słownik Biograficzny, T. XVII, z. 4 s. 561; Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego..., T. III: L-P, pod redakcją Z. Nowaka, Gdańsk 1997 s. 82; Toruński słownik biograficzny, pod redakcją K. Mikulskiego, [T.] 3, Toruń 2002 s. 141-143; Borczyński M., Teofil Lorkiewicz – twórca Rady Głównej Leśnictwa i Centralnego Ośrodka Oporu Leśników [w:] Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004. T. 2: Lata wojny i okupacji, Warszawa 2006 s. 137-144 foto; Paluszkiwicz M., Szews J., Słownik biograficzny członków tajnych товариств gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850-1918, Poznań 2000 – tu ojciec Teofil; Almanach leśny. Rocznik perso-

nalny administracji lasów Państwowych 1933, Warszawa 1933, s. 61; Brzozowski S., Polacy na studiach gospodarstwa wiejskiego w Niemczech w XIX i XX wieku, Wrocław –Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1989, s. 142, 201 - tu [błędna data urodzenia]; Dzbeński W., Pachelska H., Gospodarka drewnem [w:] Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004. T. 1: Okres międzywojenny, Warszawa 2006 s. 345; Dzieje akademickich studiów rolniczych i leśnych w Poznaniu 1919-1969, Poznań 1971, s. 162 - (Szczerbiński W., Ze spotkania. Sprawozdanie Leśników-Seniorów Sekcji Leśnej Wydziału Rolniczo-Leśnego w Poznaniu w dniu 5 X 1970 r.); Grabowski W., Polska tajna administracja cywilna 1940-1945, Warszawa 2003 ind.; Kasprzyk S., Dzieje Polskiego Towarzystwa Leśnego 1882-1982, Warszawa 1984, s. 79; Kołowski E., Leśnictwo polskie podczas II wojny światowej, (w:) Nauki leśne w Polsce, Praca zbiorowa pod red. A. Żabko-Potopowicza, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1977 ind.; Lipko W., Piątkowski Z., Udział leśników w ruchu oporu i walkach partyzanckich w Warszawie i okręgu warszawskim w okresie II wojny światowej, „Sylwan”, R. 125: 1981 nr 10-12 s. 25; [Sześćdziesiąt] 60 lat leśnictwa na ziemi pomorsko-kujawskiej, Bydgoszcz 1989, s. 17; Pamiętnik XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu 11-15 IX 1933, T. II pod red. Jakubskiego A., Jonschera K, Poznań ind.; Pomerence L., Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1920-1950, „Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, 1998 nr 4 s. 11, 16, 18; Szkiłładź F., Cywilny opór leśników polskich, (w:) Zielona twierdza. Wspomnienia leśników z pracy zawodowej i działalności niepodległościowej w okresie II wojny światowej, Warszawa 1995, ind.; Załęski P., Łowiectwo i Lasy Państwowe [w:] Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004. T. 1: Okres międzywojenny, Warszawa 2006 s. 511; Księga adresowa i informacyjna miasta Torunia, wyd. II opr. A. Krzyżanowski, Toruń 1932; „Dziennik Urzędowy Województwa Pomorskiego”, 25 X 1924 nr 24 poz. 231 s. 159-160; Kalendarz Leśny Informacyjny na rok 1939, pod red. M. Hoppena i L. Huszczy, Wilno, R. XIV s. 173; Pomorski Kalendarz Rolniczy na rok 1926. Pod red. T. Zana i J. Lentza, Toruń s. 232; Sprawozdanie Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Toruniu za rok 1932, Toruń 1933 s. 27; „Dzień Pomorski”, 26 IX 1932 nr 223 s. 6, 14 V 1933 nr 110 s. 10; „Echa Leśne”, 5: 1928 nr 11 s. 30-31 foto; 30 IX 1928 nr 11 s. 30; „Las Polski”, R. II: 1922 nr 11 s. 434-5, R. III: 1923 nr 12 s. 410-411; „Młody Gryf”, 10 III 1936 nr 7 s. 4; „Słowo Pomorskie”, 1 V 1925 nr 101 s. 7, 20 V 1932 nr 114 s. 9, 28 V 1932 nr 120 s. 11; „Świat”, 7 V 1927 nr 19 s. 17 (foto); Historia toruńskiej Dyrekcji Lasów, http://ciip.lasy.gov.pl/web/rdlp_torun/19_foto; Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Prezydium Rady Ministrów Cz. VIII sygn. 188 (198); Archiwum Państwowe w Toruniu, AMTD, sygn. 664 k. 667, sygn. 547 k. 3173, sygn. 4436 poz. 854.

JÓZEF ZAGÓRSKI (1882-1944)

Inżynier leśnik, długoletni dyrektor Lasów Państwowych. Jeden z twórców i pierwszy prezes Związku Zawodowego Leśników Polskich i jego członek honorowy, redaktor „Lasu Polskiego”, dyrektor Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy i w Toruniu.

Józef Zagórski urodził się w 1882 r. w Berdyczowie (Rosja), w patriotycznej polskiej rodzinie nadleśniczego Mariana i Jadwigi z Komornickich. Po ukończeniu średniej szkoły i uzyskaniu świadectwa dojrzałości

w Żytomierzu studiował leśnictwo w Instytucie Leśnym w Petersburgu, gdzie w 1909 r. uzyskał dyplom inżyniera nauk leśnych.

Wyniesione z domu rodzinnego gorące umiłowanie Ojczyzny, w trudnych warunkach życia na obczyźnie pozwalało mu na każdym kroku świecić przykładem okazywania swej polskości, poprawnej wymowy, dobrego wychowania, wśród kolegów i środowiska, w którym przebywał, czym zdobywał ich uznanie i głęboki szacunek obcych.

Po uzyskaniu dyplomu otrzymał stanowisko państwowego nadleśniczego na Zakaukaziu, a wkrótce nadleśniczego I stopnia i inspektora sąsiednich nadleśnictw. Podczas pierwszej wojny światowej był nadleśniczym i inspektorem w Ludince koło Briańska w Guberni Orłowskiej, a w okresie rewolucji październikowej Naczelnikiem Zarządu Lasów w tejże Guberni. Po powrocie do Polski jesienią 1919 r. otrzymał stanowisko starszego referenta i wkrótce po tym Głównego Inspektora Lasów w Departamencie Leśnictwa w Ministerstwie Rolnictwa. Na stanowisku tym jako nadzwyczajnie wykształcony leśnik wykazał równie nieprzeciętne zdolności organizacyjne i społeczne. Był jednym z twórców i pierwszym prezesem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Leśników Polskich i jego członkiem honorowym oraz pierwszym redaktorem „Lasu Polskiego”. Brał udział wraz z naczelnym dyrektorem Adamem Loretem w reorganizacji administracji lasów państwowych. I tak pierwszym aktem prawnym dotyczącym południowych obszarów obecnej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu było rozporządzenie Rady Ministrów z 23 listopada 1920 roku w przedmiocie organizacji i zakresu działania okręgowych zarządów lasów państwowych (Dz. U. RP nr 114 poz. 753). Na mocy tego rozporządzenia lasy włocławskie oraz lipnowskie zostały podporządkowane Okręgowemu Zarządowi w Warszawie.

W roku 1922 Rada Ministrów przekazała ministrowi rolnictwa i dóbr państwowych Józefowi Raczyńskiemu uprawnienia do zarządzania dobrami byłej Dzielnicy Pruskiej i od tej pory formalnie lasy te znalazły się pod nadzorem Departamentu Leśnictwa, chociaż nie weszły jeszcze w skład jednostek organizacyjnych lasów państwowych. W styczniu 1924 roku dokonano zmian terytorialnych zakresu działań w Dyrekcjach Lasów Państwowych Okręgów: Bydgoskiego, Poznańskiego i Toruńskiego przy jednoczesnej likwidacji Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Gdańskiego. Dyrektorem Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Bydgoskiego mianowany został inż. Józef Zagórski. Jednakże dopiero rozporządzenie Rady Ministrów z 16 stycznia 1925 roku o „utworzeniu dyrekcji lasów państwowych” (Dz. U. RP nr 9 poz. 62) scaliło lasy pomorskie z organizmem II Rzeczypospolitej. Utworzono wówczas 10 dyrekcji lasów państwowych, w tym w Bydgoszczy i Toruniu. Dyrekcją Lasów Państwowych w Bydgoszczy zarządzał nadal dyrektor Zagórski, a w Toruniu dyrektor Teofil Lorkiewicz.

Inż. Zagórski zarządzał organizacją powierzonej mu Dyrekcji wzorowo. Był to czas intensywnej eksploatacji lasów zniszczonych przez sówkę choinówkę, która wystąpiła epidemicznie w latach 1923-1924 i poczyniła

ogromne spustoszenia wyrażające się w całkowitym zniszczeniu na terenie bydgoskiej Dyrekcji około 12 250 ha drzewostanów, które następnie zostały wycięte – jak i w częściowym, lecz silnym uszkodzeniu około 53 000 ha drzewostanów. Skutki tego żeru były takie, że w latach 1924-1927 zmuszona była Dyrekcja wycinać po około 1 300 000 m. sześć. masy drzewnej rocznie, co przekraczało nie tylko czterokrotnie normalny roczny etat wyrębów dla tej Dyrekcji, ale stwarzało mimo dość dobrej wówczas koniunktury zbytu, tak znaczne podaże, przeważnie małowartościowego surowca drzewnego, że po nasyceniu rynków miejscowych do granic maksymalnych, powstawały – zdawałoby się – nieprzewidywane trudności, w pozbywaniu się gromadzonych stale w olbrzymich ilościach rozmaitych rodzajów drewna. Olbrzymie te zadanie zostało dzięki sprężystemu i umiejętnemu kierownictwu dyrektora Józefa Zagórskiego wykonane. Dyrekcja bydgoska nie tylko, że we właściwym czasie zdołała sprzedać nagromadzone masy drewna, nie dopuszczając do obniżenia ich wartości technicznych, ale i utrzymała wysoki poziom cen sprzedaży. Równoległe z tymi zagadnieniami i potrzebami metodycznej eksploatacji i kalkulacji handlowych wyrastały nowe zadania i nowe trudności. Powstawały olbrzymie przestrzenie wyrębów zupełnych w zwartych kompleksach, nagłące do natychmiastowych odnowień – ponad 40 000 ha – i zorganizowania akcji w szerokim zakresie. Wszystkie te zadania będące podstawowym działaniem każdej gospodarki leśnej zostały dzięki nieustraszonemu kierownictwu inż. Zagórskiego zostały pomyślnie rozwiązane i ogólnie uznane. Wymownymi świadkami osiągniętych rezultatów były głosy i opinie fachowców i władzy przełożonej, ale i same lasy, w postaci pięknie zwartych kultur, żywych dowodów sumiennej i gorliwej ludzkiej pracy. Jednocześnie z tymi dużymi zadaniami gospodarczymi prowadzona była praca organizacyjna od podstaw, zarówno w poszczególnych dziedzinach gospodarstwa leśnego, jak i samej administracji. Wpłynęła na to nie tylko gruntowna znajomość spraw, ale i olbrzymia obowiązkowość dyrektora Zagórskiego oraz głębokie wczuwanie się w przejawy życia i pracy służbowej. W uznaniu tych wielkich zasług na polu leśnictwa polskiego inż. Józef Zagórski odznaczony został w 1928 r. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jednocześnie, kiedy 26 czerwca 1924 r. Rada Ministrów zatwierdziła statut przedsiębiorstwa Polskie Lasy Państwowe. Prezes Związku Zawodowego Leśników inż. Zagórski otrzymał statut już po jego zatwierdzeniu dopiero następnego dnia. Na zwołanym wcześniej na dzień 28 czerwca posiedzeniu Zarządu Głównego stwierdzono, że statut odbiega od projektu konsultowanego z leśnikami i przygotowywanego w podkomisji sejmowej pod kierownictwem wicemarszałka Sejmu, Juliusza Poniatowskiego. Według Adama Loreta, nowe przepisy skierowane były zdecydowanie przeciwko urzędnikom leśnym. Prof. Adam Schwarz z SGGW uznał statut za bezwzględnie szkodliwy. Wówczas Zarząd Główny wybrał trzyosobową komisję w składzie: A. Loret, A. Schwarz, J. Zagórski, której zadaniem było przygotowanie tekstu protestu przeciwko restrukturyzacji Lasów Państwowych skierowanego

do prezydenta. W wyniku tego protestu dnia 30 grudnia 1924 r. prezydent anulował dekret o powołaniu przedsiębiorstwa Polskie Lasy Państwowe. Lasy Państwowe rozpoczęły nowy rozdział swej historii.

Dalsze lata swej pracy poświęcił dyrektor Zagórski zagadnieniom przeszkolenia personelu leśnego, umożliwienia temu personelowi przejścia na etaty przez uzupełnienie ich wiedzy drogą kursów doszkalających i złożenia wymaganych egzaminów. Podniósł ich poziom fachowy i rozszerzył zasady etyczne, podkreślając potrzeby obowiązkowości i sumienności pracy. Inż. Zagórski znany był szeroko z koleżeństwa poza służbą, w stosunku do swych współpracowników, z którymi dzielił troski i potrzeby, a leśnicy mieli głęboką dla niego wdzięczność, uznanie i szacunek. Natomiast wszystkie sfery społeczeństwa bydgoskiego, z którymi stykał się dyrektor Zagórski z żalem żegnały się z nim, jako z człowiekiem o tak cennych cechach osobistych.

W 1932 r. mianowano inż. Józefa Zagórskiego dyrektorem Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu i tu podobnie jak w dyrekcji bydgoskiej, skutecznie bronił lasy przed groźbą drugiej klęski sówki choinówki. W dniach 11-15 września 1933 r. wspólnie z dyrektorem Teofilem Lorkiewiczem z Poznania był uczestnikiem XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu, gdzie brał udział w dyskusji na temat zagadnień hodowlanych na terenach posówkowych. Lecz już w 1934 r. z powodu złego stanu zdrowia przeszedł w stan spoczynku, pracując nadal społecznie w Zarządzie Okręgu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Toruniu jako wiceprezes, przewodniczący Wydziału Ogólnno-Organizacyjnego i członek Wydziału Lotniczego, za co odznaczony został Złotą Odznaką LOPP – I Stopnia. Natomiast, 5 listopada 1934 r. odznaczony został Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej.

W dniach 29-31 maja 1937 roku uczestniczył, jako jeden z twórców i pierwszy prezes Związku Zawodowego Leśników Polskich i jego członek honorowy oraz były redaktor „Lasu Polskiego” Państwowych w Zjeździe Delegatów Związku Leśników.

Po kilkuletnim leczeniu wrócił w 1938 roku do przebranej pracy zawodowej. Opuścił Toruń, obejmując stanowisko dyrektora lasów Towarzystwa Akcjonariuszy Zakładów Starachowickich. Na stanowisku tym zastała go druga wojna światowa. Podczas okupacji uważał, że leśnicy powinni *zostać na stanowiskach, gdzie i jak długo się da by bronić lasy Polski przed zniszczeniem przez chwilowych okupantów.*

Wierny głoszonej zasadzie pozostał na swym stanowisku i wraz z polskimi leśnikami przeprowadzał urządzenie i opracowywał plan gospodarczy lasów starachowickich przewidujący eksploatację drewna tylko w takich ilościach, by pokryć wydatki na uprawy i opłacenie personelu leśnego.

Inż. Józef Zagórski nie doczekał wolnej Polski, zmarł 9 stycznia 1944 r. w Starachowicach i pochowany został na tamtejszym cmentarzu. Żoną jego była Wanda z Arciszewskich, która zmarła 28 czerwca 1975 r. i pochowana została w grobie rodzinnym na cmentarzu w Starachowicach. Zagórscy mieli córkę i syna.

Wspominając go w pierwszym powojennym numerze „Lasu Polskiego” napisano: *Bezwzględnie uczciwy i prawy, pracowity i sprawiedliwy, obdarzony nieprzeciętnymi zdolnościami, był przykładem człowieka, ojca rodziny, przełożonego i kolegi. Z przekonania sympatyk PPS – przekonanie swe stosuje w życiu codziennym, troskliwą opieką otacza pracowników młodych, pozostających na niższych stopniach służbowych, a szczególnie robotników leśnych ubogich i dotkniętych losem. Dom jego w okresie okupacji był otwarty dla wszystkich, a szczególnie kolegów. Tam czerpało się otuchę i siły do przetrwania. Jedną z najważniejszych trosk śp. Józefa Zagórskiego była troska o zapewnienie Polsce pracowników jak najbardziej wykwalifikowanych i stojących na jak najwyższym poziomie moralnym.*

W Toruniu Zagórscy mieszkali przy ul. Moniuszki 12.

Źródła:

E. G., Śp. Józef Zagórski „Las Polski” R. XX: 1946, nr 1-2 s. 4-5; Almanach Leśny. Rocznik personalny administracji lasów państwowych, 1933, Warszawa 1933 s. 121; Broda J., Dzieje ruchu związkowego robotników drzewnych i pracowników leśnictwa w Polsce do 1939 roku, Warszawa 1977 ind.; Grzywacz A., Nauka i szkolnictwo leśne [w:] Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004. T. 1: Okres międzywojenny, Warszawa 2006 s. 406; Krajski W., 30 lat „Lasu Polskiego”, „Las Polski”, R. 30: 1956, nr 6, s. 1; Ks. adr. Tor. 1936; „Las Polski”, 1922 nr 12 s. 483, 1923 nr 1s. 31, nr 2 s. 73, nr 3 s. 115, 1926 nr 5 s. 258-9; Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej, Warszawa 1967, ind.; Łowiectwo na Pomorzu wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948, Toruń s. 113; Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-38, Poznań [1938] s. 59; Pamiętnik XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu 11-15 IX 1933, T. I-II, pod red. Jakubskiego A., Jonschera K, Poznań ind.; Piętnastolecie L. O. P. P. Praca zbiorowa, Warszawa 1938, s. 292; Przybylski J., Działalność społeczna i kulturalna leśników i ich rodzin [w:] Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004. T. 1: Okres międzywojenny, Warszawa 2006 s. 443 foto; tenże, tamże, Walka Związku Zawodowego Leśników o kształt Lasów Państwowych s. 460-461; Sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Toruniu za rok 1937, Toruń 1938 s. 5, 19; Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju, Warszawa 1974, ind.; [Sześćdziesiąt] 60 lat leśnictwa na ziemi pomorsko-kujawskiej, Bydgoszcz 1989 s. 17; Szymanowska Zofia, Piśmiennictwo leśne (czasopisma), [w:] Nauki leśne w Polsce, Praca zbiorowa pod red. A. Żabko-Potopowicza, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977 ind.; Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju, Warszawa 1974, ind.; Zagórski J., O potrzebie zjednoczenia leśników polskich, „Las Polski”, 1921 nr 10/12 s. 350-358; Historia toruńskiej Dyrekcji Lasów, http://cilp.lasy.gov.pl/web/rdlp_torun/19 foto; „Echa Leśne”, 5: 1928 nr 11 s. 30-31 foto; 14: 1937 nr 23 s. 525; „Dzień Pomorski”, 28 IX 1932 nr 223 s. 6, 8 X 1932 nr 232 s. 6; „Życie Warszawy”, 2 VII 1975, nr 151 s. 7 – dotyczy żony; Urząd Stanu Cywilnego w Starachowicach, odpis skrócony Aktu Zgonu nr 2/1944/2.

WŁADYSŁAW KAROL CHWALIBOGOWSKI-NAŁĘCZ (1889-1955)

Inżynier leśnik, dyrektor Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie i w Toruniu, działacz społeczny.

Władysław Karol Chwalibogowski-Nałęcz urodził się 23 września 1889 roku w Stanisławicach koło Bochni w rodzinie Artura i Marii Chwalibogowskich. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w III Gimnazjum obecnie II Liceum im. Jana Sobieskiego w Krakowie w 1908 r. studiował leśnictwo w Hochschule für Bodenkultur (Akademii Ziemiańskiej) w Wiedniu, gdzie w 1912 r. otrzymał dyplom inżyniera leśnika.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości inż. Władysław Chwalibogowski pracował w Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie. Z dniem 1 stycznia 1927 r. awansowany został przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych Karola Niezabytowskiego inspektorem w VI stopniu służbowym. Lecz już w maju 1928 roku przeniesiony został z Warszawy do Łucka na stanowisko wicedyrektora tamtejszej Dyrekcji Lasów Państwowych.

21 lutego 1929 r. wraz z licznym gronem leśników uczestniczył w uroczystości uczczenia 50-lecia pracy inspektora Ignacego Sobertina, która odbyła się w gabinecie dyrektora Adama Loreta w Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie. W 1930 r. inż. Władysław Chwalibogowski-Nałęcz wrócił do Warszawy, gdzie Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych Leon Janta-Polczyński powierzył mu stanowisko dyrektora warszawskiej Dyrekcji Lasów Państwowych.

Następnie, od jesieni 1934 r. do wybuchu II wojny światowej, był dyrektorem Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Tu poza kierowaniem administracją powierzonej jego pieczy Dyrekcji inż. Chwalibogowski uczestniczył w rozmaitych naradach, imprezach, spotkaniach związanych z działalnością organizacji i związków leśników oraz życiem miasta. I tak 30 października 1932 r. wraz z naczelnym dyrektorem Lasów Państwowych Adamem Loretem, dyrektorem Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu inż. Teofilem Lorkiewiczem i licznym gronem leśników uczestniczył, na zaproszenie prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego w uroczystościach św. Huberta w Spale. 14 listopada 1937 r. uczestniczył w uroczystym poświęceniu Bursy Rodziny Leśnika w Chojnicach. W uroczystości tej uczestniczyli ponadto: przewodnicząca Zarządu Głównego Rodziny Leśnika w Warszawie pani dyrektorowa Loretowa, dyrektorowa Chwalibogowska, kierownik inż. Michał Zdrójkowski, starosta powiatu chojnickiego Lipski, ks. proboszcz radca Paweł Marchlewski, który dokonał aktu poświęcenia bursy. W imieniu Zarządu Głównego Rodziny Leśnika, przewodnicząca Loretowa powitała nowopowstałą placówkę, podkreślając społecznie ważne zadanie Rodziny Leśnika i dziękując wszystkim, którzy się do jej powstania przyczynili. Powstanie swoje i piękny rozwój zawdzięczała bursa kierownikowi Zdrójkowskiemu, przewodniczącemu Oddziału Toruńskiego Rodziny Leśnika oraz miejscowemu Komitetowi Opiekuńczemu

bursy, a w szczególności nadleśniczemu Aleksandrowi Jezierskiemu z Kłosnowa, który bezinteresownie i ofiarnie przy niej pracował.

W dniach 22-28 września 1938 r. z inicjatywy Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach została zorganizowana wycieczka do Warszawy, Gdyni, Gdańska, Bydgoszczy oraz szeregu nadleśnictw Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu i Poznaniu. Celem wycieczki było skontaktowanie leśników, pracujących na różnych terenach, umożliwienie wymiany myśli, wykorzystanie wspólnych doświadczeń. Wówczas na terenie Dyrekcji Toruńskiej uczestników wycieczki przyjmowali leśnicy pomorscy, z dyrektorem inż. Władysławem Chwalibogowskim, natomiast na terenie Dyrekcji Poznańskiej leśnicy wielkopolscy, z dyrektorem inż. Teofilem Lorkiewiczem.

W maju 1935 r., po śmierci Józefa Piłsudskiego, dyrektor Chwalibogowski wszedł w skład Komitetu Honorowego budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Toruniu. Poza tym był członkiem Komitetu Honorowego obchodzonego w Toruniu 23 czerwca 1935 r. Święta Rzemiosła Pomorskiego i członkiem Głównego Komitetu VI Dnia Lasu. Ponadto, był aktywnym działaczem społecznym, między innymi: wiceprezesem Komitetu Okręgowego Pomorskiego Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, członkiem Zarządu Okręgu Pomorskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej, Zarządu Okręgu Pomorskiego Polskiego Związku Zachodniego i od 1937 r. Rady Okręgu Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Po wybuchu II wojny światowej Władysław Chwalibogowski został członkiem Rady Głównej Leśnictwa podczas okupacji i członkiem kierownictwa działu lasów Departamentu Rolnictwa Delegatury Rządu na Kraj tajnej Dyrekcji Lasów Państwowych na okręg lwowski. Po zakończeniu II wojny światowej udał się w 1945 r. na Ziemię Odzyskaną, by wraz z grupą leśników tworzyć struktury administracyjne pierwszej polskiej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku. Jednakże ostrzeżony, że poszukuje go NKWD, wyjechał prawdopodobnie do Krakowa. O powojennych latach życia Władysława Chwalibogowskiego praktycznie nic nie wiadomo. Zmarł w Krakowie 2 kwietnia 1955 r. i tam został pochowany. Żonaty był z Janiną z Matuszewskich. W listopadzie 1938 r. odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi. W Toruniu Chwalibogowscy mieszkali przy ul. Moniuszki 12.

Źródła:

Almanach Leśny. Rocznik personalny administracji lasów państwowych, 1933, Warszawa 1933, s. 142; Borczyński M., Teofil Lorkiewicz – twórca Rady Głównej Leśnictwa i Centralnego Ośrodka Oporu Leśników [w:] Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004. T. 2: Lata wojny i okupacji, Warszawa 2006 s. 140; Brzozowski S., Studia rolnicze, leśne i weterynaryjne Polaków od XVIII do XX wieku, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967 s. 173; Grabowski W., Polska tajna administracja cywilna 1940-1945, Warszawa 2003 ind.; Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej, Warszawa 1967, ind.; Piskorska H., Z dziejów Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu 1918-1938, Toruń 1938 [w:] Sprawozdanie z działalności Okręgu Pomorskiego za rok 1937, [Toruń] 1938 s. 166; Pomeranke L., Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1920-1950, „Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, 1998 nr 4 s. 15-16; Sprawozdanie z działalności Komitetu Okręgu Pomorskiego Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych 1938-1939, Toruń 1939; Sprawozdanie z działalności Okręgu Pomorskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w r. 1937, Toruń 1938 s. 5; [Sześćdziesiąt] 60 lat leśnictwa na ziemi pomorsko-kujawskiej, Bydgoszcz 1989 s. 18; Szkiłładź F., Lasy państwowe i ich czołowi administratorzy, [w:] Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju, Warszawa 1974, ind.; Zielona twierdza. Wspomnienia leśników z pracy zawodowej i działalności niepodległościowej w okresie II wojny światowej, Warszawa 1995, ind.; Święto Rzemiosła Toruń 23. VI. 1935, Grudziądz [1935 s. 1]; „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, T. X: 1935 nr 1-2 s. 4; Kalendarz Katolicki Wielkiego Pomorza, Toruń 1939 s. 134; Kalendarz Leśny Informacyjny na rok 1939, pod red. M. Hoppena i L. Huszczy, Wilno, R. XIV s. 175; Księga Adresowa Ziem Zachodniej Polski. Gdynia-Wybrzeże. Woj. Pomorskie z Informacjami: Warszawa, Gdańsk, Poznań, Śląsk, Kraków, Gdynia 1937-1938, Dział II s. 148; Księga pamiątkowa III Gimnazjum obecnie II Liceum im. króla Jana Sobieskiego w Krakowie 1883-1958, Kraków 1958 s. 316; „Z Życia Zawodowego Związku Zawodowego Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej. Dodatek do „Lasu Polskiego” i „Ech Leśnych”, 1927 nr 2 s. 9; „Echa Leśne”, 5: 1928 nr 8 s. 22, 6: 1929 nr 4 s. 16-17 foto zbiorowa, 9: 1932 nr 11 s. 14 foto zbiorowe, 14: 1937 nr 50 s. 1069-1070, 15: 1938 nr 18 s. 354, nr 48 s. 985-986; „Las Polski”, 1930 nr 10 s. 686; „Słowo Pomorskie”, 17 V 1938, nr 112, s. 6; „Życie Warszawskie”, 25 VI 1955, nr 150, s. 5; Historia toruńskiej Dyrekcji Lasów, http://cilp.lasy.gov.pl/web/rdlp_torun/19 foto; Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia dwudziestolecie międzywojenne, sygn. 1510-11, 1515; Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Akta Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, Wydział Ogólmy, sygn. 57; Urząd Stanu Cywilnego w Krakowie, odpis skrócony Aktu Zgonu nr 1081/1955/Śr; Informacje Anny Domańskiej z Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu.

Autor referatu **Dr Kazimierz Przybyszewski** (ur. w 1937 r.) jest absolwentem historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (1963). Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych uzyskał na Wydziale Humanistycznym UMK (1983). Przez wiele lat pracował na stanowisku kustosa w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. Jest członkiem m.in. Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Instytutu Kaszubskiego w Gdańsku, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Miłośników Torunia, Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, komitetu redakcyjnego „Rocznika Toruńskiego”, „Słownika Biograficznego Pomorza” i „Toruńskiego słownika biograficznego”. Jest autorem kilku książek, m.in.: „Toruń w latach Drugiej Rzeczypospolitej (1920-1939). Społeczeństwo i gospodarka”, Toruń 1994, „Ludzie Torunia Odrodzonej Rzeczypospolitej (1920-1939)”, Toruń 2001, a także około 200 artykułów historycznych i haseł biograficznych, głównie dotyczących dziejów i ludzi Torunia oraz Pomorza.

(TaCh)

Martyrologia leśników polskich regionu kujawsko-pomorskiego, w latach II wojny światowej i dekadzie powojennej 1939-1956

Niniejsza publikacja dotyczy terenu dzisiejszej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, to jest województwa kujawsko-pomorskiego oraz południowej części województwa pomorskiego (stan na 2010 r.). Takie wyjaśnienie jest konieczne, bowiem granice Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w stosunku do okresu międzywojennego uległy radykalnej zmianie.

Stan poznania tematu

Pierwsze znane zestawienie nazwisk leśników i robotników leśnych z obszaru objętego granicami dzisiejszej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, którzy zginęli w czasie II Wojny Światowej, pochodzi z lat 70-tych XX wieku. Sporządził je Stefan Łuszczak, długoletni (1955-1983) pracownik i radca prawny w byłym Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Toruniu, jednocześnie założyciel i pierwszy prezes toruńskiego Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. W zestawieniu Muszczaka, które ma formę rękopisu, opracowanym na podstawie materiałów Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy figuruje 94 nazwiska, w tym 65 pracowników administracji leśnej (leśników), 15 robotników leśnych oraz 14 członków rodzin leśnych.

W opracowaniu zbiorowym pt. „60 lat leśnictwa na ziemi pomorsko-kujawskiej” (Bydgoszcz 1989) powtórzono zestawienie Muszczaka, weryfikując jedynie kilka błędnych, bądź powtórzonych nazwisk. W efekcie poprawiona lista zawiera 63 pracowników administracji leśnej (leśników) i 25 robotników leśnych, bez wyróżniania członków rodzin.

Fundamentalnym w skali całego kraju opracowaniem martyrologii leśników polskich jest dzieło Macieja Borczyńskiego – „Almanach polskich leśników kombatantów”, wydane w Poznaniu w 1997 r. Opracowanie to stało się podstawowym źródłem informacji do późniejszych, bardziej szczegółowych opracowań regionalnych.

Na zlecenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w 1996 r. opracowano (dr Anna Perlicka z Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy) karty osobowe leśników pomordowanych w latach 1939-1945 w oparciu o materiały zgromadzone w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy. Dokument ten stał się cennym źródłem informacji do dalszych szczegółowych opracowań tematu martyrologii leśników regionu kujawsko-pomorskiego.

W 2003 r. ukazał się „Leksykon leśników – ofiar i kombatantów II wojny światowej z terenu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu”. Jest to opracowanie zbiorowe pod redakcją Joanny i Sławomira Sadowskich. Pomimo sporej liczby błędów i nieścisłych informacji jest to opracowanie wartościowe, zawiera bowiem obszerny wstęp opisujący specyficzne warunki okupacji i działań wojennych na Pomorzu oraz wykaz 331 nazwisk leśników i robotników leśnych – ofiar i kombatantów II wojny światowej. Wykaz sporządzono w oparciu o „Almanach” Borczyńskiego uzupełniony o wiedzę własną i dane zebrane przez autorów haseł, w tym leśników kombatantów – Elżbietę Cieślik i Alfreda Dejewskiego. W Leksykonie zebrano łącznie 125 pracowników mundurowej administracji leśnej, którzy zginęli w czasie wojny z rąk okupantów oraz 67 robotników leśnych. Zamieszczono też notatki biograficzne 140 leśników, robotników leśnych i członków leśnych rodzin zaliczonych w poczet kombatantów, którzy przeżyli gehennę wojenną.

W 2001 r. ukazała się publikacja ks. prof. Zdzisława Peszkowskiego i dr. Stanisława Zdrojewskiego pt. „Leśnicy w grobach Katynia” zawierająca m.in. listę 724 nazwisk leśników zamordowanych w tzw. trybie katyńskim w sowieckich obozach śmierci: Kozielsk (Kosogory=Katyń), Starobielsk (Charków), Ostaszków (Kalinin=Twer), Kijów (Bykownia), Berezecz (Mińsk). W książce podjęto temat wcześniej zakazany, a później praktycznie przemilczany. Autorzy opracowania już nie żyją, natomiast nie ma kontynuatorów badań i potrzebnej weryfikacji i rozwinięcia listy leśników pomordowanych na wschodzie. Niemniej, zaznaczyć trzeba, że żadne z późniejszych poważnych opracowań martyrologii leśników polskich nie może pozostać obojętne na treść omawianej publikacji. Na liście 724 nazwisk zawartych w książce „Leśnicy w grobach Katynia”, około 30 związanych jest z regionem kujawsko-pomorskim, w tym z całą pewnością czterech nadleśniczych z terenu przedwojennej DLP w Toruniu: Edmund Drecki – nadleśniczy Nadleśnictwa Kościerzyna, Sobiesław Mościcki – nadleśniczy Nadleśnictwa Kartuzy, Franciszek Nowicki – nadleśniczy Nadleśnictwa Gniewowo i Rudolf Zacher – nadleśniczy Nadleśnictwa Mestwinowo.

Zespół autorów Tadeusz Chrzanowski i Michał Sołowski korzystając m.in. z wszystkich wyżej wymienionych źródeł oraz kilku innych, w tym szczegółowych opracowań Mariana Trzebiatowskiego dotyczących

leśników powiatu chojnickiego opracował „Listę leśników z Pomorza i Kujaw ofiar wojny 1939-1945 i dekadę powojennej 1946-1956”. Została ona opublikowana w numerze specjalnym „Biuletynu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu” nr 4 z października 2005 r. Była to pierwsza próba krytycznej weryfikacji listy pomordowanych leśników, robotników leśnych i członków leśnych rodzin. Ponadto, po raz pierwszy podzielono ofiary według sprawców zbrodni, a więc na tych, którzy zginęli z rąk Niemców, Rosjan i funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. W tym opracowaniu wymienia się noty biograficzne 328 pomordowanych, w tym 165 leśników, 131 robotników leśnych i 32 członków leśnych rodzin.

Niniejsza praca, tego samego zespołu autorów (Chrzanowski, Sokołowski, Trzebiatowski), jest kontynuacją badań sprzed pięciu lat, zawężoną jednak wyłącznie do grupy zawodowej leśników, czyli pracowników mundurowej administracji leśnej. W wyniku dalszej krytycznej weryfikacji listy pomordowanych, korzystając z wiarygodnych, wcześniej nieznanych bądź nie wykorzystywanych źródeł, udało się wyeliminować z listy wiele błędów i nieścisłych danych. Nie chodzi w tym momencie o krytykę, czy umniejszanie nakładu pracy i znaczenia wcześniejszych publikacji. Przeciwnie, bez nich nie mogłaby powstać niniejsza praca. Ambicją autorów było sporządzenie możliwie kompletnej listy pomordowanych leśników, zawierającej sprawdzone informacje, a celem – dojście do możliwie pełnej prawdy o zbrodniach dokonanych na leśnikach regionu kujawsko-pomorskiego w latach II wojny światowej i często krwawych represji systemu komunistycznego, które miały miejsce w Polsce w powojennej dekadzie (1945-1956). Autorzy nie mają wątpliwości, że temat nie został wyczerpany i potrzebne są dalsze badania.

Przysposobienie Wojskowe Leśników

Już w 1933 roku dyrektor naczelny Lasów Państwowych Adam Loret, podpisał z wiceministrem spraw wojskowych gen. dyw. Tadeuszem Kasprzyckim umowę o zorganizowaniu szkolenia wojskowego leśników w ramach powołanej paramilitarnej organizacji wojskowej – Przysposobienia Wojskowego Leśników (PWL). Celem tej organizacji, która powstawała pod wspólnym zarządem poszczególnych dyrekcji Lasów Państwowych i odnośnych Dowództw Okręgów Korpusów (DOK), było – oprócz krzewienia kultury fizycznej i sportu – przygotowanie leśników do zadań, które zostaną im przydzielone w czasie wojny. Szczególnie kładziono nacisk na przygotowanie bojowe w specyficznych warunkach, jakie stwarza las dla nowoczesnej wojny oraz na organizowanie sabotażu na tyłach wroga.

Przysposobienie Wojskowe Leśników rozpoczęło swoją działalność na terenie Rzeczypospolitej w końcu 1933 r. Członkiem PWL mógł być każdy pracownik zatrudniony w lasach państwowych, komunalnych i prywatnych oraz w zakładach i instytucjach związanych z leśnictwem. Pod koniec lat trzydziestych XX w. Przysposobienie Wojskowe Leśników objęło szkoleniem ogólnym około 12 tys. leśników i robotników leśnych. Zgodnie ze statutem or-

ganizacji, szkolenie obejmowało: kształcenie wojskowe w zakresie obronności państwa, kształcenie dyscypliny, dzielności moralnej, sprawności fizycznej, kształtowanie najwyższego stopnia sprawności służby leśnej na rzecz obrony Polski oraz organizację wzajemnej pomocy moralnej i materialnej wśród członków PWL.

Bardziej specjalistyczny program szkolenia był realizowany w większych ośrodkach, najczęściej na terenie szkół dla leśniczych (m.in. w Margoninie), na sześciotygodniowych kursach. Wykładowcami byli oficerowie i podoficerowie zawodowi oddelegowani przez Dowództwa Okręgów Korpusów z wybranych jednostek Wojska Polskiego.

Pod pozorem ogólnego przysposobienia wojskowego w niektórych ośrodkach szkolono leśników w wywiadzie i kontrwywiadzie. Po ukończeniu takich kursów, leśnicy kierowani byli zazwyczaj do nadleśnictw z zadaniami współpracy ze Strażą Graniczną i Korpusem Ochrony Pogranicza. Przed wybuchem wojny leśnicy pracujący w kontrwywiadzie w znacznym stopniu przyczynili się do neutralizacji tzw. piątej kolumny niemieckiej, która miała na celu działalność wywiadowczą, sabotaż, dywersję i paraliżowanie przemieszczania się wojsk polskich.

Na Pomorzu do bardziej znanych działaczy Przysposobienia Wojskowego Leśników należeli m.in. nadleśniczy Witold Bielowski, kierownik PWL w Nadleśnictwie Przewodnik, Zdzisław Sakowski organizator PWL w Nadleśnictwie Dąbrowa i Mieczysław Tarchalski kierujący tą organizacją w Szkole dla Leśniczych w Margoninie.

1 września 1939 r. leśnicy włączyli się do walki z okupantem i podjęli się realizacji zadań przyjętych w ramach PWL. Wielu leśników wykładowców i absolwentów kursów Przysposobienia Wojskowego było w późniejszym okresie doskonałymi dowódcami i żołnierzami oddziałów partyzanckich. Wielu też przypłaciło swoje zaangażowanie w sprawę obrony Ojczyzny ofiarą najwyższą – życiem.

Wojna i okupacja na Pomorzu i Kujawach

Po agresji Trzeciej Rzeszy na Polskę, już w drugiej połowie września 1939 r. całe Pomorze dostało się pod niemiecką władzę wojskową, a od 26 października 1939 r. przejęły je niemieckie władze administracji cywilnej. Na podstawie dekretu Hitlera z 8 X 1939 r. utworzono nową jednostkę administracyjną tzw. Okręg Gdańsk – Prusy Zachodnie (Reichsgau Danzig – Westpreussen), składająca się z części terytorium Rzeszy, obszaru Wolnego Miasta Gdańska oraz dawnego woj. pomorskiego, z wyjątkiem powiatu włocławskiego, który przyłączono do tzw. Kraju Warty (Wartheland). Do Okręgu Gdańskiego przyłączono także powiaty: bydgoski i wyrzyski z woj. poznańskiego.

Celem okupacyjnych władz niemieckich była pełna germanizacja Pomorza Gdańskiego i dla osiągnięcia tegoż celu zastosowano różnorodne środki, a przede wszystkim masowe rozstrzeliwania Polaków, wysiedlenia tysięcy polskich rodzin do Generalnej Guberni i osadnictwo ludności niemieckiej, wprowadzenie nie-

mieckiej listy narodowościowej, niszczenie kultury polskiej i wiele innych. Eksterminacja ludności polskiej zmierzała między innymi do usunięcia osób występujących przeciwko Niemcom oraz potencjalnych inspiatorów polskiego oporu.

Kierownikami nadleśnictw i leśnictw byli tu zasadniczo Niemcy. Leśniczowie Polacy, pozostający w służbie niemieckiej administracji, zatrudnieni byli na stanowiskach „pomocniczych pracowników nadleśnictw” (HilfsForster). Nadleśniczowie Polacy – jako elita zawodowa, intelektualna i przywódcza leśnictwa polskiego – jeśli nie zdążyli się ewakuować, byli aresztowani i rozstrzeliwani, wysiedlani do Generalnej Guberni, bądź ostatecznie pozbawieni pracy i tym samym źródła utrzymania. Wówczas, aby ratować życie własne i rodziny, sami opuszczali ziemie przyłączone do Rzeszy i podejmowali pracę w lasach Generalnej Guberni.

Okręg Gdańsk-Prusy Zachodnie obejmował około 26 tys. km kwadr. i zamieszkiwało go około 2,2 mln osób, w tym około 1,6 Polaków. Mniejszość niemiecka stanowiła blisko 10 proc. ludności. W okręgu tym znajdowały się duże kompleksy leśne, m.in. Bory Tucholskie, które łączą się na zachodzie z dużymi obszarami lasów oraz borami nadnoteckimi, na północy z lasami kościerskimi, a dalej kartuskimi i wejherowskimi, na południe zaś z Puszczą Bydgoską i dalej borami, które ciągną się wzdłuż Wisły aż do Płocka. Na terenie północno-wschodniej części Pomorza zalegają duże obszary lasów brodnickich, które w północnej części łączą się z dużymi kompleksami lasów i borów mazurskich.

Terror okupanta niemieckiego na Pomorzu wobec wszelkich przejawów polskości był znacznie surowszy niż w Generalnym Gubernatorstwie. Wpływało to bardzo na powstanie i charakter polskiego ruchu oporu. Już na początku 1940 r. gen. Stefan Grot-Rowecki powołał pierwszą samodzielną jednostkę leśnictwa do nawiązania kontaktów z leśnikami terenowymi. Nieco później pierwszy delegat rządu emigracyjnego w Londynie Cyryl Ratajski powołał Teofila Lorkiewicza, byłego dyrektora Lasów Państwowych w Poznaniu (do 1932 r. – w Toruniu) na szefa leśnictwa przy krajowej ekspozyturze rządu emigracyjnego. Lorkiewicz jako wieloletni dyrektor orientował się, w jakiej sytuacji znalazło się większość leśników w terenie. Znał także patriotyzm i przywiązanie do lasu leśników wszystkich szczebli administracyjnych, jak również i robotników leśnych. Zorganizował Radę Główną, w skład której powołał m.in. byłego nadleśniczego Nadleśnictwa Zbiczno pod Toruniem Feliksa Soboczyńskiego. Oprócz Rady Głównej Lorkiewicz powołał delegatów okręgowych dla poszczególnych dyrekcji Lasów Państwowych, m.in. byłego dyrektora DLP w Toruniu Władysława Chwalibogowskiego.

Jeszcze przed skryształowaniem się zakresu działania ośrodka cywilnego oporu Lorkiewicz przekazał w teren rozkaz czynnego współdziałania leśników z ruchem oporu zbrojnego. Współdziałanie miało polegać na ukrywaniu w lasach i przeprowadzaniu przez lasy partyzantów, przechowywaniu broni i amunicji, informowaniu o ruchach wroga, dostarczaniu żywności, środków opa-

trunkowych, środków transportu itp. Rozkaz nakazywał współdziałanie ze wszystkimi grupami partyzanckimi, które walczyły z Niemcami. Forma konspiracyjnej walki, polegała również na ochronie lasów przed dewastacyjną gospodarką narzuconą przez okupanta.

Armia Krajowa i Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”

Na terenie Pomorza już od końca 1939 roku tworzyły się liczne polskie organizacje konspiracyjne, których celem był opór i walka z okupantem w celu przywrócenia niepodległego państwa polskiego. Największą rolę odegrały dwie organizacje: Armia Krajowa i Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”.

Okręg Pomorski AK (VI) obejmował terytorium byłego województwa pomorskiego, Wolnego Miasta Gdańska oraz niektóre obszary Prus Wschodnich, czyli praktycznie teren utworzonego przez Niemców Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie. Głównym celem działania Armii Krajowej było przygotowanie powstania powszechnego. Oprócz tego prowadziła ona działalność bieżącą, która na Pomorzu miała swoją specyfikę i koncentrowała się na akcjach wywiadowczych, rozpoznaniu nastrojów ludności niemieckiej i ich kształtowaniu. W mniejszym zakresie prowadzono akcje sabotażowe, czy działalność partyzancką.

Ważnym kierunkiem działania Komendy Okręgu było śledzenie pracy niemieckiego aparatu bezpieczeństwa, aparatu partyjnego oraz ocena akcji kolonizacyjnej na Pomorzu. Starano się przeciwdziałać procesom germanizacyjnym, z czym wiązała się konieczność wyjaśniania mieszkańcom Generalnej Guberni i części kierownictwa Polski Podziemnej specyfiki życia na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy, a zwłaszcza różnicy pomiędzy przyjęciem niemieckiej listy narodowościowej w GG, a na obszarach wcielonych do Rzeszy.

Komenda Pomorskiego Okręgu AK dysponowała kilkoma większymi oddziałami partyzanckimi. Powstały one głównie jako schronienie dla członków Armii Krajowej, którzy zostali zdekonspirowani i musieli się ukrywać. Znaczną ich część stanowili mieszkańcy Pomorza ukrywający się przed represjami, szczególnie osoby wpisane na III grupę listy narodowościowej uchylające się od służby w Wehrmachcie. Większość oddziałów bazowała w dużych kompleksach leśnych, a więc w Borach Tucholskich i lasach brodnickich. Do największych oddziałów należały zgrupowania por. Alojzego Bruskiego, Stefana Gussa, Jana Sznajdera i Jana Szalewskiego. Działały one w Borach Tucholskich. Natomiast w Inspektoracie Brodnickim znajdował się oddział Jana Lipińskiego.

Funkcjonowanie oddziałów leśnych byłoby nie możliwe bez pomocy ludzi lasu – leśniczych, robotników leśnych i ich rodzin. Byli oni często członkami oddziałów oraz dostarczali partyzantom informacje wywiadowcze o ruchach sił niemieckich i zapewniali zaopatrzenie w żywność.

Armia Krajowa – jak podają w swojej publikacji Sadowscy (2003) – była niewątpliwie najliczniejszą organizacją konspiracyjną na omawianym terenie.

Zidentyfikowano 75 leśników i robotników leśnych jako członków AK dodając, iż „należy sądzić, że wielu poległych w czasie wojny należało do tej organizacji. Także wielu spośród zmarłych już w okresie PRL nie zdradzało swojej AK-owskiej przeszłości. Wszelka działalność konspiracyjna spotykała się ze zdecydowaną kontrakcją polskich i sowieckich sił bezpieczeństwa. Represje i szykany objęły też osoby, które nie angażowały się w drugiej konspiracji (antysowieckiej). Część członków AK zostało wywiezionych do łagrów w Rosji sowieckiej. Wywieziono także wielu pracowników leśnych i członków ich rodzin.

Obok Armii Krajowej, najważniejszą konspiracyjną organizacją zbrojną na Pomorzu była Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”. Powstała ona wiosną 1940 r. w powiecie kartuskim, a do jej założycieli należeli m.in. ks. Józef Wrycza, Józef Dambek, bracia Leon i Józef Kulasowie. Organizacja, odwołując się do tradycji pomorskiego ruchu niepodległościowego, zdobyła duże wpływy i poparcie w środowisku. Komórki „Gryfa” znajdowały się głównie na obszarze powiatów: chojnickiego, kościerskiego, kartuskiego, tczewskiego, tucholskiego i morskiego.

Organizacja, oprócz zadań wewnętrznych, prowadziła działalność propagandową, samopomoc społeczną, ale także akcje bojowo-dywersyjne, sabotażowe i wywiadowcze. TOW „Gryf Pomorski” nawiązała kontakt z ogniwami Państwa Podziemnego. Próby włączenia TOW do struktury Pomorskiej AK w 1942 r. nie powiodły się z racji chęci zachowania dużej autonomii wewnętrznej organizacji, w tym prawa do mianowania na stopnie wojskowe. Ambicje polityczne kierownictwa „Gryfa Pomorskiego” uniemożliwiły włączenie tej największej organizacji konspiracyjnej Pomorza do struktury państwa podziemnego. Także tarcia wewnątrz organizacji prowadziły do jej osłabienia. W efekcie w latach 1943-1944 część terenowych ogniw TOW przystąpiło do Armii Krajowej. Proces ten nasilił się wydatnie po aresztowaniach członków „Gryfa” w tych latach. Mimo to, organizacja przetrwała do 1945 r., do czasu jej rozwiązania przez ostatniego komendanta Augustyna Westphala, zamordowanego wkrótce przez bezpiekę.

Działalność TOW „Gryf Pomorski” umacniała właściwego ducha i morale ludności polskiej na Pomorzu. Służyła temu akcja informacji o sytuacji w kraju i na świecie. Takie kształtowanie patriotyzmu mieszkańców utrudniało w efekcie realizację celów i zamierzeń władz okupacyjnych. Jednak głównym zadaniem „Gryfa” było (podobnie jak AK) przygotowanie akcji powstańczej, którą zamierzano uruchomić w przededniu wyzwolenia.

Drugim kierunkiem wojskowej działalności „Gryfa” było tworzenie i szkolenie oddziałów partyzanckich. Składały się one głównie z osób, które nie mogły żyć w warunkach okupacyjnej legalności. Były miejscem schronienia dla tych, którzy odmówili służby w Wehrmachcie, albo stamtąd zdezerterowali. Oddziały partyzanckie „Gryfa” i sieć bunkrów leśnych, którymi dysponowały były więc często jedyną szansą na przeżycie dla wielu osób, a jednocześnie stwarzały stałe problemy dla niemieckich sił bezpieczeństwa i wojsk stacjonujących

na Pomorzu. Do najważniejszych oddziałów TOW „Gryf Pomorski” należały grupy partyzanckie: braci Kulasów, leśniczego Jana Bińczyka, Jana Sikorskiego, Czesława Depki, Alojzego Grulkowskiego, Alfonsa Kwiczora, Henryka Grabosza i innych.

„Gryf Pomorski” był organizacją bardzo popularną wśród leśników. Sadowscy (2003) odnotowali 55 leśników i robotników leśnych, którzy przynależeli do tej organizacji. Można z dużym prawdopodobieństwem powiedzieć, że było ich dwu-, trzykrotnie więcej licząc tych, którzy zginęli z rąk okupantów (w więzieniach, obozach koncentracyjnych, w walce), jak i tych, którzy – ze względu na brutalne represje władzy komunistycznej fakt przynależności na zawsze zachowali w tajemnicy.

Lista leśników – ofiar II wojny światowej i dekady powojennej (1939 – 1956)

Objaśnienia skrótów stosowanych w tekście:

DLP	- Dyrekcja Lasów Państwowych
L.	- Leśnictwo
N.	- Nadleśnictwo
Lasy prywatne	- lasy prywatne
Emeryt.	- emerytowany

ZGINĘLI Z RĄK NIEMIECKICH

Andrzejewski Feliks, lat 30, leśniczy z okolic Samostrzela

Balawelder Artur, lat 51, leśniczy sekretarz N. Runowo
Bartol Józef, lat 50, leśniczy L. Łochowo w N. Bydgoszcz

Belczewski Jan, leśniczy L. Sabiny w N. Osie

Berwid Jan, lat 67, emeryt. nadleśniczy i pracownik DLP w Toruniu

Bielowski Witold, lat 46, nadleśniczy N. Przewodnik

Bińczyk Jan, ps. Zagłoba, lat 43, leśniczy L. Młynek w N. Laska

Bocian Konrad, lat 51, emeryt. leśniczy admin. N. Osie
Breier Franciszek, lat 54, leśniczy L. Sarnia Góra w N. Sarnia Góra

Bruski Józef, lat 28, gajowy L. Linie w N. Leśno

Ciećwierski Józef, lat 44, gajowy z Osieka, pow. rypiński (las prywatne)

Ciesielski Józef, lat 64, leśniczy L. Oburznia w N. Łabiszyn

Cwojda Czesław, lat 31, leśniczy sekretarz w N. Nakło

Czechowski Eugeniusz, lat 39, nadleśniczy N. Dębowo

Czulca Antoni, kierownik tartaku w Orchowie k. Mogilna
Cwojda Józef, lat 38, leśniczy z Cichoradza (las prywatne)

Dębicki Mieczysław, referent w DLP w Toruniu

Drzazgowski Czesław, lat 30, leśniczy L. Rosochatka w N. Lipowa

Dulski Stanisław, leśniczy w N. Żołędowo

Dutkiewicz Norbert, lat 45, nadleśniczy w lasach prywatnych w Kamienicy k. Tucholi

Dziurla Franciszek, lat 48, leśniczy L. Białosiłwie w N. Grabówno

Erdman Kazimierz, lat 22, leśniczy L. Kamionka w N. Lutówko

Freitag Karol, lat 42, nadleśniczy w lasach prywatnych k. Skrwilna

Freier Artur, lat 36, leśniczy w N. Góra (wcześniej w N. Sarnia Góra)

Galas Henryk, lat 28, inż. leśnik, taksator biura urządzania lasu w DLP w Toruniu

Gawin Piotr, lat 44, leśniczy L. Chłopigost w N. Runowo

Głapa Franciszek, lat 60, emeryt. leśniczy z N. Leszycy

Gról Feliks, lat 46, leśniczy z Dobromierza, pow. Bydgoszcz

Grzenkowicz Józef, lat 43, leśniczy w N. Sarnia Góra

Grzonkowski Dominik, lat 45, leśniczy L. Buczkowo w N. Ruda

Gulgowski Albin, lat 43, leśniczy L. Rytebłota w N. Zbiczno

Harmaciński Franciszek, lat 47, leśniczy L. Zielonowo w N. Nakło

Idzikowski Stanisław, lat 52, leśniczy L. Jazy w N. Kowal

Jabłoński Michał, lat 72, emeryt. leśniczy lasów prywatnych w majątku Tupadły, pow. Nakło

Jakubowski Marcelli, lat 52, leśniczy L. Łysinie w N. Szczepanowo

Janas Leon, lat 34, gajowy L. Świdwie w N. Runowo

Jędrzejewski Mieczysław, lat 31, leśniczy L. Rykowisko w N. Wierzchlas

Joachimiak Stanisław, lat 60, leśniczy L. Wysoki Most w N. Miradz

Kaczyński Paweł, lat 22, leśniczy sekretarz w N. Leszycy
Kalinowski Antoni, lat 39, gajowy w Jeleńcu, pow. rypiński

Kamiński Konstanty, lat 43, nadleśniczy N. Woziwoda

Kamiński Walenty, lat 48, leśniczy L. Spierwia w N. Gieldon

Kandyński Izidor, leśniczy w N. Szczepanowo

Karasiewicz Mieczysław, lat 56, leśniczy L. Piwnice w N. Popioły

Kaźmierczak Wincenty, leśniczy w N. Lutówko

Kaźmierski Józef, lat 42, leśniczy lasów prywatnych w Radzynie, pow. Grudziądz

Kijek Marian, ok. 35 lat, sekretarz N. Dębowa

Knitter Jan, leśniczy L. Wolność w lasach miejskich w Chojnicach

Kociemski Wincenty, lat 50, leśniczy L. Lasek koło Oburzni (las prywatny)

Krakowski Jan, lat 38, gajowy w lasach prywatnych w Okalewie

Krzyżanowski Szczepan, lat 52, gajowy w Teląźnie Leśnej w N. Kowal

Kudłowicz Mikołaj, lat 37, nadleśniczy N. Gieldon

Kuligowski Stanisław, lat 33, gajowy w N. Lipno

Latawiec Marian, lat 53, leśniczy L. Dąbki w N. Gniewkowo

Lewandowski Stanisław, leśniczy w N. Osiek

Lorkiewicz Teofil, lat 59, dyrektor DLP w Toruniu w latach 1925-1932, dyrektor DLP w Poznaniu w latach 1932-1939, szef Wydziału Leśnictwa w Delegaturze Rządu RP na Kraj, przewodniczący Rady Głównej Leśnictwa w latach 1939-1944

Lubniawski Adam, gajowy w lasach prywatnych w Okalewie, pow. Rypin

Lux Władysław, lat 59, inspektor w DLP w Toruniu

Machuta Franciszek, lat 30, leśniczy sekretarz w N. Konstancjewo

Majewski Bolesław, lat 49, kierownik Gospodarstwa Łąkowego w Czersku

Makowski Stanisław, gajowy w N. Dobrzejewice

Malinowski Czesław, lat 35, leśniczy sekretarz

w N. Wejherowo, wcześniej w N. Popioły

Mechliński Norbert, lat 45, leśniczy L. Ulricy (obecnie L. Zarośle) w N. Jamy

Meller Franciszek, lat 26, leśniczy L. Glinno Wielkie, Samostrzel

Meller Franciszek II, lat 72, emeryt. leśniczy w Pęperzynie (las prywatny), pow. Sępólno

Mieczkowski Eugeniusz, lat 62, leśniczy lasów komunalnych Bydgoszczy

Mitula Władysław, lat 46, leśniczy L. Oćwieka w N. Gołębki

Młczoch Władysław, lat 43, naczelnik działu Urządzania Lasu w DLP w Toruniu

Mrzyk Wiktor, lat 40, leśniczy lasów prywatnych w Solcu Kujawskim

Nagiewicz Jan, lat 47, gajowy w lasach prywatnych w Okalewie koło Rypina

Nestrent Michał, lat 50, leśniczy lasów prywatnych z Solca Kujawskiego

Nowakowski Franciszek, leśniczy ze Słaboszewka, N. Szczepanowo

Nowakowski Jan, leśniczy L. Leontynowo w N. Zamrzenica

Nowosielski Stanisław, lat 42, leśniczy sekretarz N. Włocławek

Nych Michał, lat 28, podleśniczy w N. Zamrzenica

Ohl Zygmunt, lat 35, inż. leśnik asesor, p.o. nadleśniczego N. Leszycy

Ostojski Stefan, lat 54, leśniczy L. Biedaszkowo w N. Jachcice

Pasternacki Stanisław, lat 50, gajowy w Cielętach k. Brodnicy, N. Mszano

Pawlicki Jan, lat 45, gajowy w N. Zawiszyn

Pietrzak Feliks, gajowy z L. Nowa Wieś Wielka w N. Leszycy

Polasik Wojciech, gajowy w lasach prywatnych k. Szubina

Połom Józef, lat 49, kierownik tartaku z Wiela, pow. Chojnice

Reichelt Ludwik, lat 42, leśnik z lasów prywatnych ze Stobna, pow. Tuchola

Rogaliński Tadeusz, lat 48, leśniczy (lasów miejskich?, pryw.?) z Bydgoszczy

Rychlicki Franciszek, lat 49, gajowy w N. Przewodnik

Senski Antoni, lat 41, gajowy L. Klonia w N. Zamrzenica

Serafin Jan, lat 53, leśniczy w Szczepicach k. Szubina

Sierosławski Bronisław, lat 49, nadleśniczy N. Osie

Sobiech Stanisław, lat 46, gajowy w majątku Okalewo, pow. Rypin

Stanisławski Stanisław, lat 44, leśniczy w majątku Potulice

Stawski Stanisław, lat 64, emeryt. leśniczy L. Parzyn w N. Przymuszewo

Stokwiz Mieczysław, lat 34, leśniczy w N. Kowal

Szatten Jan, lat 65, leśniczy w N. Żołędowo

Szeleziński Klemens, lat 48, leśniczy L. Czersk

w N. Dąbrowa

Szornak Józef, lat ok. 55, leśniczy L. Kaługa w N. Mścín

Szklarek Jan, lat 62, leśniczy lasów pryw. w okolicach Kcyni, pow. Nakło

Szmolke Marcei, leśniczy lasów pryw. z Łęgu k. Chelмна

Szulc Stanisław, lat 46, leśniczy sekretarz N. Warlubie

Szwaracki Leonard, lat 44, leśniczy sekretarz N. Trzeb-ciny

Szymanek Jan, lat 44, leśniczy L. Stebionki w N. Runowo

Świeżyński Antoni, lat 55, leśniczy L. Parszczenica w N. Chociński Młyn

Tchórz Józef, lat 37, gajowy w lasach miejskich Chojnic
Tokarski Aleksander, lat 33, gajowy z Warzachewki, N. Kowal

Tomaszek Antoni, lat 48, nadleśniczy N. Konstancjewo

Turdischek Witold, lat 43, kierownik Oddziału Ochrony i Odnowienia Lasów w DLP w Toruniu

Tychman Stanisław, lat 41, leśnik lasów pryw. z Osie-czek, pow. Inowrocław

Vogt Oskar, lat 44, leśniczy L. Wydry w N. Szarlata

Wardyn Feliks, lat 46, leśniczy L. Czersk w N. Czersk

Wenclewski Stanisław, lat 46, leśniczy L. Kłodawa w N. Kłosnowo

Wilgocki Marian, lat 44, nadleśniczy N. Sarnia Góra

Wojciechowski Stanisław, lat 45, gajowy w lasach pryw. w Zambrzycy k. Okalewa

Wroński Franciszek, lat 36, gajowy w lasach pryw. w Rakach koło Okalewa

Zieliński Edmund, lat 31, podleśniczy w N. Runowo (wcześniej w N. Szarlata)

Zimny Stefan, lat 51, leśniczy L. Rynków w N. Przewodnik

Ziółkowski Mieczysław, lat 40, inż. leśnik, rewident w DLP w Toruniu

Zywert Marcjan, lat 44, leśniczy L. Podlesie w N. Gniewkowo

Żychliński Zbigniew, lat 33, leśniczy sekretarz N. Wierzchlas

ZGINĘLI Z RĄK SOWIECKICH

Błażewicz Bolesław, lat 48, inspektor DLP w Toruniu

Bolik Wiktor, emeryt. nadleśniczy N. Chociński Młyn

Gilgenast Teofil, lat 60, leśniczy L. Borsukowo

w N. Dąbrowa

Jankowski Emanuel, lat 54, leśniczy L. Ustronie

w N. Twarożnica

Karpiński Adam Czesław, leśniczy lasów pryw.

w Zbójnie k. Rypina

Kiszkielec Bolesław, lat 40, nadleśniczy N. Ruda

Łacki Józef, lat 46, leśniczy L. Cieszyń w N. Mszano

Łuczak Szczepan Eugeniusz, lat 34, inż. leśnik, pra-cownik Instytutu Badawczego Lasów Państwowych i Stacji Nasiennictwa Leśnego w Kłosnowie

Łukowicz Franciszek, lat 46, sekretarz N. Osie

Miśko Tadeusz, lat 51, inż. leśnik, nadleśniczy lasów miejskich w Łabiszynie

Motała Bronisław, lat 42, leśniczy sekretarz w N. Świe-katówko

Muszyński Antoni, lat 39, leśniczy sekretarz w N. Czersk

Nitkowski Ignacy, lat 32, inż. leśnik, taksator w dziale Urządzania Lasu w DLP w Toruniu

Nowak Wincenty, lat 44, leśniczy L. Gródek w N. Osie

Pażatka-Lipiński Bernard, lat 55, leśniczy L. Zwierzyniec w N. Jamy

Piechowski Dominik, lat 47, leśniczy L. Myłof w N. Rytel

Pieczka Bolesław, lat 40, leśniczy L. Odry w N. Czersk

Prądzyński Józef, leśniczy L. Sucha w N. Świekatówko

Roskosz Karol, lat 49, leśniczy L. Dębowa Łąka

w N. Konstancjewo

Sankowski Stanisław, leśnik z Karsina, pow. chojnicki

Smoliński Franciszek, lat 41, gajowy L. Łąkorz

w N. Łąkorz

Szymkowski Stefan, lat 50, leśniczy L. Tokary

w N. Konstancjewo, a od 1943 r. leśniczy L. Szabda

w N. Mszano

Tockiewicz Bolesław, leśniczy L. Rejna w N. Gniewkowo

Zacher Rudolf, lat 40, nadleśniczy N. Mestwinowo, wcześniej adiunkt leśny w DLP w Toruniu i adiunkt w N. Rytel

Zysnarski Stanisław, lat 42, właściciel tartaku w Rudz-kim Moście koło Tucholi

Żynda Józef, lat 43, gajowy w N. Jamy

ZGINĘLI Z RĄK FUNKCJONARIUSZY UB

Konieczny Antoni, lat 51, leśniczy L. Augustowo w N. Łabiszyn

Kucharski Jan, lat ok. 21, leśniczy w N. Bydgoszcz

Płoszyński Władysław, lat 64, był nadleśniczy N. Warlubie

Sikorski Jan ps. Janek, Wilk, leśniczy z Kuźnicy w pow. świeckim

Wysocki Jerzy, 41 lat, nadleśniczy N. Zamrzenica i So-lec Kujawski

Stanowiska służbowe, wiek i okoliczności śmierci leśników

Według dotychczasowych badań, w granicach dzisiejszej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, w czasie II wojny światowej i pierwszej dekady powojennej, zginęło 148 leśników, 142 robotników leśnych i 31 członków leśnych rodzin (patrz: Z dziejów DLP w Toruniu, Toruń 2010). Przedmiotem analizy niniejszej publikacji jest wyłącznie grupa 148 leśników – przedstawicieli mundurowej administracji leśnej. W tej grupie zidentyfikowano 34 leśników pracujących bądź to w lasach prywatnych, bądź komunalnych (miejskich). Pozostali, w liczbie 114 – to przedstawiciele różnych szczebli administracji Lasów Państwowych.

Wśród omawianej grupy 148 ofiar – dziesięciu to pracownicy szczebla dyrekcji (ryc.1). Jest wśród nich dyrektor DLP (najpierw w Toruniu, później w Poznaniu, a w czasie wojny faktyczny dyrektor naczelny LP) Teofil Lorkiewicz i grupa wysokich urzędników Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, jak: Władysław Mlczech – naczelnik Oddziału Urządzenia Lasu, czy Witold Turdyschek – kierownik Oddziału Ochrony i Odnowienia Lasów.

Śmierć z rąk okupantów poniosła duża grupa 17 nadleśniczych – faktyczna elita zawodowa i intelektualna leśnej administracji terenowej. Byli to absolwenci renomowanych uczelni leśnych zagranicznych – Akademii Leśnej w Tharandcie i Akademii Ziemiańskiej we Wiedniu oraz polskich – Krajowej Szkoły Gospodarstwa Lasowego we Lwowie, Wydziału Leśnego SGGW w Warszawie i Wydziału Rolniczo-Leśnego na Uniwersytecie Poznańskim.

Najliczniejszą grupę 94 pomordowanych stanowią leśniczowie (w tym 13 leśniczych-sekretarzy nadleśnictwa, 79 leśniczych rewirowych i dwóch podleśniczych). To pracownicy mundurowej administracji leśnej o bardzo dobrym przygotowaniu zawodowym, w większości absolwenci słynnej Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie. Ludzie ci, oprócz kompetencji zawodowych, posiadali znakomite wykształcenie wojskowe nabyte w szeregach Przysposobienia Wojskowego Leśników oraz reprezentowali wysoki patriotyzm i umiłowanie polskich lasów. Jest wśród nich m.in. Jan Bińczyk ps. „Zagłoba” – leśniczy z Nadleśnictwa Łaska, komendant Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” na powiat chojnicki i leśniczy Jan Sikorski ps. „Wilk” – dowódca oddziału partyzanckiego w powiecie świeckim.

Zginęło też 23 gajowych oraz czterech pracowników tartaków i gospodarstwa łąkarskiego, w większości jako skutek zaangażowania w działalność lub współpracę z polskim ruchem oporu.

Największą grupę, obejmującą blisko połowę spośród pomordowanych leśników tworzą osoby w przedziale wiekowym 41-50 lat (ryc.2). Kolejne grupy wiekowe to przedział 31-40 i 51-60 lat. To ludzie z dużą wiedzą i doświadczeniem, autorytetem, najczęściej na kierowniczych stanowiskach służbowych i stabilną pozycją zawodową. Zaliczali się do elity kadrowej leśnictwa polskiego.

Najbardziej tragicznym dla leśników Pomorza i Kujaw okresem wojny była jesień 1939 roku. Zginęło wówczas 64 spośród nich (ryc.3). Łączy się to ściśle z działającą w tym czasie zbrodniczą paramilitarną organizacją hitlerowską „Selbstschutz”. W jej skład wchodził przede wszystkim miejscowi Niemcy, którzy byli i autorami imiennych list Polaków przeznaczonych na natychmiastowe rozstrzelanie, i najczęściej wykonawcami zabójstw.

W następnych latach okupacji 1940-1944 zginęło kolejnych 50 leśników, przede wszystkim zamęczonych w niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych oraz przed plutonami egzekucyjnymi. Kolejne, większe nasilenie zbrodni występuje w pierwszym półroczu 1945 r. wraz z wkroczeniem na teren Pomorza Armii Czerwonej i jej zbrodniczej struktury NKWD. Odnotowano przypadki rozstrzeliwań, a przede wszystkim licznych aresztowań i wywózki do łagrów – sowieckich obozów koncentracyjnych, skąd wielu uwięzionych, zmuszanych do ciężkiej pracy w skrajnie trudnych warunkach klimatycznych i nędznego wyżywienia – nigdy nie powróciło.

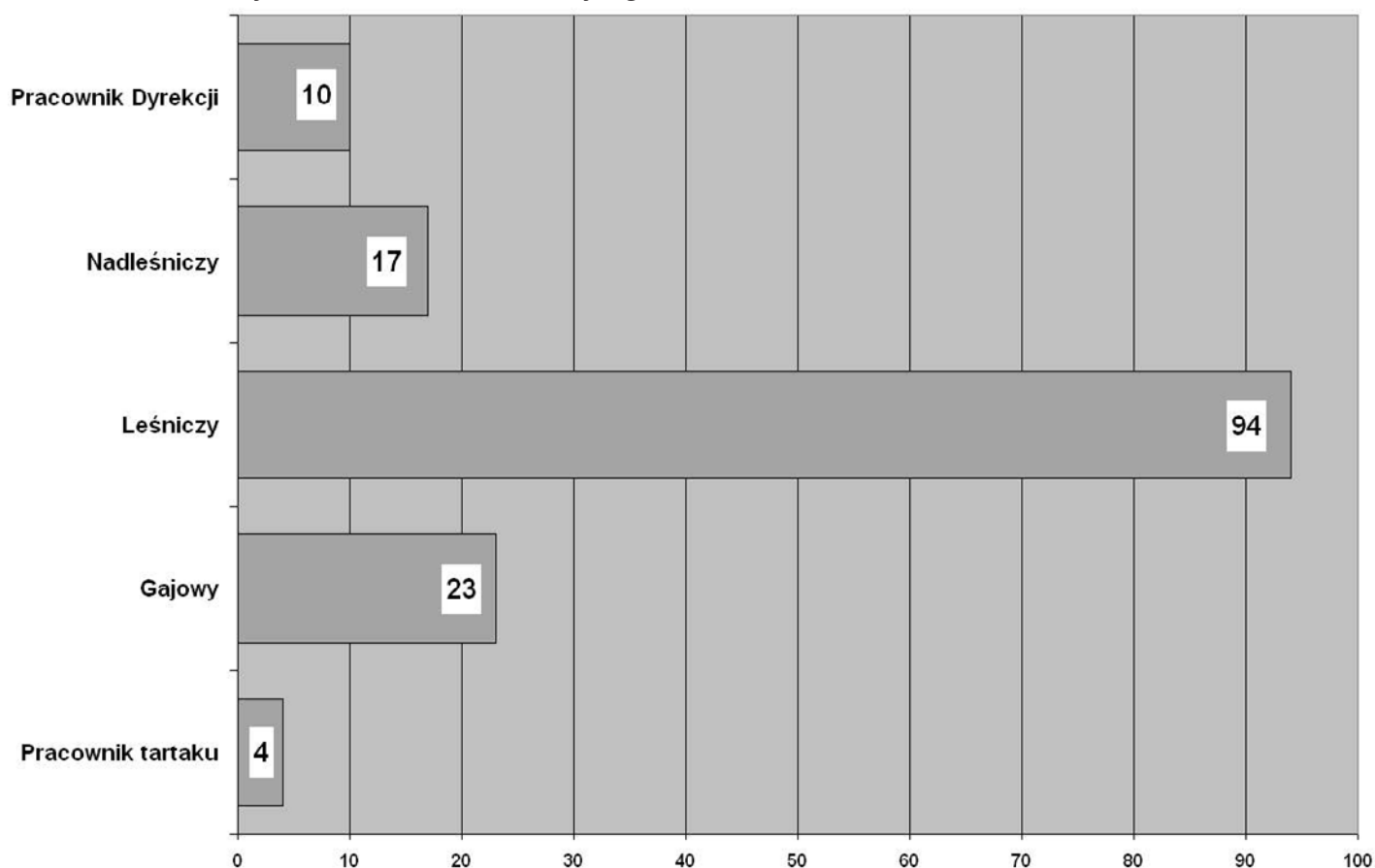
Analizując przyczyny śmierci leśników można założyć, że najwięcej spośród nich, bo 70 zginęło w egzekucjach (ryc.4). Były to wspomniane wyżej rozstrzeliwania przez miejscowych Niemców – zbrodniarzy z Selbstschutz (42 ofiary) i śmierć przed plutonami egzekucyjnymi (28 ofiar). Kolejną przyczyną śmierci to aresztowanie i zamknięcie w niemieckich i sowieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych (Stutthof, Dachau, Oświęcim, sowieckie łagry, w tym Starobielsk i Kozielsk). W ten sposób zginęło 65 leśników. W walce – na froncie, bądź w boju partyzanckim – zginęło dziesięciu leśników, przy czym ten temat jest praktycznie niezbadany.

Z omawianej grupy pomordowanych 148 leśników, z rąk niemieckich zginęło 117 (blisko 80 proc.), 26 z rąk sowieckich i pięciu z rąk funkcjonariuszy komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa. Przy czym podkreślić trzeba, że liczba ofiar nie jest zamknięta. Najpóźniej, bo dopiero w latach 90. XX wieku, zaczęto mówić o ofiarach zbrodni sowieckich i polskich komunistów, gdy od zakończenia wojny minęło pół wieku. Czas zatarł ślady, wielu świadków tamtych wydarzeń już nie żyło. Ponadto, propaganda komunistyczna przez dziesięciolecia szkalowała bohaterów polskiego podziemia niepodległościowego, nazywając ich faszystami, bandytami, „zapłutymi karłami reakcji”.

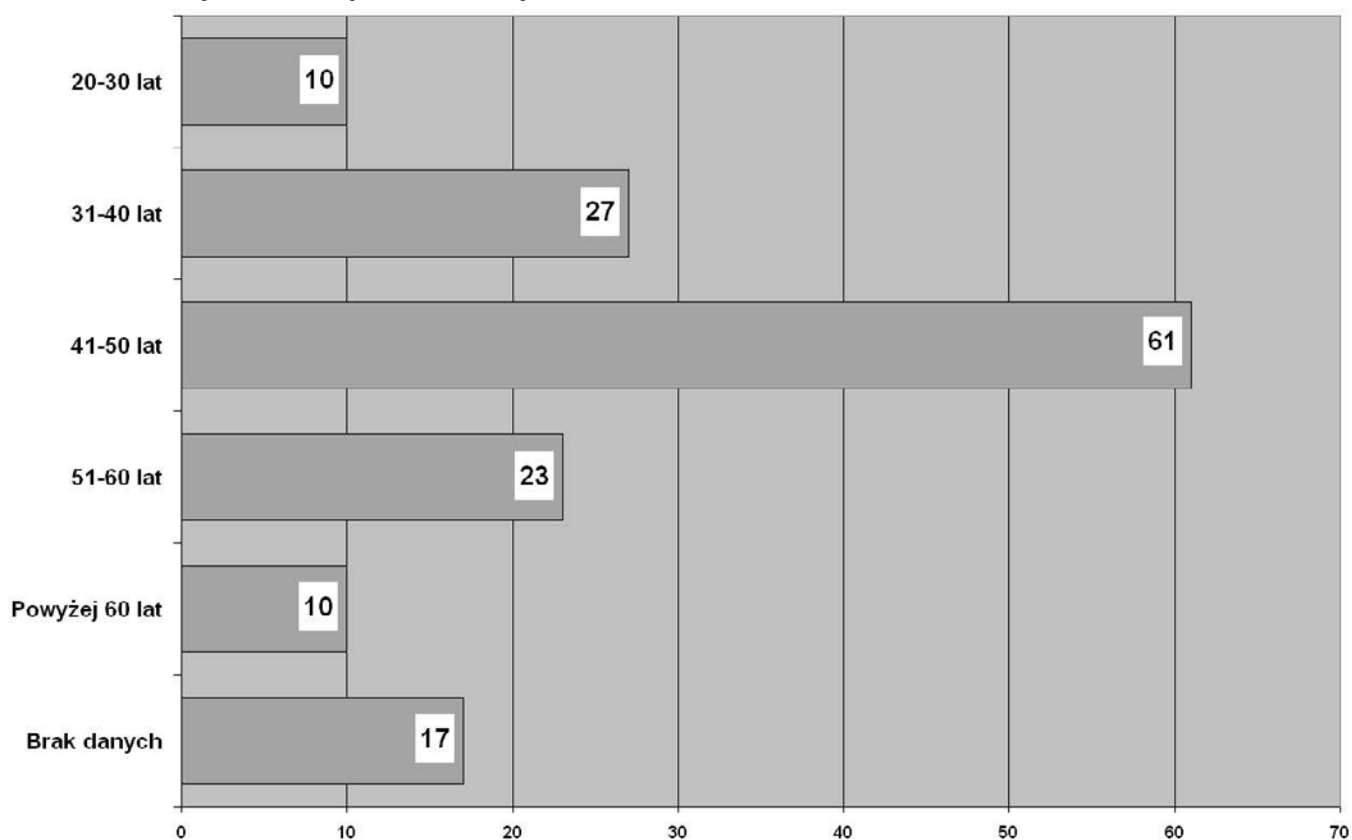
Miejsca pamięci

Na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu zidentyfikowano dotąd 19 miejsc pamięci – cmentarzy, grobów, obelisków, kamieni i tablic związanych z leśnikami i robotnikami oraz członkami rodzin leśnych, którzy zginęli w czasie II wojny światowej. Cztery z nich to miejsca masowych straceń, rozstrzeliwań i mordów na Polakach, spośród których byli też leśnicy. Jest to Górna Grupa, miejsce spoczynku ponad 10 tysięcy Polaków, w tym Bronisława Sierosławskiego – nadleśniczego Nadleśnictwa Osie i Klemensa Szelezińskiego

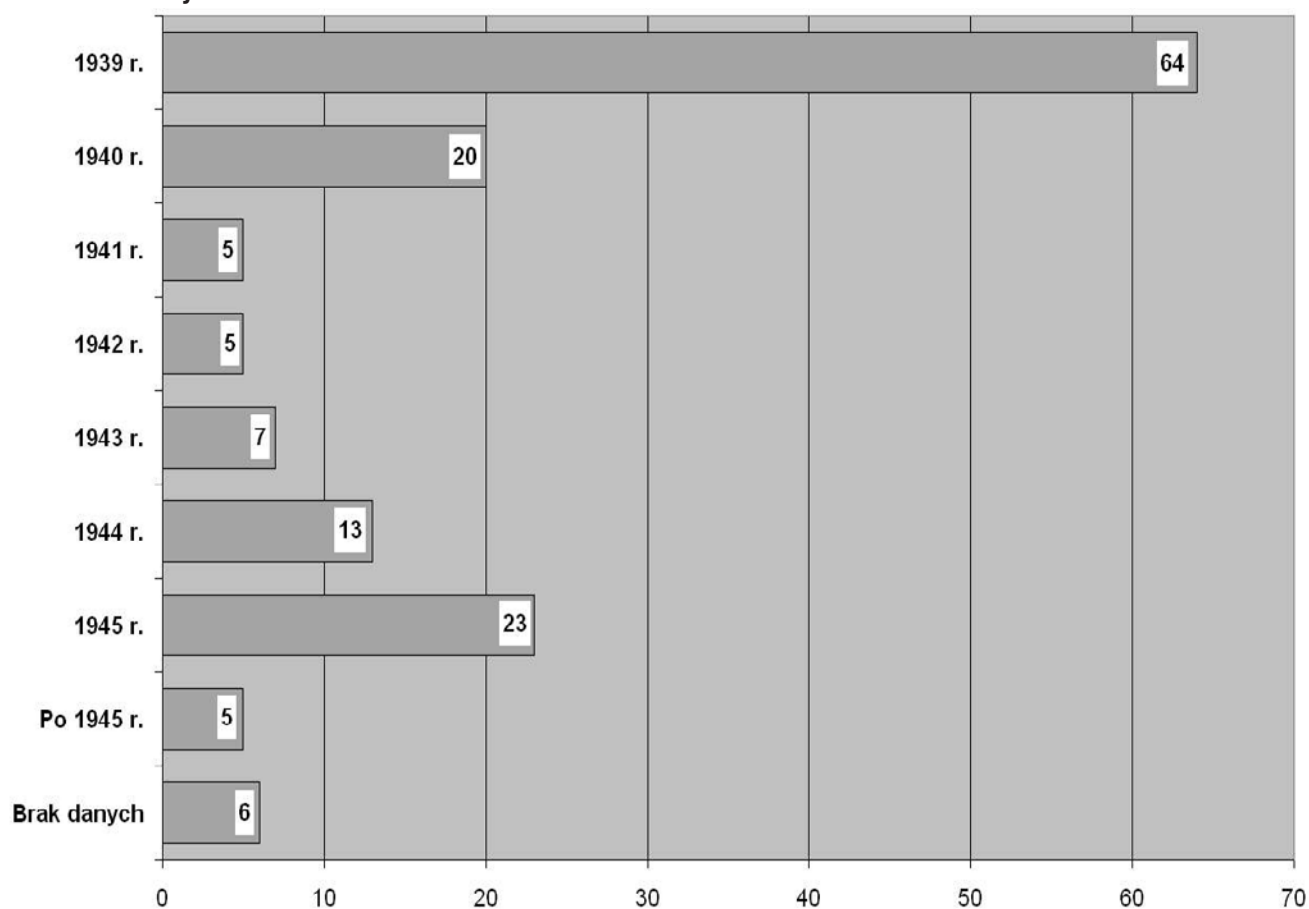
Ryc. 1. Pomordowani leśnicy wg stanowisk



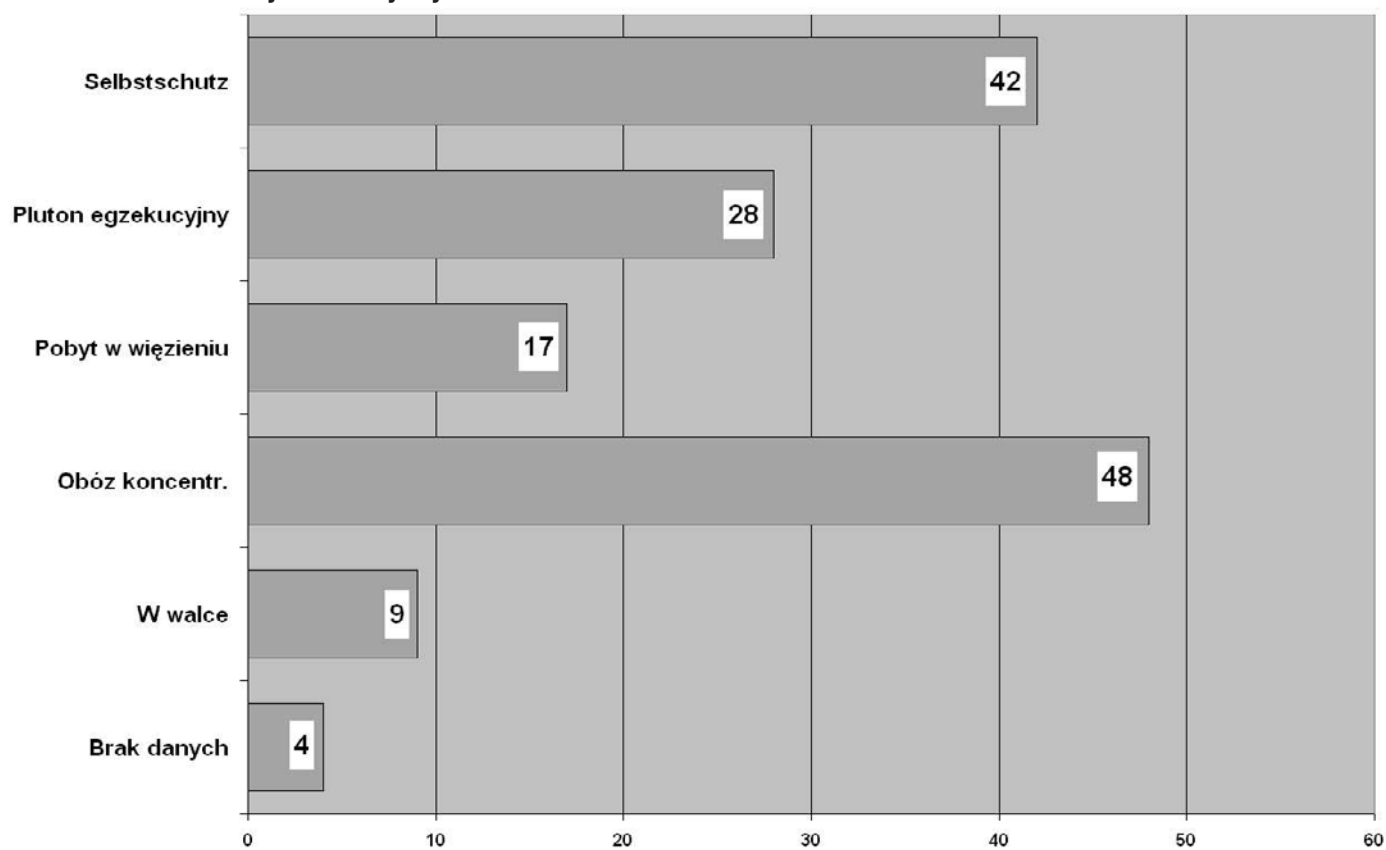
Ryc. 2. Wiek pomordowanych



Ryc. 3. Rok śmierci leśników



Ryc. 4. Przyczyna śmierci



– leśniczego z Nadleśnictwa Dąbrowa. Jest to Rudzki Most pod Tucholą, gdzie zamordowano ponad pięćset Polaków, w tym nadleśniczych Konstantego Kamińskiego z Woziwody i Mariana Wilgockiego z Sarniej Góry, leśniczego Mieczysława Jędrzejowskiego i sekretarza Zbigniewa Żychlińskiego z Nadleśnictwa Wierzchlas, Leonarda Szwarackiego – sekretarza Nadleśnictwa Trzebciny i podleśniczego Michała Nycha z Nadleśnictwa Zamrzenica.

Na niewielkim cmentarzu wojennym w Brusach spoczywa 25 ofiar II wojny światowej, w tym Mikołaj Kudłowiec – nadleśniczy Nadleśnictwa Gieldon i Jan Bińczyk – leśniczy z Nadleśnictwa Laska.

W miejscowości Dąbki pod Gniewkowem na terenie leśnym upamiętniono śmierć blisko czterech tysięcy Polaków zamordowanych, głównie w pierwszych miesiącach wojny, w tym dwóch leśniczych z Nadleśnictwa Gniewkowo – Tadeusza Latawca i Marcjana Żywerta. Imię tego ostatniego upamiętnia również tablica na ścianie leśniczówki Podlesie, w której pracował i żył z rodziną, w ostatnich latach przed wojną.

W miejscu straceń Barbarka pod Toruniem, Niemcy jesienią 1939 r. rozstrzelali około tysiąca Polaków, w tym Mieczysława Ziółkowskiego – pracownika DLP w Toruniu, Jana Berwida – emerytowanego nadleśniczego i Józefa Czwojdę – leśniczego lasów prywatnych z Cichoradza.

Z inicjatywy leśników kujawsko-pomorskich zostały trwale upamiętnione, w tym również w ostatnich latach, miejsca i imiona dużej grupy leśników, robotników i rodzin leśnych. Są to na ogół kamienie, obeliski i tablice z inskrypcją. 25 pracowników leśnych, w tym dwunastu

z mundurowej administracji Lasów Państwowych upamiętniono na tablicy w Leszycach, gdzie w pobliskim lesie i na cmentarzu w Nowej Wsi, Niemcy z Selbstschutzu jesienią 1939 r. zamordowali ponad pięćset Polaków.

W Płochocinie niedaleko Warlubia w miejscu rozstrzelania nadleśniczego Witolda Bielowskiego postawiono krzyż i kamień z tablicą pamiątkową. Ponadto, Gimnazjum Publiczne w Warlubiu przyjęło w 2001 r. nadleśniczego na patrona szkoły. Dwie tablice blisko wsi Fiałki na terenie Nadleśnictwa Brodnica są poświęcone zamordowanym w czasie wojny – nadleśniczemu Bolesławowi Kiszkielowi i leśniczemu Dominikowi Grzonkowskiemu. W miejscu nieistniejącej osady „Białe” na terenie Nadleśnictwa Jamy widnieje 13 nazwisk trzech rodzin leśnych wymordowanych przez Niemców oraz dwóch pracowników nadleśnictwa, w tym gajowego Franciszka Smolińskiego – zamordowanych przez Sowietów w 1945 r. W lesie Dębogóra koło Kcyni, gdzie Niemcy zamordowali w 1939 r. leśniczego Michała Jabłońskiego z żoną i córką ustawiono tablicę upamiętniającą tę zbrodnię. W 2009 roku leśnicy odsłoniли tablicę poświęconą pamięci leśniczego Jana Bińczyka przy leśniczówce Młynek w Nadleśnictwie Przymuszewo i tablicę pamięci leśniczego Marcjana Żywerta – na leśniczówce Podlesie w Nadleśnictwie Gniewkowo.

W siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu na eksponowanym miejscu wmurowano w 1994 r. tablicę z inskrypcją: „Pamięci leśników i drzewiarzy Pomorza i Kujaw – ofiar totalitaryzmu hitlerowskiego i stalinowskiego”.

Źródła:

- Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, Numer Specjalny 4(34) – październik 2005 r.
- Chrzanowski T. (red.), Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu 1925-2010, Polskie Towarzystwo Leśne – Oddział w Toruniu, Toruń 2010.
- Karty osobowe leśników pomordowanych w latach 1939-1945. Wyciąg z Archiwum Państwowego w Bydgoszczy. Opracowanie dr Anny Perlickiej z Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy z 1996 r. Dwa segregatory kart w posiadaniu RDLP w Toruniu.
- Kuciński J., Udział leśników polskich w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Pomorzu w okresie II wojny światowej, Sylwan Nr 10,11,12/1981: 75-80.
- Leśnictwo polskie w okresie II wojny światowej. Praca zbiorowa. PWRiL Warszawa 1982.
- Łuszczak S., Materiały Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy (Lista pracowników leśnictwa regionu kujawsko-pomorskiego pomordowanych w czasie II Wojny Światowej). Rękopis sporządzony w latach 70-tych XX wieku. Toruń.
- Sadowski J. i S. (red.), Leksykon leśników – kombatanów i ofiar II wojny światowej z terenu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, Toruń 2003.
- Sześćdziesiąt (60) lat leśnictwa na Ziemi Pomorsko-Kujawskiej. Praca zbiorowa. Bydgoszcz 1989.
- Szyling J., Konspiracja pomorska 1939 – 1945 (tezy do referatu), Toruń 1998 r.
- Trzebiatowski Jutrzenka M., Leksykon leśników-ofiar i kombatanów II wojny światowej z terenu powiatu chojnickiego. Maszynopis. Brusy 2005.
- Z dziejów Lasów Państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004. Praca zbiorowa pod redakcją naczelną prof. dr. hab. A. Szujeckiego. Centrum Informacyjne Lasów Państwowych. Warszawa 2006.

Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, w latach 1945-1991

I. Stan lasów po zakończeniu II wojny światowej

Druka wojna światowa zadała lasom Polski, w tym Pomorza i Kujaw, tak znaczne szkody, że przywrócenie ich produktywności wymagało ogromnych wysiłków i ofiar; tym większych, iż odbywało się to w warunkach ekonomii politycznej realnego socjalizmu.

Stan lasów po zakończeniu działań wojennych na terenie ówczesnego województwa pomorskiego był bardzo zróżnicowany w zależności od położenia oraz kategorii byłej własności. Powierzchnia halizn i plazowin stanowiła około 5% powierzchni leśnej a około 30% drzewostanów było silnie przerzedzonych i postrzelanych, połowa natomiast kwalifikowała się do pilnej przebudowy. W wielu lasach pomajątkowych gospodarka leśna prowadzona była w przeszłości koniunkturalnie. Na żyznych na ogół siedliskach istniały znaczne powierzchnie drzewostanów odroślowych oraz tzw. zapustów olszowo-brzozowo-wierzbowych, olszy szarej lub świerka. Przeważały drzewostany w wieku do 40 lat, a 60-letnie i starsze stanowiły mały odsetek. Do zalesienia rozpościerały się duże powierzchnie nieużytków porolniczych i gruntów rolnych leżących odlogiem.

Wielkość strat bezpośrednich w lasach dyrekcji toruńskiej w okresie okupacji, w postaci wyciętych i przerabianych (splądrowanych) drzewostanów oraz pobranej masy drzewnej – na podstawie szacunków, przeprowadzonych zaraz po wojnie w lasach państwowych (ok. 85 % ogólnej powierzchni leśnej) przez administrację tychże lasów pokazano w tab. 1.

Największe straty w skali całej byłej Generalnej Guberni poniósł okręg warszawski, posiadający już przed wojną najniższą lesistość w Polsce (11,4%). Straty dyrekcji toruńskiej kształtowały się na poziomie strat terenów włączonych do Rzeszy, która pod względem rozmiarów wojennej eksploatacji lasów była znacznie bardziej oszczędzana. Wielkości te nie dają jednak pełnego obrazu skutków wojny i jej wpływu na dalsze losy polskiego gospodarstwa leśnego. Dla pełnego zobrazowania wielkości szkód wojennych należałoby wycenić długofalowe obniżenie zdolności produkcyjnej lasów spowodowane: 1) bezpośrednimi działaniami wojennymi, 2) zwiększonymi świadczeniami na rzecz odbudowy przemysłu i rolnictwa powodującymi wieloletnie przekroczenie etatu rębego, 3) naruszeniem ładu czasowego i przestrzennego w gospodarstwie leśnym i niedociągnięciami spowodowanymi przez prowizorium w zakresie lasów, trwającym w większości nadleśnictw kilkanaście lat, 4) opóźnieniem odnowienia wielkich powierzchni zrębów wojennych, 5) nadmiernym przerzedzeniem większości drzewostanów wykazujących zwarcie o wiele niższe od przedwojennego, 6) degradacją siedlisk leśnych wynikłą z wymienionych wyżej przyczyn oraz 7) gradacjami szkodliwych owadów, które pojawiły się po wojnie.

II. Podstawy prawne funkcjonowania Lasów Państwowych w pierwszych latach po II wojnie światowej

Zasadnicze znaczenie dla rozwoju leśnictwa i przemysłu drzewnego w całym okresie powojennym, aż do

Tabela 1. Straty bezpośrednie w lasach Dyrekcji Toruńskiej w wyniku II wojny światowej w porównaniu z krajem i okręgiem warszawskim o największych stratach

Polska oraz dyrekcje Lasów Państwowych dwóch okręgów	Zniszczenia drzewostanów					
	Powierzchnia drzewostanów				Wyrębana masa drewna	
	całkowicie zniszczonego (wyrabianych)		częściowo zniszczonego (przerabianych)			
	ha	%	ha	%	m³	%
Polska	232 967	100,0	507 598	100,0	74 700 647	100,0
Okręg warszawski	56 213	24,1	89751	17,7	12 458 200	16,8
Okręg toruński	8 954	3,8	32 826	6,5	4 003 862	5,4

Źródło: *Lasy Państwowe w Polsce w latach 1944 – 1990* (red. Józef Broda), Wydawnictwo Naukowe PWN, W-wa - Poznań 1997

Tabela 2. Skala nacjonalizacji lasów w DLP w Toruniu, w obecnych jej granicach

L.p	Nazwa nadleśnictwa obecnego	Lasy pomajątkowe		Lasy kościelne	Pow. lasów drobnej własności + PFZ	Pow. lasów samorządowych
		Pow. w ha	Nazwa majątku			
1	Brodnica	1000	Małki, Mszano, Cielęta			
2	Bydgoszcz					
3	Cierpiszewo					
4	Czersk	485	Cisewo, Kłodnia, Wierc, Juszcza		452	
5	Dabrowa					
6	Dobrzejewice	2988	Brzeźno, Chelmica Wielka, Wąkole, Łochocin, Okrągła, Cyprianka, Haliszewo, Wichowo i inne			
7	Gniewkowo	1803	Ostrowo, Wierzbiczany, Gocanowo, Białe Błota, Czerniewice		452	
8	Golub Dobrzyń					
9	Goląbki	1614		128		
10	Jamy	3998	Szynwałd, Białachowo, Lisnowo Zamek, Szarnoś, Bogdanki, Orle-Słup, Tyrnawa Wielka, Kłódka, Kitnowka, Małno, Rybieniec, Wielkie Łunawy, Marusza, Rudnik, Biały Bór, Klamry, Łunawy,Ostrów Panieński, Płutowo, Kijewo Królewskie, Bruki.			
11	Lutowko	1000	Sypniewo, Iłowo, Zamarte Niwy i inne			
12	Miradz	1670	Lubstówek, Kuśmierz, Osówiec, Różanna			
13	Osie					
14	Przymuszewo	4430	Antoniewo, Chelmy Wielkie i inne			
15	Różanna					
16	Runowo	1455			815	
17	Rytel					
18	Skrwilno	11949	Skępe, Okalewo, Kłusno, Sosnowo i inne		2675	
19	Solec Kujawski					
20	Szubin	2485	Dobra Skórzewskich i rodziny Brzezińskich			
21	Toruń	4098	Ostromecko, Dąbrowa Chelmińska, Bolumin, Raciniewo, Cichoradz, Gierkowo, borek, Skłudzewo		620	1021
22	Trzebciny					
23	Tuchola	550	Łyskowo i inne			
24	Włocławek	6863	Wieniec, Brzezie, Dębice, Smólsk, Szpetal, Osięciny i inne		605	
25	Woziwoda	122				
26	Zamrzenica	1000	Kamienica Wieszczyce	379	80	
27	Żołędowo					
	Razem ha	47 510		507	6139	1021
	Udział %	86,2		0,9	11,1	1,80

dnia dzisiejszego, miały akty prawne z lat 1944-1946 w sprawie upaństwowienia dużej i średniej własności. Za najważniejsze z nich należy uznać:

1) dekret PKWN z 6.IX.1944 r. o reformie rolnej, na podstawie którego zostały upaństwowione wchodzące w skład nieruchomości ziemskie lasy o powierzchni po-

nad 50 ha w województwach centralnych i wschodnich oraz powyżej 100 ha w województwach zachodnich,

2) dekret PKWN z 12.XII.1944 r. o upaństwowieniu lasów o powierzchni powyżej 25 ha na jednego właściciela, nie przejętych na własność państwa z tytułu dekretu o reformie rolnej,

3) ustawa z 3 stycznia 1946 r. o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej w tym zakładów przemysłu leśnego, których zdolność zatrudnienia w dniu 5 lutego 1946 r. przekraczała na jedną zmianę 50 pracowników.

Podstawę prawną przejęcia przez Ministra Leśnictwa zakładów przemysłu leśnego położonych na terenie lasów był jednak dekret z 12 grudnia 1944 r. O skali przejęcia lasów pomajątkowych, kościelnych, miejskich a także drobnej własności indywidualnej w granicach obecnych jednostek dykcji toruńskiej informuje tabela 2.

Z zestawienia w tabeli wynika, iż przejęcie w latach 1945-1950 lasów dawnej własności prywatnej, kościelnej i samorządowej warunkowało powstanie takich nadleśnictw jak: Mszano, Bobrowniki (później Wąkoł), Gniewkowo, Przymuszewo, Runowo, Skrwilno, Łabiszyn, Samostrzel, Ostromecko, Włocławek, Skępe, Chelmno i Jamy. Realizacja dekretów z 1944 r. spowodowała skupienie w ręku państwa 88,8% własności leśnej na terenie dykcji toruńskiej. Działania te o wielkiej wymowie politycznej umożliwiały realizację także w lasach socjalistycznej gospodarki planowej.

Plany gospodarki leśnej w pierwszych latach po wojnie były nastawione z konieczności przede wszystkim na: 1) zaspokojenie potrzeb gospodarki narodowej na drewno i inne produkty gospodarstwa leśnego z uwagi na prowadzoną intensywnie odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych i rozbudowę przemysłu, 2) zagojenie ran zadanych lasom w czasie wojny, przede wszystkim przez podniesienie ich stanu zdrowotnego i odnowienie zaległych zrębów i halizn, 3) powiększenie powierzchni leśnej przez zalesianie nieużytków i nieprzydatnych dla rolnictwa słabych gruntów rolnych, 4) nie uszczuplaniu, a w miarę możliwości nawet zwiększeniu, produkcyjnego zapasu drzewnego i utrzymaniu go w możliwie najlepszym stanie zdrowotnym.

III. Organizacja gospodarki leśnej Pierwsze lata powojenne (1945-1950)

W pierwszych latach powojennych podstawowym aktem normatywnym dla Lasów Państwowych był dekret wrześniowy z 1936 r. Statut organizacyjny podkreślał, że struktura organizacyjna dykcji okręgowych Lasów Państwowych powinna się zasadniczo opierać na analogicznych przepisach powojennych. W październiku 1946 r. dekret wrześniowy został w zasadzie podtrzymany ze zmianą, iż kompetencje zastrzeżone w dekreście ministrowi rolnictwa i reform rolnych przechodzą na rzecz ministra leśnictwa w związku z utworzeniem Ministerstwa Leśnictwa.

Struktura organizacyjna w Lasach Państwowych i w dykcji toruńskiej w pierwszych latach powojennych do 1950 r. została przedstawiona na ryc.1 (str. 42).

Pierwsza powojenna siedziba Dykcji Lasów Państwowych w Toruniu mieściła się w budynkach przy ul. Mickiewicza 47 i dzisiejszym Urzędzie Marszałkowskim przy Placu Teatralnym. Gmach przedwojenny dykcji przy ul. Mickiewicza 9 zajmowało w tym czasie wojsko. Dopiero w końcu 1945 r. leśnicy powrócili do swej przedwojennej siedziby.

Okres Rejonów Lasów Państwowych (1950 – 1958)

W 1947 r. nastąpił zasadniczy zwrot w polityce gospodarczej rządu polegający na odejściu od modelu gospodarki wielosektorowej na rzecz jej podporządkowania centralnemu planowaniu. Zmiana ta powodowała w latach 1950-1958 liczne i bardzo zasadnicze zmiany w organizacji i charakterze państwowego gospodarstwa leśnego. Uchwała KERM z 15 marca 1949 r. w sprawie reorganizacji administracji Lasów Państwowych oraz uchwalona 20 grudnia 1949 r. przez Sejm ustawa o państwowym gospodarstwie leśnym określały rodzaj zmian, ich zakres oraz terminy ich wprowadzenia.

Ustawa weszła w życie 1.01.1950 r. otwierając w powojennej historii Lasów Państwowych i przemysłu drzewnego nowy etap istnienia rejonów. Wprowadziła zasadnicze zmiany w strukturze organizacyjnej Lasów Państwowych. Podobnie jak w przemyśle, również w Lasach Państwowych miały być tworzone przedsiębiorstwa, jedne do bezpośredniego prowadzenia gospodarstwa leśnego, inne – do kierowania, koordynacji, nadzoru i kontroli przedsiębiorstw. Powołanie tych przedsiębiorstw miało nastąpić w drodze zarządzeń ministra środowiska.

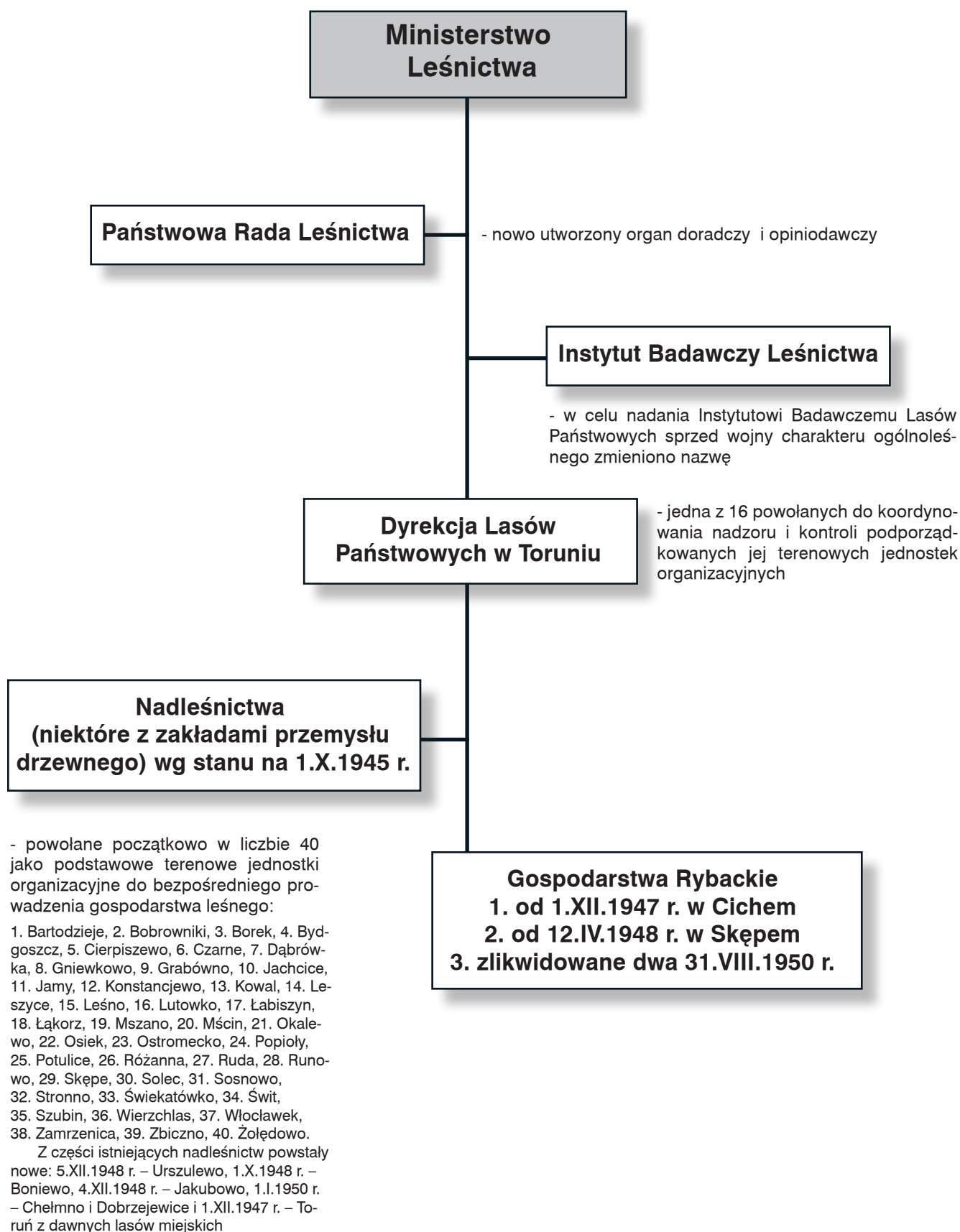
Najpierw, 1.01.1950 r. powołano 16 rejonów „wielkich”, w tym Wielki Rejon Toruński, czyli przedsiębiorstw obejmujących powierzchniowo całe województwo. Obok nich powstawały normalne rejonu Lasów Państwowych („małe”). Ich naczelnym zadaniem według ustawy było „bezpośrednie prowadzenie gospodarstwa leśnego we wszystkich zakresach”, które dotąd spoczywało na nadleśnictwach. Dnia 1.01.1951 r. – zgodnie z uchwałą KERM – 16 rejonów („wielkich”), w tym Wielki Rejon Toruński, przedsiębiorstw Lasów Państwowych zostało przekształconych w okręgowe przedsiębiorstwa Lasów Państwowych, odpowiadających terytorialnie województwom podobnie jak dotąd rejonu wielkie.

W skład okręgów miały wchodzić rejonu Lasów Państwowych w liczbie niezbędnej do racjonalnego prowadzenia gospodarstwa leśnego, działające według wewnętrznego ograniczonego rozrachunku gospodarczego w takim sensie, że rozliczały się z okręgami, a te dopiero ze skarbem państwa. Z chwilą powołania okręgów Lasów Państwowych, Centralny Zarząd Lasów Państwowych przestał być przedsiębiorstwem i został włączony do ministerstwa leśnictwa jako jednostka budżetowa.

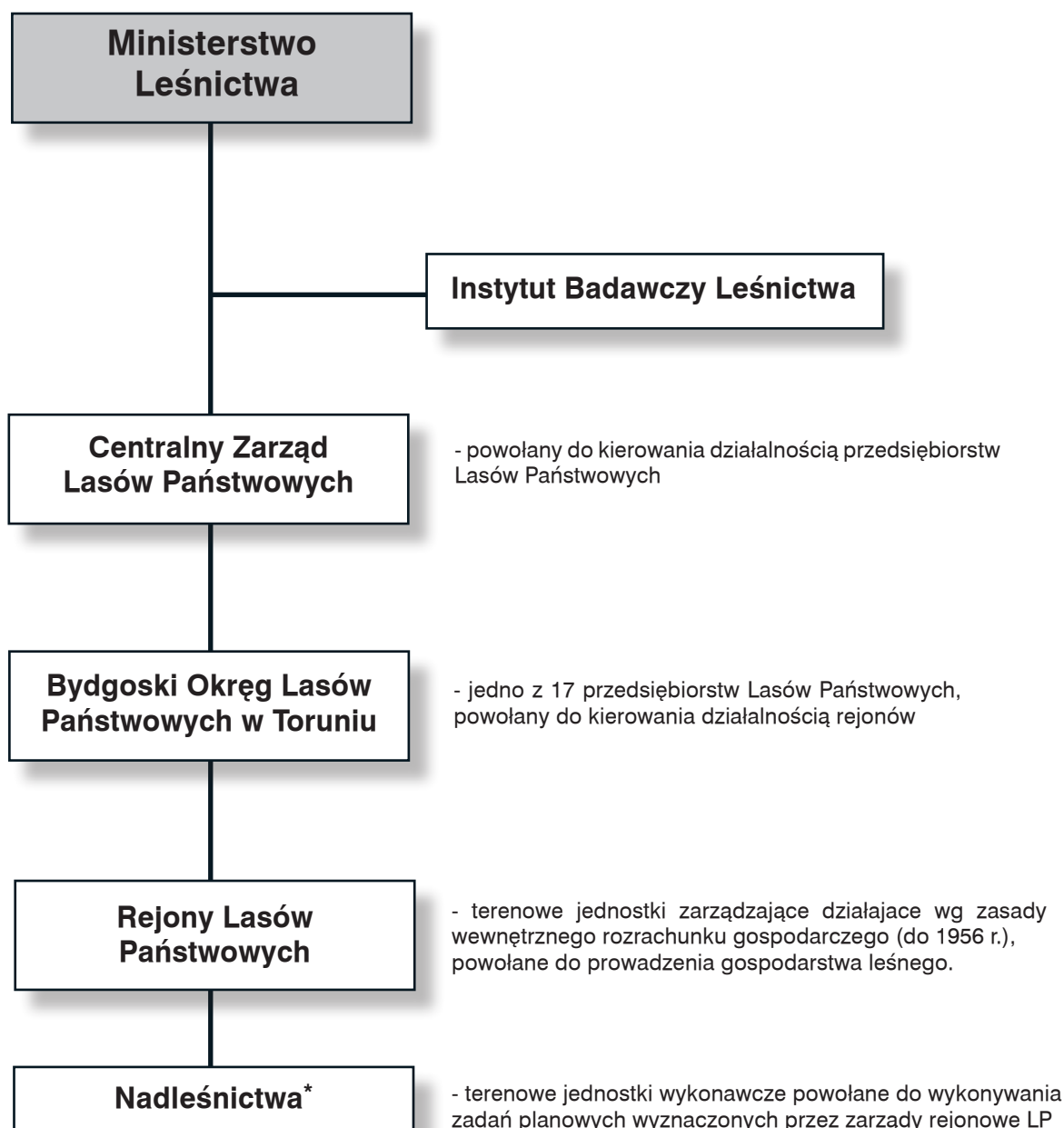
Strukturę organizacyjną Lasów Państwowych, w tym Okręgu Lasów Państwowych w Toruniu, przedstawia ryc. 2 (str. 43)

W celu dostosowania granic Rejonu Lasów Państwowych w Toruniu do granic województwa bydgoskiego, minister leśnictwa wydał zarządzenie na mocy, którego z dniem 1.1.1951 r. Rejon Lasów Państwowych w Toruniu przejął z Rejonu Lasów Państwowych w Gdańsku 20 nadleśnictw: Chociński Młyn, Czersk, Dąbrowa, Giełdoń, Gołąbek, Klosnowo, Laska, Laskowice, Lipowa, Osie, Osusznica, Przewodnik, Przymuszewo, Rytel, Sarnia Góra, Szarlata, Trzebciny, Twarożnica, Warlubie, Woźwoda i Wyluszcarnię Nasion w Klosnowie oraz z Rejonu Lasów Państwowych w Poznaniu trzy nadleśnictwa:

Ryc. 1. Struktura organizacyjna Lasów Państwowych w pierwszych latach powojennych - do 1950 r.
 (wg J. Brody - „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce. 1918-2006, PTL Warszawa 2007, ze zmianami)



Ryc. 2. Struktura organizacyjna Lasów Państwowych, w tym Okręgu Lasów Państwowych w Toruniu, w latach 1951 – 1955 (wg J. Brody - „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce. 1918-2006, PTL Warszawa 2007, ze zmianami)



* Przynależność ówczesnych nadleśnictw do poszczególnych rejonów LP przedstawia tabela 3 na str. 44

Szczepanowo, Miradz i Gołębki. Przekazano zaś do Rejonu Lasów Państwowych w Olsztynie inne trzy nadleśnictwa: Jakubowo, Łąkorz i Mścin. Ta reorganizacja administracji Lasów Państwowych spotkała się z ostrą krytyką leśników terenowych, a nawet ministra leśnictwa (Jan Dąb- Kocioł). Zarzucano jej: 1) rozbudowanie nadto pośrednich szczebli zarządzania, co spowodowało ściąganie do nich z terenu deficytowych wówczas bardziej wykwalifikowanych sił inżynieryjno-technicznych i biurowych, 2) ponad dwukrotny wzrost zatrudnienia, spowodowany zwiększeniem ilości jednostek zarządzających oraz biurokratycznymi metodami planowania, finansowania, księgowości i sprawozdawczości przenoszonych bezkrytycznie z administracji przemysłowej, 3) wzrost

zatrudnienia w administracji terenowej przez powiększenie liczby leśnictw: duże o powierzchni 1200-1500 ha z leśniczymi gajowymi oraz małe o powierzchni 600-800 ha z leśniczymi i brygadzystami powoływanymi spośród bardziej doświadczonych robotników leśnych, 4) nieosiągnięcie założonego celu, podwyższenia poziomu fachowego personelu terenowego, 5) błędną politykę kadrową, polegającą na bezkrytycznym stosowaniu awansu społecznego i obsadzaniu stanowisk ludźmi niekompetentnymi, 6) niskie stawki zarobkowe i brak mieszkań dla robotników leśnych nie sprzyjające dobrej jakości pracy i ściślejszemu związaniu z gospodarstwem leśnym.

Główną jednak przyczyną niewłaściwego funkcjonowania aparatu zarządzania gospodarstwem

Tab. 3. Przynależność nadleśnictw do poszczególnych Rejonów bydgoskiego Okręgu Lasów Państwowych w Toruniu, w latach 1951-58

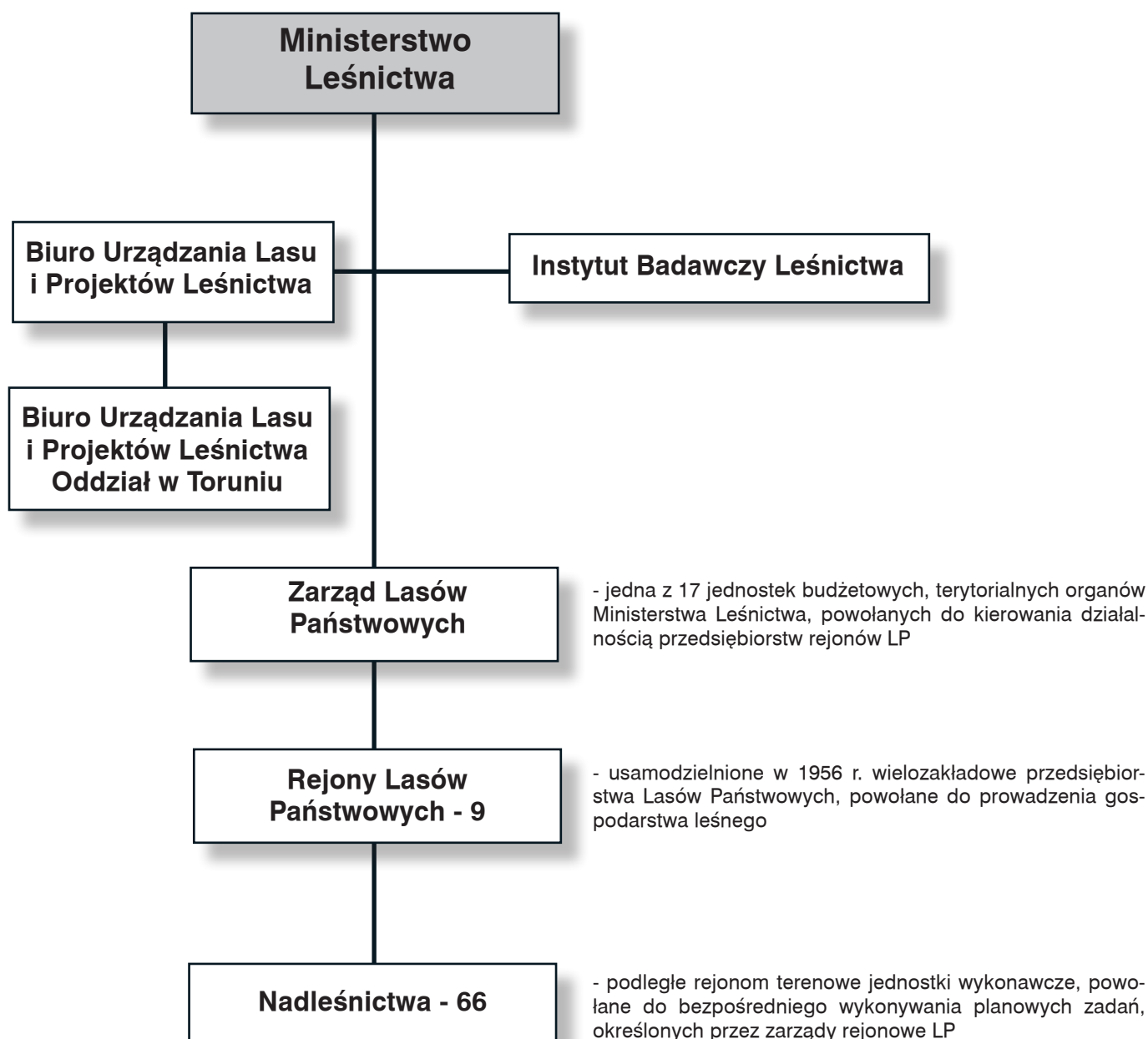
Rejon LP	Przynależne nadleśnictwa
RLP Bydgoszcz	Bartodzieje, Bydgoszcz, Jachcice, Leszyce, Różanna, Solec, Stronno, Żółdowo
RLP Chojnice	Chociński Młyn, Czersk, Giełdoń, Klosnowo, Laska, Osusznica, Przymuszewo, Rytel
RLP Nakło	Borek, Gorzeń, Grabówno, Lutówko, Łabiszyn, Runowo, Sosnowo, Szubin
RLP Świecie	Chelmno, Dąbrowa, Jamy, Laskowice, Osie, Ostromecko, Warlubie, Przewodnik, Świekatówko, Szarlata
RLP Toruń Północ	Leśno, Konstancjewo, Mszano, Popioły, Ruda, Toruń, Zbiczno
RLP Toruń Południe	Cierpiszewo, Gołębki, Gniewkowo, Miradz, Osiek, Szczepanowo
RLP Tuchola	Gołąbek, Lipowa, Sarnia Góra, Świt, Trzebciny, Twarożnica, Wierzchlas, Woziwoda, Zamrzenica
RLP Włocławek	Boniewo, Czarne, Dobrzejewice, Dąbrówka, Jedwabna, Urszulewo, Wąkole, Włocławek, Skępe, Skrwilno
RLP od IX. 1956 r.	Czersk, Twarożnica, Lipowa, Sarnia Góra, Szarlata, Gospodarstwo Łąkowe w Czersku

leśnym były słabe kadry. Słabość kadr wynikała przede wszystkim z błędnej i wysoce szkodliwej polityki, polegającej na usuwaniu doświadczonych pracowników z wieloletnim stażem zawodowym, ale niepewnych pod względem ideologicznym lub nie dość gorliwych politycznie i obsadzaniu stanowisk osobami z tzw. awansu społecznego, o niewystarczających kwalifikacjach a często bez kwalifikacji, ale za to „zasłużonych” politycznie lub społecznie aktywnych.

Następny etap bardzo zasadniczych zmian w administracji LP przyniosły lata 1955-1956. 1.IV.1955 r. zniesiono jednostki pionu centralnego, w tym Centralny Zarząd Lasów Państwowych. W 1956 r. nastąpiło na mocy dekretu z 11 lipca połączenie resortu leśnictwa

z istniejącym od 1952 r. resortem przemysłu drzewnego i papierniczego w jedno Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. Z tą samą datą prezydium Rządu podjęło uchwałę, że Rejony Lasów Państwowych mają być od 1 października 1956 r. przekształcone w samodzielne przedsiębiorstwa na pełnym rozrachunku gospodarczym. W związku z tą reorganizacją okręgi Lasów Państwowych utraciły status przedsiębiorstw i stały się zarządami Lasów Państwowych jako jednostki budżetowe. Dla lasów Pomorza i Kujaw oznaczało to dalsze zmiany polegające na tym, że w miejsce Bydgoskiego Okręgu Lasów Państwowych w Toruniu utworzono Zarząd Lasów Państwowych w Toruniu.

Ryc. 3. Struktura organizacyjna Lasów Państwowych, w tym Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu, w latach 1955 – 1956 (wg J. Brody - „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce. 1918-2006, PTL Warszawa 2007, ze zmianami)



Strukturę organizacyjną Lasów Państwowych w tym Zarządu LP w Toruniu przedstawia ryc. 3.

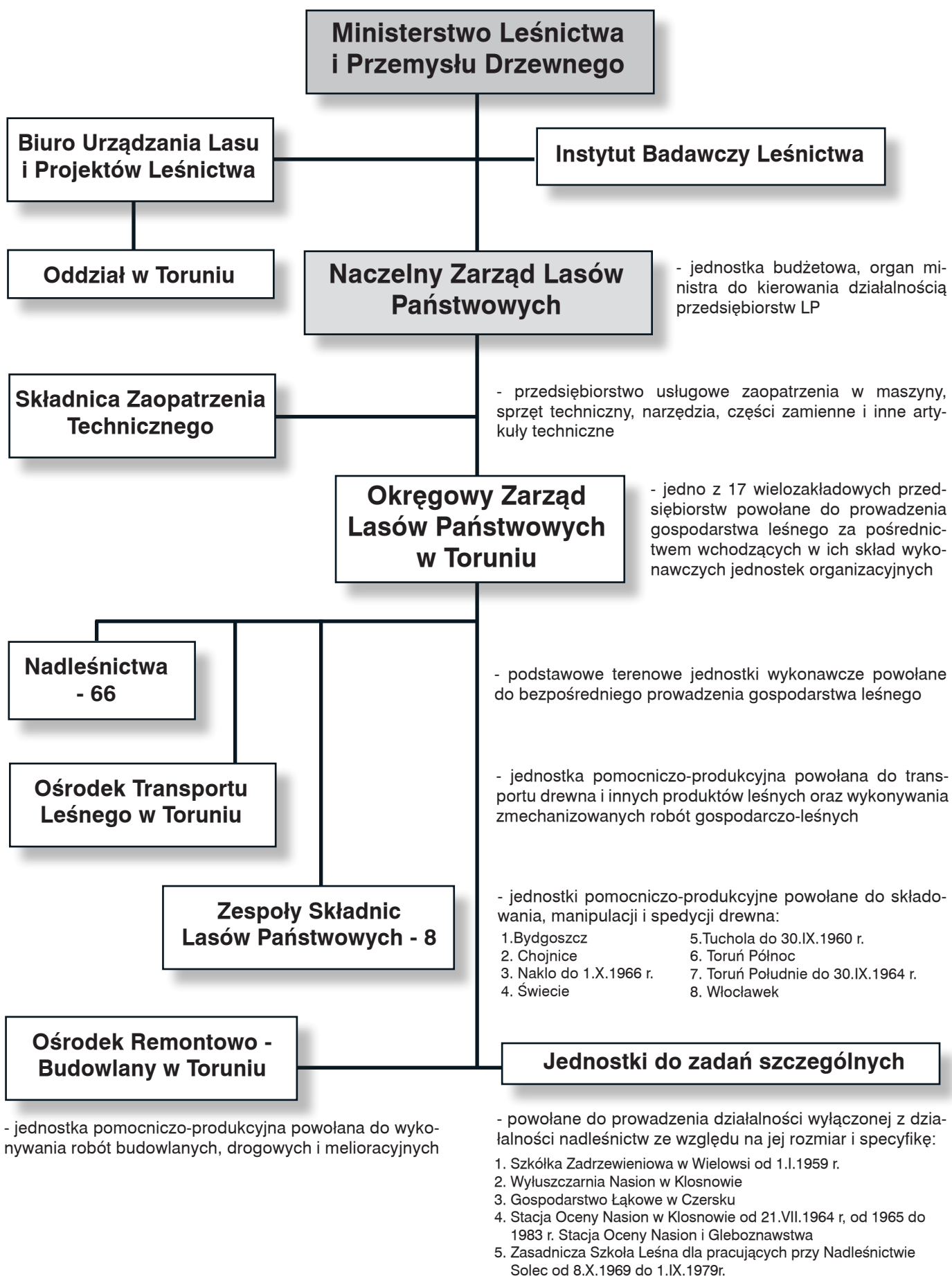
Skutki, które wynikły z połączenia Ministerstwa Leśnictwa z Ministerstwem Przemysłu Drzewnego i Papierniczego należy uważać za niekorzystne dla Lasów Państwowych, bowiem oznaczało ono zachwianie względnej równowagi, która dotąd istniała między pionem leśnym i pionem przemysłowo-drzewnym. Układ ten spowodował dodatkowo obniżenie rangi okręgowych zarządów Lasów Państwowych jako jednostek budżetowych. W rezultacie zmiany te oznaczały zdezaktualizowanie się ustawy o państwowym gospodarstwie leśnym.

Zmiany istniejącej organizacji Lasów Państwowych nie trwały długo, bowiem 1.X.1958 r. wyszło zarządzenie

Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w sprawie likwidacji Rejonów LP, a 17.XI.1958 r. Rada Ministrów reaktywowała Naczelny Zarząd Lasów Państwowych (poprzednio Centralny) jako jednostkę budżetową do kierowania działalnością przedsiębiorstw Lasów Państwowych i przekształciła Zarządy Lasów Państwowych w przedsiębiorstwa.

Na terenie Lasów Państwowych Pomorza i Kujaw (woj. bydgoskie) zmiany organizacyjne nastąpiły z dniem 1.X.1958 r., kiedy to włączono Rejony Lasów Państwowych i Przedsiębiorstwo Transportu Leśnego do Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu. Likwidacja Rejonów Lasów Państwowych w zarządzie toruńskim trwała do 30.IX.1959 r.

Ryc. 4. Struktura organizacyjna Lasów Państwowych, w tym dyrekcji toruńskiej, w latach 1959 - 1968
(wg J. Brody - „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce. 1918-2006, PTL Warszawa 2007, ze zmianami)



Okres względnej stabilizacji 1959-1968

Od czasu przekształceń strukturalnych administracji LP w końcu lat 50. XX wieku, aż do powołania organizacji gospodarczej Lasów Państwowych na przełomie 1968/1969 nie ukazał się ani jeden akt prawny, który naruszałby dotychczasową strukturę organizacyjną Lasów Państwowych. Strukturę organizacyjną Lasów Państwowych w tym dyrekcji toruńskiej przedstawia ryc. 4.

W okresie względnej stabilizacji organizacyjnej zlikwidowano jedynie: 1.X.1961 r. nadleśnictwa Trzebciny i Dąbrowka, a 1.X.1963 r. Nadleśnictwo Przewodnik.

Okres wielkich przemian strukturalnych i organizacyjnych 1969-1991

Zmiany struktur organizacyjnych w latach 1969-1991 miały przełomowe znaczenie dla gospodarki leśnej w Polsce. Oznaczały one ostateczne odejście od przepisów ustawy o państwowym gospodarstwie leśnym z 1949 r. oraz przystosowanie organizacji Lasów Państwowych do struktury organizacyjnej przemysłu drzewnego, przez ściślejsze z nim powiązanie i uzależnienie.

18.XII.1962 r. ukazało się Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie powołania organizacji gospodarczej Lasów Państwowych. Organizacja ta posiadała osobowość prawną, działała według zasad rozrachunku gospodarczego, podlegała wpisowi do rejestru przedsiębiorstw państwowych oraz była uprawniona do działania w charakterze organu administracji państwowej. Zmieniła się także pozycja dyrektora Naczelnego Zarządu LP, z funkcji kierownika na stanowisko dyrektora naczelnego Lasów Państwowych kierowanych jednoosobowo.

Drugi etap reformy struktury organizacyjnej administracji LP polegał na komasowaniu nadleśnictw i zespołów składnic i został zapoczątkowany w połowie 1970 r. Zasięgi działania przedsiębiorstw Lasów Państwowych pokrywały się wówczas z granicami województw i zasięgami działania przedsiębiorstw przemysłu tartaczego. W Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych (OZLP) w Toruniu zmiany organizacyjne jednostek terenowych nastąpiły 1.I.1973 r. Połączono szereg nadleśnictw, a w nich leśnictwa, tworząc jednostki większe powierzchniowo.

Strukturę organizacyjną organizacji gospodarczej Lasów Państwowych, w tym OZLP w Toruniu w latach 1969-1991 przedstawia ryc. 5.

Trzeci etap reorganizacji administracji LP na szczeblu Okręgowych Zarządów Lasów Państwowych rozpoczął się w roku 1975. Wówczas liczbę OZLP zmniejszono z 17 do 10. 1.VII.1975 r. został połączony między innymi okręg toruński i gdański z siedzibą w Toruniu. Nowy podział Lasów Państwowych na okręgowe zarządy trudno było przystosować do dopiero co wprowadzonego podziału kraju na 49 województw.

W wyniku tej reorganizacji Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Toruniu przejął:

- z byłego OZLP w Gdańsku 14 nadleśnictw: Choczewo, Gniewowo, Jodłowno, Kaliska, Kartuzy, Kościerzyna, Lębork, Lipusz, Lubichowo, Oliwa, Skrzyszewo, Starogard, Strzebielino i Wejherowo,
- dwa Zespoły Składnic LP w Gdańsku i Lęborku,
- Ośrodek Transportu Leśnego LP w Gdańsku,

- Ośrodek Remontowo-Budowlany LP w Gdańsku,
- z OZLP w Szczecinku siedem nadleśnictw: Czarne Czluchowskie, Czluchów, Jastrowie, Lędyczek, Niedźwiady, Zdrojowa Góra i Złotów.

1.I.1978 r. przekazano nowo utworzonemu Okręgowemu Zarządowi Lasów Państwowych w Pile nadleśnictwa: Jastrowie, Lędyczek, Zdrojowa Góra, Złotów i Wyrzysk oraz OZLP w Szczecinku: Czarne Czluchowskie, Czluchów, Lębork, Niedźwiady i Osusznica.

Realizując zarządzenie w sprawie dostosowania granic OZLP do aktualnego podziału administracyjnego kraju z dniem 1.I.1979 r. nastąpiły dalsze zmiany granic zarządów i nadleśnictw:

- Nadleśnictwo Jamy przejęło z OZLP w Olsztynie powierzchnię 6741 ha tworząc Obręb Łąkorz oraz Szkółkę Zadrzewieniową w Nawrze,
- przejęło z OZLP Olsztyn leśnictwa Tylice i Ostrówki włączając je do Nadleśnictwa Brodnica,
- przekazano część gruntów z Nadleśnictwa Przymuszewo do OZLP Szczecinek,
- przekazano część gruntów z Nadleśnictwa Włocławek do OZLP Poznań i z Nadleśnictwa Skrwilno do OZLP Łódź,
- Nadleśnictwo Szubin przejęło niemal cały obręb Samostrzel z Nadleśnictwa Wyrzysk w OZLP Piła,
- Nadleśnictwo Przymuszewo przejęło część obrębu Chociński Młyn z Nadleśnictwa Osusznica w OZLP Szczecinek,
- Nadleśnictwo Runowo przekazało trzy leśnictwa do Nadleśnictwa Wyrzysk w OZLP Piła,
- Nadleśnictwo Ryteł przejęło część obrębu Chociński Młyn z Nadleśnictwa Osusznica w OZLP Szczecinek,
- Nadleśnictwo Miradz przekazało Leśnictwo Głucha Puszcza do OZLP Poznań.

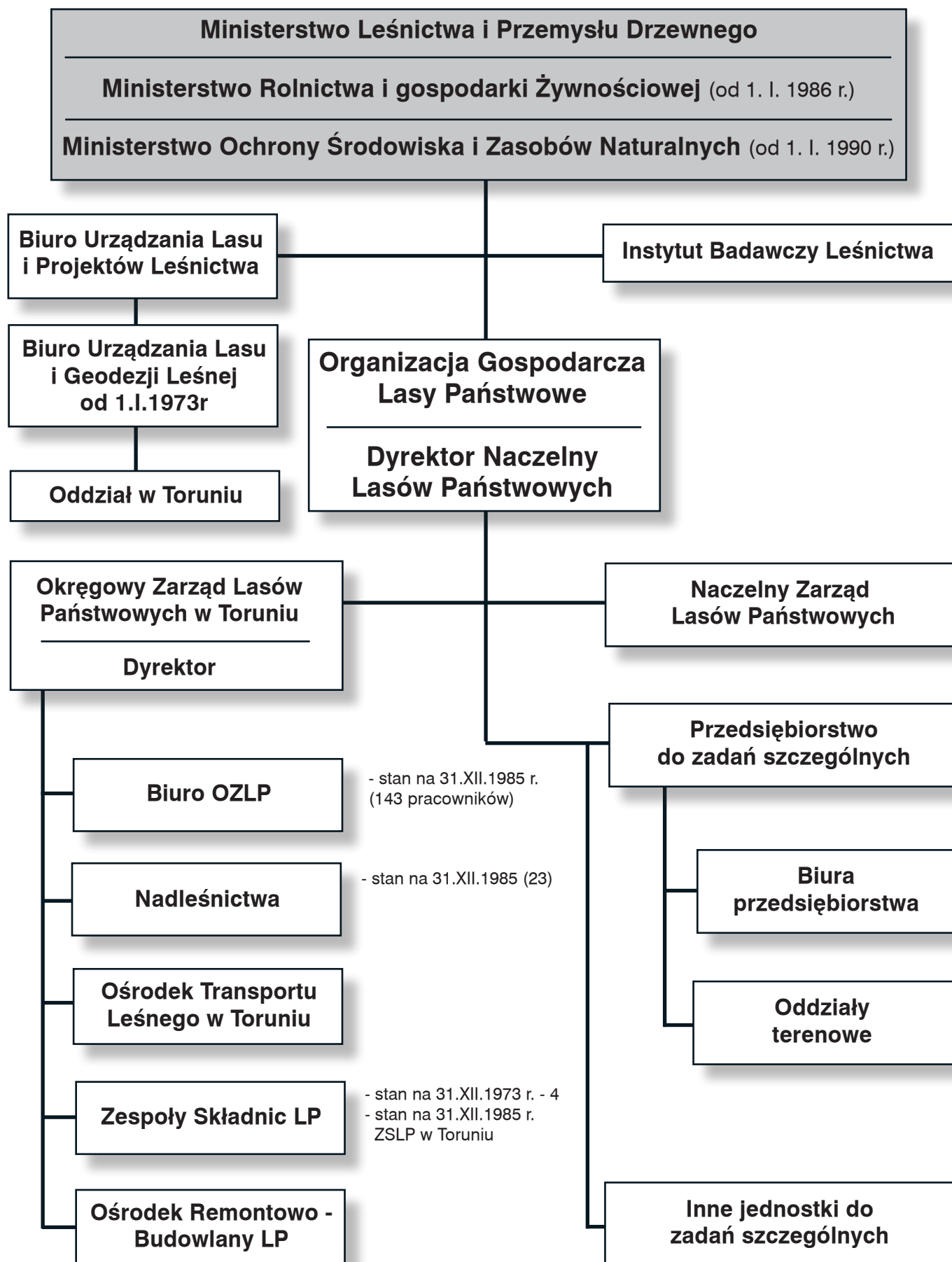
Według stanu na 31.XII.1979 r. OZLP w Toruniu składał się z 33 nadleśnictw, 2 OTL, 2 ORB LP i 2 ZSLP. Stan ten przetrwał do 31.XII.1981 r., bowiem z dniem 1.I.1982 r. przekazano reaktywowanemu Okręgowemu Zarządowi Lasów Państwowych w Gdańsku 11 nadleśnictw: Choczewo, Gdańsk, Kaliska, Kartuzy, Kolbudy, Kościerzyna, Lipusz, Lubichowo, Starogard, Strzebielino i Wejherowo oraz OTL, ORB LP i ZSLP w Gdańsku.

Końcowe lata niniejszego okresu restrukturyzacyjnego należy określić jako przejściowe od gospodarki centralnie sterowanej do rynkowej. Momentem przełomowym zapoczątkującym te zmiany była likwidacja resortu i dalsze jego losy organizacyjne.

Podsumowując ten burzliwy okres w dziejach Lasów Państwowych negatywne należy ocenić m.in. następujące fakty:

- 1) zmiany na szczeblu podstawowym wprowadzono bez uprzedniego przygotowania odpowiedniej bazy mieszkaniowej, transportowej i zaplecza technicznego,
- 2) brak właściwej polityki kadrowej powodował w licznych przypadkach rozgorzczenie a nawet dramaty życiowe wśród starszych, doświadczonych leśników terenowych,
- 3) powszechnie, nadleśniczymi nowych jednostek z połączonych byłych nadleśnictw, mianowano ludzi młodych bez odpowiedniego doświadczenia zawodowego

Ryc. 5. Struktura organizacyjna Lasów Państwowych, w tym OZLP Toruń, w latach 1969 – 1991 r. (wg J. Brody - „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce. 1918-2006, PTL Warszawa 2007, ze zmianami)



z pominięciem dotychczasowych nadleśniczych o długim stażu pracy i wysokich kwalifikacjach zawodowych, 4) komasacja nadleśnictw została przeprowadzona szablonowo bez pogłębionej analizy przyrodniczo-ekonomicznej, a jedynie pod kątem podziałów administracyjnych, 5) organizacyjny chaos spowodowany dezaktualizacją planów urządzenia lasu i brakiem nowych dostosowanych do zmienionych granic nadleśnictw, 6) brak długofalowej linii przewodniej i konsekwencji działania w podjętych zmianach organizacyjnych Lasów Państwowych.

IV. Zagospodarowanie lasu

1. Urządzanie lasu

Specyfika gospodarstwa leśnego polegająca na wielkoobszarowości i zróżnicowaniu przyrodniczych i ekonomicznych warunków produkcji leśnej, długim okresie produkcji, zagrożeniu lasu przez czynniki biotyczne i abiotyczne wymaga odpowiedniego planowania i organizacji działalności gospodarczej w czasie i przestrzeni. Właśnie nadrzędnym zadaniem urządzenia lasu jest opracowanie średniookresowych, z reguły 10-letnich, planów urządzenia lasu dla nadleśnictw w celu trwałego zachowania lasów i ich wielofunkcyjnego charakteru. Obowiązek prowadzenia gospodarki leśnej według planu urządzenia lasu usankcjonowany został przez ustawę o państwowym gospodarstwie leśnym z 20.XII.1949 r.

Po II wojnie światowej do dnia 23.XI.1955 r. służba urządzenia lasu była zorganizowana w sekcjach przy dyrekcjach Lasów Państwowych. W tym czasie Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu powołała samodzielną sekcję Urządzania Lasu, która wchodziła początkowo w skład ówczesnego Biura Produkcji Drewna, a następnie w skład Wydziału Zagospodarowania Lasu. Był to wyjątkowo trudny okres dla prac urządzeniowych ze względu na dotkliwe braki kadrowe, którym próbowano zaradzić poprzez organizowanie półrocznych kursów dla taksatorów. W 1945 r. w Sekcji Urządzania Lasu przy dyrekcji toruńskiej powstały dwie drużyny urządzeniowe, a w miarę napływu taksatorów liczba drużyn wzrosła do czterech. Utworzono także kreślarnię. Równocześnie zatrudniono geodetów w ramach Sekcji Regulacji i Pomiaru.

Prowizoryczne urządzenie lasu w latach 1944-1955

Pierwszym wymiernym efektem działalności służb urządzeniowych w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu było wykonanie w latach 1945-1946 rozpoznania wielkości oraz struktury gatunkowej i wiekowej zasobów drzewnych na pniu w formie „Przybliżonej tabeli klas wieku drzewostanów” i mapy przeglądowej drzewostanów. Uzyskane w ten sposób informacje dawały jedynie bardzo przybliżoną charakterystykę stanu lasu na miarę ówczesnych możliwości.

Z kolei w 1946 r. przystąpiono do sporządzania planów prowizorycznego urządzenia stosując nowe pomiary geodezyjne w nieznacznym rozmiarze. Technika prac urządzeniowych regulowały wydane przez Ministerstwo Leśnictwa w 1945 r. tymczasowe „przepisy techniczne

w sprawie prowizorycznego urządzenia lasów państwowych” oparte na zasadach stosowanych w okresie przedwojennym. Plany urządzenia gospodarstwa leśnego były opracowane na okres jednego dziesięciolecia. W Toruniu podkład geodezyjny dla urządzenia lasu stanowiły uaktualnione za pomocą pomiarów busolowych mapy o różnych skalach przeważnie 1:5000 i 1:10 000 wykonane przez miejscową geodezję.

W 1950 r. wprowadzono metodę siedliskowo-drzewostanową opartą na „przepisach przejściowych w sprawie urządzenia lasu metodą siedliskowo-drzewostanową” oraz wdrożono jednolity system klasyfikacji siedlisk leśnych w powiązaniu z rejonizacją przyrodniczo-leśną. Wielkość zasobów drzewnych na pniu określono w sposób szacunkowy, rzadziej za pomocą sposobów pomiarowo-szacunkowych i pomiarowych.

Podstawę tworzenia gospodarstw stanowiły gatunki panujące drzewostanów. W dyrekcji toruńskiej powszechne było gospodarstwo sosnowe. W ramach gospodarstw wyliczano etat powierzchniowych użytków rębnych według dojrzałości drzewostanów przy określonych wiekach rębności. Etat masowy był sumą miąższości drzewostanów zaprojektowanych do użytkowania rębного. Etat miąższościowy cięć przedrębnych szacowano według potrzeb hodowlanych, ustalonych podczas taksacji. Dominował zrębowy sposób zagospodarowania.

Dokumentacja planów prowizorycznego urządzenia lasu dla wszystkich nadleśnictw dyrekcji toruńskiej zakończona została w 1955 r. i odtąd wszystkie nadleśnictwa miały operaty pozwalające na prowadzenie planowej gospodarki leśnej. Niezależnie od prowizorycznego urządzenia lasu w ramach akcji krajowej przeprowadzono w 1954 r. jednorazową rewizję cięć pielęgnacyjnych (użytkowania przedrębного). Celem tych prac było określenie aktualnego stanu drzewostanów z punktu widzenia przeprowadzania cięć pielęgnacyjnych pod kątem stosowania selekcji drzew oraz ustalenia zadań użytkowania przedrębного na okres 1955-1964. W 1955 r. przeprowadzono także w ramach akcji krajowej jednorazową rewizję użytkowania rębного, której celem było określenie wielkości i struktury drzewostanów dojrzałych technicznie do wycięcia i ustalenie wynikających stąd możliwości użytkowania rębного (przeważnie zrębami zupełnymi) w latach 1955-1965.

Definitywne urządzenie lasu w latach 1956-1967

Prace urządzeniowe w tym okresie poprzedzone zostały pracami geodezyjnymi, które polegały na dokładnym ustaleniu granic nadleśnictw, przeprowadzeniu formalnoprawnego postępowania związanego z rozgraniczeniem gruntów państwowego gospodarstwa leśnego i trwałej stabilizacji punktów załamania tych granic, w formie kopców. Prace były wykonywane przez dwie drużyny geodezyjne miejscowego Oddziału Biura Urządzania Lasu i Projektów Leśnictwa. Dokumentacja geodezyjno-kartograficzna została sporządzona we wszystkich wówczas 63 nadleśnictwach miejscowego zarządu LP.

Właściwe prace urządzeniowe przeprowadzono według metody siedliskowo-drzewostanowej na podstawie wprowadzonej w 1957 r. „Instrukcji Urządzania Lasu”. Była to pierwsza w dziejach polskiego leśnictwa jednolita instrukcja urządzeniowa zatwierdzona przez Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z 25.IV.1957 r. Zapoczątkowano również opracowywanie map glebowych w 1964 r. w byłym Nadleśnictwie Ruda przez Biuro Urządzania Lasu i Projektów Leśnictwa w Warszawie.

Zapas grubizny w okresie definitywnego urządzania był pod względem metodycznym określany niejednolicie za pomocą metod pomiarowych, pomiarowo-szacunkowych i szacunkowych. Fakt braku możliwości określenia błędu ustalania zasobów leśnych stał się przyczyną nieporównywalności wyników inwentaryzacyjnych w kolejnych cyklach urządzeniowych. Różnice wyników nie mogły być więc podstawą do formułowania wniosków dotyczących efektywności gospodarowania i okresowego przyrostu bieżącego.

Zasadniczym elementem regulacji użytkowania rębного były wieki elementów określone dla podstawowych gatunków lasotwórczych, w zasadzie niezależnie od warunków siedliskowych i funkcji lasu. Kryterium wyrębu był głównie wiek rębności ustalony według dojrzałości technicznej w warunkach Okręgowego Zarządu LP w Toruniu dla drzewostanów sosnowych na 100 lat. Rozwiązaniem innowacyjnym w OZLP w Toruniu było zlecenie miejscowemu Biuru Urządzania Lasu i Projektów Leśnictwa wykonania skróconej dokumentacji planu urządzenia lasu dla leśniczych, jak opis taksacyjny, mapy gospodarcze, mapy przeglądowe i wyciągi z planów cięć i hodowli.

Rewizja urządzania lasu w latach 1967-1978

Podstawą wykonywania prac urządzeniowych była znowelizowana „Instrukcja urządzania lasu” zatwierdzona do użytku służbowego 19.VII.1969 r. przez Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego i wydana drukiem w 1970 r. Instrukcja ta nie wniosła istotnych zmian technologicznych i metodycznych. Prace geodezyjne ograniczyły się do zaktualizowania dokumentacji geodezyjno-kartograficznej polegającej na pomiarze i utrwalaniu na gruncie nowo przyjętych powierzchni, głównie z Państwowego Funduszu Ziemi. Czynności te wykonywała służba geodezyjna Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej, Oddział w Toruniu. Kontynuowano metodę siedliskowo-drzewostanową, a w pracach inwentaryzacji zapasu zastosowano po raz pierwszy relaskop Bitterlicha na tzw. powierzchniach relaskopowych.

W pracach urządzeniowych wprowadzono również po raz pierwszy zasady: wielkoobszarowości, powszechności i kompleksowości. Zasada wielkoobszarowości oznaczała dążenie do objęcia pracami urządzeniowymi jednocześnie wszystkich nadleśnictw położonych na terenie jednej dzielnicy przyrodniczo-leśnej, a zasada powszechności dotyczyła wszystkich lasów, niezależnie od kategorii własności położonych w obwodzie nadzorczym urządzanego nadleśnictwa. W myśl zasady kompleksowości należało uwzględnić w planach urządzenia lasu analizę przyrodniczych i ekonomicznych warunków

produkcji leśnej oraz sposobu wykorzystania bazy surowcowej i potrzeb inwestycyjnych jak: budowa dróg, osad leśnych, melioracje wodne i agrotechniczne.

Zasady wielkoobszarowości i powszechności urządzania lasu, jakkolwiek słuszne teoretycznie, w praktyce nie były w pełni realizowane ze względu na brak potencjału wykonawczego BULiGL i trudności finansowania tych prac w lasach nie stanowiących własności skarbu państwa.

W regulacji wielkości użytkowania rębного przyjęto jedynie nową zasadę w odniesieniu do drzewostanów klasy odnowienia polegającą na obliczaniu wielkości etatu rębного na podstawie okresu uprzętnięcia (drzewostanu). Stosowanie tej zasady prowadziło w praktyce do skracania okresów odnowienia, co było przyczyną jej zaniechania w następnym cyklu urządzania lasu.

W okresie I rewizji urządzania lasu została przeprowadzona, także dla OZLP w Toruniu, doraźna aktualizacja powierzchni leśnej i zasobów drzewnych wg stanu na 1 stycznia 1978 r. Aktualizacja wykonana została przez BUL i GL Oddział w Toruniu na podstawie Zarządzenia nr 51 Naczelnego Dyrektora Lasów Państwowych z dnia 29 grudnia 1977 r. Wybrane wyniki aktualizacji opisano poniżej.

Dominującymi typami siedliskowymi lasu na terenie ówczesnego OZLP Toruń były: bór świeży (Bśw) i bór mieszany świeży (BMśw) zajmujące odpowiednio 51,9 proc. i 20,7 proc. powierzchni leśnej. Siedliska borowe zajmowały wówczas ogółem 80,8 proc., lasowe 17,2 proc., olsowe 2,0 proc. powierzchni leśnej.

Przeciętny wiek drzewostanów w poszczególnych nadleśnictwach wahał się od 43 do 55 lat. Najwyższym przeciętnym wiekiem charakteryzowały się drzewostany w nadleśnictwach Runowo – 55 lat, Zamrzenica, Żołędowo – 51 lat, Gniewkowo, Jamy – 49 lat. Najniższym przeciętnym wiekiem charakteryzowały się drzewostany w nadleśnictwach: Dobrzejewice – 43 lata, Golub-Dobrzyń, Gołębki, Skrwilno – 44 lata. W pozostałych nadleśnictwach przeciętny wiek drzewostanów był zbliżony do przeciętnego w OZLP, czyli 48 lat.

Przeciętna zasobność. Najwyższą przeciętną zasobność na 1 ha powierzchni leśnej zalesionej wykazywały drzewostany w OZLP o stosunkowo większym udziale świerka, buka, dębu i grabu, to jest nadleśnictwa: Miradz – 198 m³/ha, Brodnica – 186 m³/ha, Golub-Dobrzyń – 174 m³/ha i Runowo – 173 m³/ha.

Zasobność na gruntach leśnych zalesionych, wyższą od przeciętnej w OZLP, czyli 144 m³/ha, wykazywały także drzewostany w nadleśnictwach: Dąbrowa – 149 m³/ha, Gołębki – 160 m³/ha, Osie – 156 m³/ha, Różanna – 167 m³/ha, Rytel – 150 m³/ha, Zamrzenica – 170 m³/ha, Żołędowo – 154 m³/ha. Najniższą natomiast zasobnością odznaczały się drzewostany nadleśnictw: Bydgoszcz – 115 m³/ha, Cierpiszewo – 107 m³/ha, Czersk – 121 m³/ha, Dobrzejewice – 103 m³/ha i Przymuszewo – 105 m³/ha.

Przeciętny przyrost. Ciągły rozwój zasobów leśnych dokonuje się w wyniku nakładania się dwóch przeciwstawnych sobie procesów produkcyjnych: procesu produkcji podstawowej (proces przyrastania zasobów

leśnych) i procesu produkcji towarowej (użytkowania zasobów leśnych). Miernikiem procesu produkcji podstawowej jest bieżący przyrost mierzoności wówczas nie określany w planach zarządzania lasu, dlatego miernik ten szacowano na podstawie ilorazu średniej ogólnej zasobności i średniego wieku, to jest przyrostu przeciętnego.

Najwyższym przyrostem przeciętnym w OZLP Toruń (przy średniej 3,09 m³/ha/rok) charakteryzowały się drzewostany o stosunkowo dużej zasobności i niskim wieku,

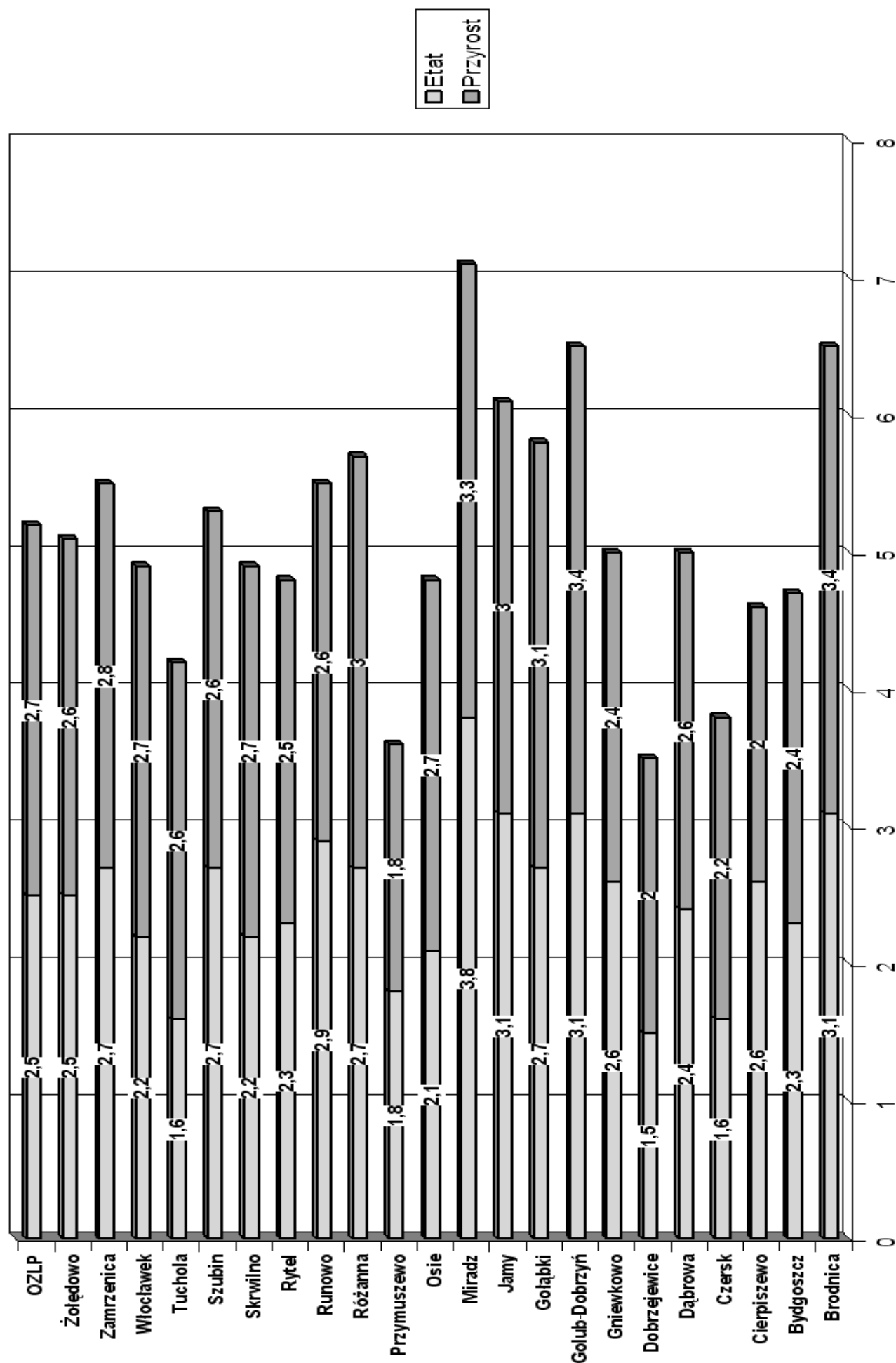
w nadleśnictwach: Brodnica, Golub-Dobrzyń – 3,95 m³/ha/rok, Zamrzenica – 3,33 m³/ha/rok, Różanna – 3,48 m³/ha/rok, Miradz – 3,88 m³/ha/rok, Gołębki – 3,64 m³/ha/rok i Jamy – 3,53 m³/ha/rok. Najniższym przeciętnym przyrostem odznaczały się drzewostany nadleśnictw Bydgoszcz – 2,45 m³/ha/rok, Cierpiszewo – 2,28 m³/ha/rok i Przymuszewo – 2,10 m³/ha/rok (tabela 4).

Relacje między przyrostem i użytkowaniem dla poszczególnych nadleśnictw i OZLP Toruń ogółem, wg stanu na 1.01.1978 pokazano na rycinie 6 (str. 56).

Tabela 4. Przeciętna zasobność, wiek i przyrost w poszczególnych jednostkach Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu, wg stanu na 1.01.1978 r.

L.p.	Nadleśnictwo	Wartości przeciętne		
		zasobność	wiek	przyrost
1	Brodnica	186,5	47,2	3,95
2	Bydgoszcz	115	47	2,45
3	Cierpiszewo	107	47	2,28
4	Czersk	121	46	2,62
5	Dąbrowa	149	48	3,10
6	Dobrzejewice	103	43	2,40
7	Gniewkowo	138	49,2	2,80
8	Golub-Dobrzyń	174	44	3,95
9	Gołębki	160	44	3,64
10	Jamy	173	49	3,53
11	Miradz	198	51	3,88
12	Osie	156	48	3,25
13	Przymuszewo	105	50	2,10
14	Różanna	167	48	3,48
15	Runowo	173	55	3,14
16	Rytel	150	51	2,94
17	Skrwilno	143	44	3,25
18	Szubin	144	47	3,06
19	Tuchola	128	48	2,67
20	Włocławek	150	47	3,19
21	Zamrzenica	170	51	3,33
22	Żołędowo	154	51	3,02
	Średnio dla OZLP	144	48	3,09

Ryc. 6. Wykres porównawczy przyrostu przeciętnego i etatu użytkownika głównego na 1 ha powierzchni leśnej zalesionej w poszczególnych nadleśnictwach w m³ grubizny netto



Nowy cykl zarządzania lasu rozpoczęto od nowej instrukcji wdrażającej metodę matematyczno-statystyczną inwentaryzacji zapasu oraz elektroniczny sposób przetwarzania danych urzędniowych. Instrukcja ta wprowadzona zarządzeniem nr 31 Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z 1.12.1979 r. została opracowana w czterech tomach dotyczących prac: urzędniowych, geodezyjno-kartograficznych, glebowo-siedliskowych i inżynierii leśnej.

Zapas grubizny na pniu określany był metodą matematyczno-statystyczną za pomocą losowo (schematycznie) rozmieszczonych powierzchni relaskopowych lub próbnych powierzchni kołowych. Metoda ta zapewniała uzyskanie wystarczającej, z gospodarczego punktu widzenia i uzasadnionej względami ekonomicznymi, dokładności określania miąższości drzewostanu jako podstawowej jednostki planowania hodowlano-gospodarczego.

Dla prawidłowego ustalenia wielkości użytkowania istotne znaczenie ma dokładność określania zapasu większych grup drzewostanów skupionych w klasie wieku (= 20 lat) i gospodarstwie, która przy tej metodzie inwentaryzacji zapasu była stosunkowo wysoka.

Istotnym postępowaniem w kierunku obiektywizacji regulacji użytkowania rębego było zharmonizowanie zasad podziału gospodarczego z zasadami regulacji wielkości użytkowania. Głównym wyznacznikiem podziału gospodarczego były sposoby zagospodarowania wyróżniane warunkami siedliskowymi i wymogami funkcji lasu.

Istotnym zmianom uległy również kryteria oceny dojrzałości technicznej drzewostanów, spośród których podstawowym była docelowo pierśnica, zróżnicowana w zależności od przyjętego wieku, wieku rębności i bonitacji drzewostanu. Ograniczała ona, w porównaniu z dotychczasowymi sposobami, możliwość przeznaczenia do cięć również drzewostanów młodszych, wykazujących jeszcze dobry ilościowo i jakościowo przyrost miąższości.

W okresie tym, właściwe prace urzędniowe w nadleśnictwach Miradz, Gołębki, Włocławek, Zamrzenica, Osie i Skrwilno poprzedziły prace związane z opracowaniem przez BULiGL Oddział w Toruniu operatów glebowo-siedliskowych. Zostały również przyjęte podstawy do założenia banku informacji i jego bieżącej aktualizacji dla celów perspektywicznego i okresowego planowania gospodarstwa leśnego w OZLP w Toruniu i w całym kraju.

2. Hodowla Lasu

Do 1949 r. stosowano przedwojenne zasady zagospodarowania lasu. W użytkowaniu rębnym na terenie dykcji toruńskiej powszechna była w tym okresie rębna zupełna. Brak rąk do pracy powodował powstawanie dużych zaległości w pielęgnowaniu drzewostanów, szczególnie upraw i młodników.

W latach od 1948 do 1950 w państwowym gospodarstwie leśnym miały miejsce próby wprowadzenia nowych sposobów odnawiania lasu, w których duży nacisk położono na odnowienie naturalne przy rębni częściowej i przerębowej w związku z obowiązującym w tym czasie tzw. gospodarstwem bezzrębowym, któ-

rego świadectwo występuje jeszcze obecnie w sosnowych gniazdach w nadleśnictwach Cierpiszewo i Żołędowo. W okresie od 1950 do 1953 r. ten sposób zagospodarowania poddano totalnej krytyce i w rezultacie obrano kierunek zagospodarowania lasów oparty na rejonizacji przyrodniczo-leśnej i siedliskowych typach lasu. Doświadczenie zdobyte do ukazania się następnego wydania „Zasad hodowli lasu” w 1979 r. wykazało, iż nadmierne uszczegółowienie finalnych celów hodowlanych jest nierealne ze względu na zmienność warunków siedliskowych lasów. W wydaniu V „Zasad hodowli lasu” z 1998 r., nie wprowadzono istotnych zmian w ilości oraz w charakterystyce typów gospodarczych drzewostanów. Korzystając z postępu badań i praktycznych doświadczeń, rozwinęto natomiast charakterystykę typów drzewostanów oraz orientacyjnych składów gatunkowych odnowień w lasach znajdujących się pod wpływem emisji przemysłowych.

Realizacja celów hodowlanych, określonych typem gospodarczym drzewostanu odbiegała od przyjętych zasad dla nadleśnictw OZLP Toruń. Pomimo, iż we wszystkich wydaniach „Zasad hodowli” przewidywano tworzenie drzewostanów mieszanych, również na ubogich siedliskach to udział domieszek liściastych był tam niewielki. Analiza stanu monokultur iglastych przeprowadzona na podstawie materiałów II rewizji urzędniowej wykazała obecność tej kategorii również na żyznych siedliskach lasów i borów mieszanych. Rysowała się jednak wyraźna tendencja zmniejszania się udziału monokultur w drzewostanach młodszych, co wskazywało na lepszą ocenę realizacji celów hodowlanych. W latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia zaznaczyły się jednak odchylenia od tej korzystnej tendencji. Krajowa inwentaryzacja szkód od zwierzyny wykazała także w nadleśnictwach OZLP Toruń wysoki stan zwierzyny, ponad gospodarczo znośny, który uniemożliwiał hodowlę drzewostanów liściastych i mieszanych, a w uprawach i młodnikach sosnowych powodował duże straty.

W okresie powojennym, podstawowym sposobem zakładania upraw leśnych było sadzenie ręczne. Od połowy lat siedemdziesiątych stopniowo wprowadzano sadzarki. Mechaniczny sposób sadzenia stosowany jednak był w niewielkim stopniu, ponieważ nie spełniał kryteriów jakości.

Dane z 1978 r. wskazują na duży udział halizn i płazowin stanowiących średnio w skali OZLP aż 15 proc. powierzchni do odnowienia i zalesienia. Przyczyny przepadania upraw bądź obniżania ich jakości były warunkowane wieloma czynnikami, jak: obniżona jakość sadzonek, zła technika sadzenia przez przypadkowych robotników i społeczność w ramach czynów społecznych, opóźniona pora sadzenia, ekstremalne warunki klimatyczne, uszkodzenia przez zwierzynę, powierzchnie silnie zatrzcinniczone. Grunty przewidziane do zalesienia były wielkością charakterystyczną w tamtych czasach stanowiąc przeciętnie aż 5,5 proc. powierzchni do zalesień i odnowień w skali OZLP. Wielkością budzącą refleksję była duża powierzchnia do wprowadzania podszytów, osiagająca w jednym nadleśnictwie przeciętnie 975 ha na 10-lecie. Były nadleśnictwa znacznie

przekraczające te wielkości jak np.: Bydgoszcz – 2377 ha, Dobrzejewice – 1719 ha, Ryteł – 1539 ha, Szubin – 1354 ha, Włocławek – 1882 ha i Żółędowo – 1445 ha.

Również zatrważająco duża była powierzchnia planowanych melioracji agrotechnicznych wynosząca przeciętnie na nadleśnictwo na 10-lecie w skali OZLP ok. 3642 ha, a w szczególności w takich nadleśnictwach jak: Dąbrowa – 15 992 ha, Golub Dobrzyń – 5585 ha, Przymuszewo – 18 143 ha i Zamrzenica – 9510 ha.

W 1963 r. rozpoczęto w OZLP nawożenie mineralne (NPK) drzewostanów obejmując nim najuboższe siedliska w Borach Tucholskich oraz obszary leśne znajdujące się pod ujemnym wpływem emisji przemysłowych. W miarę dostępności nawozów wzrastał areal powierzchni objętej nawożeniem, od 73 ha w 1963 r. do 37 621 ha w 1975 r. W latach 1972-1980 ogólna powierzchnia nawożeń mineralnych lasu osiągnęła 258 752 ha, licząc również nawroty zabiegów. Siedliska najuboższe oraz tereny leśne wokół zakładów przemysłowych szczególnie Zakładów Azotowych we Włocławku (nawożenie uzupełniające PK) objęte były dwu- lub trzykrotnym nawożeniem. Stosowane dawki nawożeniowe wahały się w granicach 120-230 kg/ha (czystego składnika) i wynikały z przeprowadzonej analizy chemicznej próbek glebowych. Potwierdzenie celowości i pozytywnej skuteczności tego rodzaju nawożenia lasu przez Zakład Gleboznawstwa UMK w Toruniu oraz przez IBL pozostaje bez komentarza.

Wyniki doraźnej aktualizacji stanu lasu w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Toruniu pozwalają również ocenić w poszczególnych nadleśnictwach i w skali OZLP wykonanie cięć pielęgnacyjnych w drzewostanach II kl. wieku (21-40 lat) w poszczególnych nadleśnictwach. W zwartych i zaniedbanych wówczas pielęgnacyjnie drzewostanach, głównie II kl. wieku,

stosowano w latach 1975-1985 na niewielką skalę tzw. cięcia schematyczne (liniowe) polegające na usuwaniu, co siódmego lub dziewiątego rzędu drzew, a następnie przystępowaniu do cięć selekcyjnych na pozostałej powierzchni.

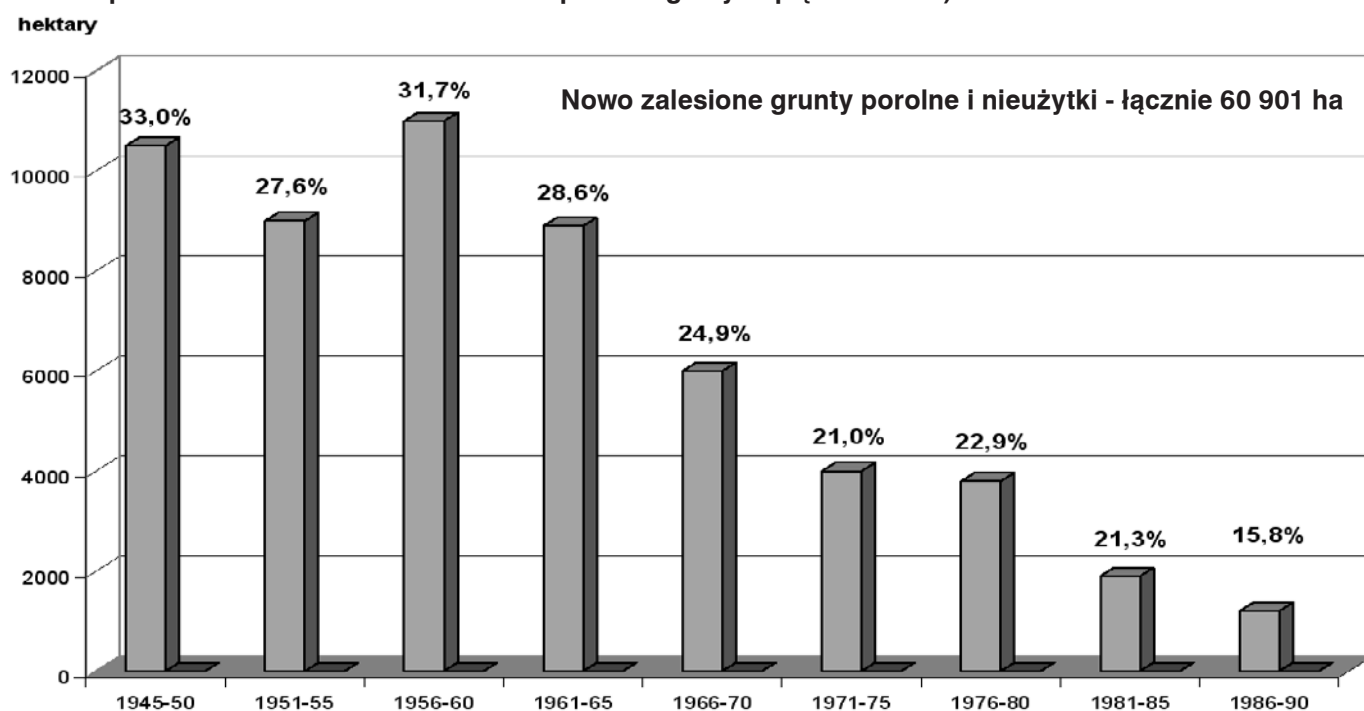
Według stanu na 1.01.1978 r., biorąc pod uwagę zasadę równomierności wykonywania zadań w Lasach Państwowych, w skali OZLP Toruń stwierdzono 15,9% zaległości w cięciach pielęgnacyjnych II kl. wieku. Spośród nadleśnictw z zaległościami najbardziej niekorzystnie wypadły: Żółędowo – 28,3%, Tuchola – 34,4% Szubin – 16,9%, Runowo – 26,3%, Przymuszewo – 62,4%, Osie – 21%, Gniewkowo – 21,1%, Dąbrowa – 41%. Nadleśnictwa charakteryzujące się zaawansowaniem cięć pielęgnacyjnych to: Skrwilno – 36,3%, Ryteł – 49,8%, Różanna – 14,5% i Brodnica – 30,3%.

Zalesienia

Polska należy do czołówki krajów europejskich, które zwiększyły powierzchnię leśną w wyniku prowadzonych na dużą skalę zalesień powojennych. Najwięcej gruntów zalesiono na terenach obecnej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie – 210 tys. ha, ale w następnej kolejności występuje RDLP Toruń i Białystok po około 110 tys. ha oraz RDLP Szczecinek, Szczecin i Łódź – po około 80 tys. ha (Puchniarski, 2000 r.).

Według dokumentacji OZLP w Toruniu, w okresie powojennym do 1990 r. zalesiono w regionie kujawsko-pomorskim 60 901 ha gruntów porolnych i nieużytków Skarbu Państwa, co daje 1522 ha rocznie. (Ryc. 7) Ponadto, odnowiono i zalesiono w lasach niepaństwowych łącznie 66 981 ha, w tym zalesień na gruntach porolnych 39 329 ha. Stanowi to dodatkowo 1674 ha nowych upraw leśnych rocznie, w tym 983 ha zalesień na gruntach porolnych.

Ryc. 7. Wykonanie zalesień w latach 1945 - 1990 w OZLP Toruń (procentowy udział zalesień w ogólnej powierzchni zalesień i odnowień w poszczególnych pięcioleciach)



Największą powierzchnię zalesiono w latach 1945-1950 – 33 proc. ogólnej powierzchni zalesień i odnowień, w latach 1951-1955 – 27,6 proc. oraz w okresie 1956-1960 – 31,7 proc. Po roku 1960, do 1990 zalesienia miały tendencję malejącą.

Do 1970 r. stosowano najprostszy sposób zalesieniowy polegający na sadzeniu na gruntach porolnych jednorocznych sadzonek, głównie sosny w wyrane bruzdy, ze względu na słabe rozpoznanie warunków siedliskowych, łatwość oraz niskie koszty ich produkcji.

Efektom zalesień były głównie monokultury sosnowe narażone na liczne szkodotwórcze czynniki natury biotycznej i abiotycznej. Po 1970 r. zaczęto stawiać zalesieniom wyższe wymagania związane z kształtowaniem i ochroną krajobrazu, produkcję rolniczą, ochroną przyrody, ochronnością gleb i wody.

Do 1991 r. zalesienia prowadzono bez powiązania z planami zagospodarowania przestrzennego. O ich rozmiarze decydowała podaż nieużytkowanych gruntów z części rozparcelowanych majątków i przejętych nieruchomości drobnej własności rolnej, później gruntów przejętych z Państwowego Funduszu Ziemi, który powstał z zasobów gruntów przekazywanych przez rolników za renty lub w wyniku masowego opuszczania przez nich wsi. Znaczny areal gruntów zalesianych przez rolników był następstwem szczególnej „polityki rolnej państwa” z obowiązkowymi dostawami i wysokimi podatkami, przed którą rolnicy uciekali wykonując zalesienia gruntów dotychczas zagospodarowanych rolniczo.

Do 1974 r. na mocy ustawy z 14.VI.1960 r. Lasy Państwowe zobowiązano do bezpłatnego wypożyczania sprzętu, udzielania pomocy fachowej, dostarczania sadzonek po cenach ulgowych lub bezpłatnie dla zalesiania gruntów niepaństwowych. W uzasadnionych przypadkach grunty mogły być nawet zalesiane na koszt państwa. Przepisy te zostały zmienione przez ustawę z 22.XI.1973 r. o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności państwa. Na mocy tego aktu prawnego decyzje administracyjne o zalesianiu wydawał nadleśniczy. Zakres pomocy finansowej państwa określało rozporządzenie Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z 23.II.1974 r. w sprawie pomocy w zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności skarbu państwa. W uzasadnionych przypadkach, na wniosek naczelnika gminy, zalesienia i inne czynności z zakresu zagospodarowania lasu mogły być wykonane na koszt państwa. Sadzonki do zalesień wydawane były bezpłatnie.

3. Ochrona Lasu

Lasy ochronne

Strukturę powierzchni i miąższości lasów z podziałem na rezerваты, lasy ochronne i gospodarcze przedstawia zestawienie w skali Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu (tabela nr 5 na str. 56), na podstawie doraźnej aktualizacji z 1978 r. Z danych zawartych w tabeli 5. wynika, że rezerваты i lasy ochronne stanowiły w lasach OZLP w Toruniu od 1991 r. 32,5% powierzchni lasów oraz obejmowały 33,7% zasobów

miąższości. Większy udział zasobów miąższości od powierzchni świadczy o zaliczaniu do nich drzewostanów starszych klas wieku, zwłaszcza w rezerwach i lasach masowego wypoczynku. Największą powierzchnię lasy ochronne zajmowały w nadleśnictwach Cierpiszewo – 39,4 proc., Dąbrowa – 37,0 proc., Dobrzejewice – 44,7 proc., Osie – 37,6 proc., Ryteł – 53,5 proc., Włocławek – 33,5 proc., Zamrzenica – 46,9 proc., Żółędowo – 47,0 proc. i Gniewkowo – 47,4 proc.

Zagrożenia lasu

Na podstawie danych statystyczno-historycznych lasy toruńskiego Okręgowego Zarządu LP zaliczano do strefy stałego najsilniejszego zagrożenia ze strony różnorodnych czynników szkodotwórczych. Słuszność tego stanowiska potwierdzały lata powojenne. Duże obszary lasów z dominującą sosną podlegające niekorzystnym zmianom stosunków wodnych, szkodliwym oddziaływaniom emisji pyłów i gazów przemysłowych, szkodom od wiatru i śniegu, a także innym czynnikom działalności ludzkiej, jak pożary – są szczególnie podatne na gradacje szkodliwych owadów, choroby grzybowe, wirusowe i bakteryjne. Nie bez znaczenia dla działań ochronnych był także fakt zalesienia ponad 60 tys. ha gruntów porolnych, na których młode drzewostany „dziesiątkowane” były przez hubę korzeniową, a następnie przez szkodniki wtórne z grupy owadów.

Szkodotwórcze czynniki biotyczne

a. Brudnica mniszka. W całym okresie powojennym żaden ze szkodliwych owadów nie zagroził drzewostanom toruńskiej Dyrekcji Lasów Państwowych w takim stopniu jak brudnica mniszka, typowy szkodnik żerujący prawie na wszystkich gatunkach rodzimych drzew. Brudnica mniszka okazała się jak dotychczas, najgroźniejszym szkodnikiem spośród wszystkich szkodliwych owadów leśnych. Ostatnia gradacja z lat 1978-1983 objęła blisko 70 razy większą powierzchnię drzewostanów aniżeli wszystkie razem wzięte pozostałe gradacje powojenne tego szkodnika, natomiast zwalczano go na powierzchni 274 razy większej od łącznej powierzchni zwalczania wszystkich pozostałych gradacji (tab. 6. na str. 56) Nigdy w historii leśnictwa polskiego nie podejmowano zabiegów zwalczania chemicznego owadów na tak ogromnych powierzchniach. Możliwe to było dzięki nowej technice przy zastosowaniu samolotów o zwiększonej ładowności (AN-2) wyposażonych w atomizery, umożliwiające dużą wydajność, wysoką skuteczność oraz małe zużycie cieczy roboczej (2-4 litrów/ha).

b. Strzygonia choinówka. W okresie powojennym pojawiała się strzygonia choinówka co kilka lat. Informacje na ten temat zamieszczono w tab. 7. na str. 56.

c. Barczatka sosnówka. Po wojnie owad ten pojawiał się w nadmiernej liczebności populacji kilkakrotnie, przeważnie w lasach pomiędzy Włocławkiem a Bydgoszczą. W 1949 r. wylepowano (metoda prognozy i ograniczenia szkód) 456 ha silnie zagrożonych drzewostanów. W 1950 r. barczatka wystąpiła na powierzchni 2 770 ha, a zwalczano ją przez lepowanie drzew na powierzchni 335 ha. W latach 1956-1957 miała miejsce

Tab. 5. Struktura powierzchni i miąższości lasów OZPL Toruń z podziałem na rezerваты, lasy ochronne i gospodarcze (na podstawie doraźnej aktualizacji z 1978 r.)

Kategorie lasu	Powierzchnia		Zapas brutto	
	ha	%	m ³	%
Rezerваты	926,49	0,2	224 539	0,4
Lasy ochronne	128 536,45	32,3	19 050 526	33,3
w tym:				
- glebochronne	4 627,37	1,2	517 741	0,9
- wodochronne	18 520,49	4,7	2 521 751	4,4
- uzdrowiskowo-klimat.	4 162,53	1,0	667 606	1,2
- strefy zieleni wysokiej	12 716,82	3,2	1 718 606	3,0
- krajobrazowe	45 595,65	11,3	6 275 294	11,0
- masowego wypoczynku	42 913,59	10,7	7 349 528	12,9
Lasy gospodarcze	267 984,65	67,7	37 869 287	66,7
Ogółem:	397 447,59	100,0	57 144 352	100,0

Tab. 6. Występowanie brudnicy mniszki w lasach toruńskiej Dyrekcji LP w latach 1947 - 1983

Lata	Powierzchnia gradacyjnego występowania w ha	Powierzchnia zwalczania w ha
1947 - 1952	14 096	122
1957 - 1959	3 190	2 023
1970 - 1971	1 108	874
1978	25 796	23 281
1979	127 525	71 400
1980	384 573	140 000
1981	367 510	392 989
1982	326 910	192 730
1983	45 182	7 798
Razem	1 295 890	831 217

Tab 7. Występowanie strzygoni choinówki w lasach toruńskiej Dyrekcji LP w latach 1949 - 1987

Lata występowania	Powierzchnia występowania (w ha)	Powierzchnia zabiegów (w ha)
1949-1950	10 632	159
1956-1957	1 086	485
1961	1 587	111
1962	19 424	12 938
1978	14 000	14 000
1986-1987	19 776	3 284

ponowna gradacja, którą zwalczano na powierzchni 995 ha po raz pierwszy opylaczami motorowymi przy użyciu chemicznych preparatów pylistych opartych na DDT i HCH w dawce 25 kg/ha.

W latach 1965-67 wystąpiła następna gradacja, która objęła powierzchnię ok. 6 000 ha, zwalczana już mgławikiem przy użyciu samolotów. W latach 1969-1970 szkodnik ten po raz pierwszy pojawił się masowo w okolicy Bydgoszczy i Nakła i zwalczany był mgławikiem na powierzchni 2 924 ha. W następnych latach owad zwalczany był przy okazji zabiegów przeciwko brudnicy mniszce.

d. Boreczniki. Te owady, ze względu na częstość i gwałtowność masowego pojawu i jego nieprzewidywalność, stanowią bardzo poważne zagrożenie dla lasów Pomorza i Kujaw różnych klas wieku. Gradacje boreczników w okresie powojennym do 1990 r. miały miejsce 8-krotnie przez 17 lat na łącznej powierzchni około 235 tys. ha, przy czym zwalczano je chemicznie osiem razy na powierzchni 79 tys. ha.

Boreczniki są groźne dla drzewostanów sosnowych szczególnie wtedy, gdy ich gradacja poprzedza gradację innego szkodnika, jak brudnica mniszka, barczatka czy strzygonia. Wówczas to, pozbawiając drzewostany igliwia osłabia je i potęguje zagrożenie od kolejnego narastającego ilościowo szkodnika. Taka sytuacja zaistniała w 1977 r. kiedy boreczniki dokonały żerów na pow. 50 tys. ha tuż przed gradacją strzygoni choinówki, poprocha cetyniaka i brudnicy mniszki. Na skutek trudności w ocenie zagrożenia i niespodziewanego zachowania się boreczników jesienią 1984 r. doszło do znacznego zredukowania igliwia w drzewostanach na pow. ok. 38 tys. ha, mimo, że prowadzono obserwację ich rozwoju i pojawu od sierpnia 1983 r. W 1985 r. zwalczano boreczniki na pow. 60 tys. ha, największej w dziejach Lasów Pomorza i Kujaw.

e. Szkodniki wtórne i techniczne. Nasilenie występowania tych szkodników było zawsze związane z osłabieniem fizjologicznym drzewostanów przez żery szkodników pierwotnych, przez wiatro- i śniegołomy, gwałtowne zmiany stosunków wodnych, choroby grzybowe,

a także lokalne pożary. Na skutek silnego przerzedzenia wielu drzewostanów w latach 1980-82, po usunięciu posuszu pojawił się masowo na tysiącach hektarów przypaszczek granatek, który w latach 1983-1985 spowodował unicestwienie drzew o łącznej masie ponad 120 tys. m sześć. Problem szkodników wtórnych i technicznych nabierał po wojnie szczególnego znaczenia z uwagi na problem rozprzestrzeniania się szkód przemysłowych.

Szkody przemysłowe

Szkody, jakie wyrządzał przemysł w lasach kujawsko-pomorskich, powodowane były głównie emisją do powietrza atmosferycznego pyłów i gazów, a w szczególności dwutlenku siarki (SO_2) i tlenków azotu (NO_x). Wraz z rozwojem przemysłu wzrastał gwałtownie rozmiar powierzchniowy i rzeczowy tych szkód. Od pierwszej ich inwentaryzacji przeprowadzonej w 1967 r. do roku 1990, czyli w okresie niespełna 30 lat, powierzchnia uszkodzonych drzewostanów wzrosła 28-krotnie z 2688 ha do 78 929 ha, co stanowiło prawie 20 proc. powierzchni leśnej Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu. Uszkodzenia przemysłowe obejmowały obszary leśne wokół większych miast jak: Bydgoszcz, Toruń, Włocławek i Grudziądz. Przed narastającymi szkodami nie było skutecznej obrony, gdyż nie ma praktycznie gatunków drzew odpornych na emisje przemysłowe.

Dawna wartość oszacowanych szkód i kosztów przebudowy drzewostanów wynosiła w owym czasie 600 mln złotych. Koszty strat i przebudowy drzewostanów, jednak nie w pełnej wartości, ponosiły proporcjonalnie do wielkości emisji dziesiątki zakładów przemysłowych. Od 1985 r. w celu lepszego rozpoznania skali zanieczyszczeń powietrza na obszarach leśnych wprowadzono obowiązek dokonywania pomiarów tych zanieczyszczeń w stałych punktach tzw. monitoringu technicznego.

Rozmiar powierzchniowy zagrożenia emisjami przemysłowymi w nadleśnictwach Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu, w latach 1975-1985, pokazano w tabeli 8.

Tab. 8. Rozmiar powierzchniowy zagrożenia emisjami przemysłowymi w nadleśnictwach OZLP Toruń, w latach 1975-1985.

Nadleśnictwo	Rok opracowania operatu szkód	Pow. leśna zagrożona od emisji przemysłowych (w ha)
Dąbrowa	1975	793
Gniewkowo	1977	4 987
Żołędowo	1979	13 087
Bydgoszcz	1979	14 481
Solec	1980	11 636
Dobrzejewice	1981	11 165
Goląbki	1983	928
Włocławek	1983	14 279
Golub - Dobrzyń	1984	3 006
Jamy	1985	4 567
Razem	1975-1985	78 929

V. Podsumowanie

1. Charakterystyczną cechą powojennego okresu historii Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, 1945-1991, jest brak ciągłości organizacyjnej i konsekwentnego rozwoju. Gospodarka leśna pomimo swej specyfiki została podporządkowana centralnej gospodarce planowej i nakazowo-rozdziałowej. W tym czasie, długim z perspektywy życia ludzkiego, krótkim z punktu widzenia trwałości lasu, były okresy stopniowej poprawy stanu zagospodarowania lasów i okresy załamywania się tych korzystnych tendencji. Pierwsze powojenne załamanie wiązało się z administracyjnym wprowadzeniem gospodarki bezrębowej. Późniejsze załamania spowodowane były presją na użytkowanie lasu.

2. W okresie powojennym w dyrekcji toruńskiej rzeczywisty rozmiar użytkowania lasów kształtował się na różnym poziomie, zależnie od potrzeb gospodarki narodowej, a w szczególności potrzeb przemysłu drzewnego w regionie kujawsko-pomorskim. Przeciętnie przekroczeniu etatu użytkowania głównego (użytki rębne i przedrębne) kształtowało się do 1991 r. na poziomie 28,3%. O ile w latach 50. XX w. było to zjawisko niebezpieczne dla utrzymania ciągłości użytkowania, bo dotyczyło użytków rębnych, to w okresie późniejszym dotyczyło już tylko użytkowania przedrębnego i związane było z utrzymaniem właściwego stanu zdrowotnego i sanitarnego lasu, po gradacjach owadów i latach klęskowych. Oceniając ten okres należy jednak stwierdzić, iż zwiększone użytkowanie, ponad potrzeby określone przez urządzenie lasu, nie zakłóciło w sposób istotny systematycznego budowania ekologicznych podstaw hodowli lasów Pomorza i Kujaw.

3. Cechą powojennego okresu (1945-1991) była nieśpójność prawna i organizacyjna leśnictwa i przemysłu drzewnego w Polsce i brak skoordynowanych działań między nimi. Wobec uprzywilejowanej pozycji przemysłu drzewnego lasy państwowe znajdowały się w sytuacji słabszego partnera zobowiązane do przystosowania swej produkcji towarowej do wymagań surowcowych przemysłu.

4. W okresie pięćdziesięciu lat Polski Ludowej nadleśnictwa Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu pozyskały ponad 50 mln m³ grubizny, w tym 70 proc. w użytkowaniu rębnym. Na udział poszczególnych sortymentów wpływał rozwój tartacznictwa, rozbudowa przemysłu wydobywczego i wzrost wydobycia

węgla, elektryfikacja kraju z wykorzystaniem drewnianych słupów teleenergetycznych, powstanie i rozwój przemysłu płytowego w okolicach Czerska w Borach Tucholskich, a także rozbudowa przemysłu celulozowo-papierniczego w regionie, jak Zakłady Celulozowo-Papiernicze Świecie, Kwidzyn i Włocławek. Powodowało to poniekąd rejonizację pozyskania surowca papierniczego.

Dla przykładu podaje się strukturę sortymentów w połowie okresu powojennego uzyskaną w DLP w Toruniu w roku gospodarczym 1964/1965: drewno tartaczne - 50,9 %, drewno kopalniakowe - 23,0 %, papierówka iglasta - 16,0 % i drewno opałowe - 5,2 %.

Konieczność wzrostu dostaw surowca drzewnego powodowała, że znaczna liczba nadleśnictw w dzisiejszych granicach jednostek przekraczała dopuszczalne etaty jak np.: Brodnica - 148,8%, Czersk - 139,0%, Lutówko - 149,0%, Osie - 130%, Różanna - 131,2%, Runowo - 155,0%, Toruń 132,1%, Woźniwoda - 133,8%, Tuchola - 132,2% i Żółędowo - 134,7%.

5. Okres powojenny w lasach DLP (OZLP) w Toruniu należał do bardzo trudnych i niekorzystnych w zakresie ochrony lasu i ochrony środowiska przyrodniczego.

W latach 1979-1984 lasy ogarnęła największa w dziejach klęska gradacji brudnicy mniszki. Była ona porównywalna jedynie do gradacji strzygoni w latach 1922-23, a zakończyła się o wiele bardziej pomyślnie, dzięki większym możliwościom technicznym i szczególnemu zaangażowaniu Służby Leśnej Pomorza i Kujaw.

Sytuację zagrożeń biotycznych i klęsk z tym związanych pogarszało wzrastające z roku na rok zatrucie i zanieczyszczenie środowiska w związku z dynamicznym rozwojem przemysłowym aglomeracji miejskich Włocławka, Torunia, Bydgoszczy, Chełmna, Świecia i Grudziądza.

6. Dużym osiągnięciem DLP w Toruniu w okresie powojennym jest przodująca rola w zalesieniach, które objęły w regionie kujawsko-pomorskim blisko 100 tys. ha gruntów porolnych i nieużytków.

7. Dzięki stworzeniu w ciągu całego okresu powojennego sprzyjających warunków do zdobywania wiedzy fachowej i podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracowników DLP w Toruniu i podległych nadleśnictw, leśnictwo kujawsko-pomorskie dysponowało coraz lepiej wyszkoloną kadrą fachowców.

Źródła:

Broda Józef - „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce. 1918 - 2006, PTL Warszawa 2007

Materiały archiwalne Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu z lat 1945 - 1991

Najnowsze dzieje leśnictwa na Kujawach i Pomorzu 1991-2010. (Główne tezy referatu)

Przełom lat 80. i 90. XX wieku przyniósł zasadnicze przemiany ustrojowe w naszym kraju, a z pewnym opóźnieniem określił też nową sytuację dla lasów państwowych.

Nowa ustawa o lasach z 1991 r.

1 stycznia 1992 r. zaczęła obowiązywać nowa ustawa o lasach (z 28 września 1991 r.), stanowiąca jednakowe prawo dla lasów wszystkich form własności. Zaproponowane zmiany miały charakter zasadniczy i przełomowy. Zapisany w nowej ustawie model organizacyjno-prawny i ekonomiczny Lasów Państwowych został oparty na mocnych fundamentach. A są to m.in.:

- umocowanie Lasów Państwowych jako państwowej jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej, reprezentującej Skarb Państwa w zakresie zarządzanego mienia,
- zasada samofinansowania się Lasów Państwowych,
- opodatkowanie gruntów leśnych od powierzchni drzewostanów powyżej 40 lat (a nie od zysku),
- idea „zrównoważonego rozwoju” nakazująca równo ważyć ekologiczne, produkcyjne i społeczne funkcje lasu,
- Fundusz Leśny, jako podstawowe narzędzie finansowe, pozwalające wyrównać ekonomiczno-gospodarcze możliwości poszczególnych jednostek organizacyjnych Lasów Państwowych, które wynikają z różnych uwarunkowań przyrodniczo-leśnych,
- powołanie Służby Leśnej, formacji mundurowej odpowiedzialnej za prowadzenie i nadzór gospodarki leśnej,
- prowadzenie gospodarki leśnej w oparciu o dziesięcioletnie plany zarządzania lasu.

Ustawa o lasach z 1991 r. określiła cele gospodarki leśnej, do głównych zaliczyć trzeba:

- zachowanie lasów w kontekście ich korzystnego wpływu na klimat, powietrze, wodę, glebę, warunki życia człowieka oraz równowagę przyrodniczą,
- ochronę lasów, zwłaszcza lasów stanowiących naturalne fragmenty rodzimej przyrody oraz lasów szczególnie cennych,
- ochronę gleb i terenów szczególnie narażonych na zanieczyszczenia i o specjalnym znaczeniu społecznym,
- ochronę wód powierzchniowych i głębinowych,
- produkcję drewna oraz surowców i produktów ubocznego użytkowania lasu na zasadzie racjonalnej gospodarki.

W myśl wyżej wymienionej ustawy gospodarkę leśną prowadzi się według czterech zasad: powszechnej ochrony lasów, trwałości utrzymania lasów, ciągłości i zrównoważonego wykorzystania wszystkich funkcji la-

sów oraz powiększania zasobów leśnych.

Zapisy ustawy w stosunku do lasów stanowiących własność Skarbu Państwa, czyli 82 % wszystkich lasów w Polsce, wzmocniła inna ustawa „O zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju” przyjęta przez Sejm RP w 2001 roku. Ustabilizowała ona fundamenty państwowego leśnictwa w naszym kraju i nadała prekursorskim działaniom wymiar obywatelski. Trzeba w tym miejscu dodać, że była to pierwsza ustawa w Polsce ustanowiona z inicjatywy obywatelskiej, a piszący te słowa był członkiem komitetu inicjującego jej powstanie.

Wybrane aspekty współczesnego leśnictwa

Po przemianach ustrojowych i w wyniku wdrożenia nowej ustawy z 1991 r. toruńska dyrekcja zastąpiła Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych i z dniem 1 stycznia 1992 r. zaczęła funkcjonować jako jedna z 17 regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych w kraju. Swym zasięgiem objęła teren województwa bydgoskiego, dzisiaj to teren województwa kujawsko-pomorskiego i powiatu chojnickiego z województwa pomorskiego. Niewielkie fragmenty ok. 1% leżą w sąsiadujących województwach. Cele i priorytety wynikające z nowego prawa przełożyły się na zmiany w prowadzonej gospodarce leśnej, szczególnie w hodowli lasu.

W swoim głównym nurcie praktyka hodowlana ostatnich 18 lat bazuje na podejściu ekosystemowym (a nie drzewostanowym), zapewniającym ochronę i zwiększenie różnorodności biologicznej oraz trwałym korzystaniu z jej komponentów. Obrazowo możemy powiedzieć, że w praktyce leśnej realizujemy koncepcję „półnaturalnej hodowli lasu”. Po szczegółowym rozpoznaniu gleb leśnych wprowadzamy składy gatunkowe upraw leśnych adekwatne do żyzności i zasobności siedliska i w jak najszerzej gamie rodzimych gatunków.

Pozytywne, świadome kształtowanie różnorodności biologicznej w lesie jest procesem przynoszącym efekty przy planowym, konsekwentnym i długookresowym realizowaniu go w praktyce leśnej. Rolą współczesnej hodowli lasu, oprócz pomnażania efektu ekonomicznego, jest także kształtowanie ilościowe i jakościowe fitocenozy leśnych, by w lokalnych uwarunkowaniach siedliskowych stworzyć optymalne warunki dla ochrony różnorodności biologicznej. Temu celowi służy właściwe układanie relacji między poszczególnymi leśnymi gatunkami drzewiastymi. W szczególności istotne są działania mające na celu przekształcenie monokultur sosnowych na drzewostany o zróżnicowanym składzie gatunkowym, nawiązującym do potencjalnej roślinności

naturalnej. Konsekwentne uzupełnienie nowych nasadzeń gatunkami domieszkowymi i biocenotycznymi prowadzi także do zwiększenia różnorodności gatunkowej przyszłych drzewostanów. Stałą praktyką jest także pozostawianie kęp starodrzewu tak usytuowanych, by ochronić to co cenne dla danego wydzielenia i co może znacząco zwiększyć bogactwo przyrodnicze naszych lasów. Nie bez znaczenia jest popieranie i ochrona pojawiających się odnowień naturalnych lasu, nawet na małych fragmentach. Niestety, średnia roczna opadów (500 mm) w naszym regionie nie pozwala w dużej skali wykorzystać sił natury.

Dobrze prowadzone zabiegi pielęgnacyjne w lasach, od uprawy do dojrzałego drzewostanu, w którym realizując selekcyjny sposób postępowania pracujemy na rzecz najwartościowszych składników drzewostanów, czy też pojedynczych obiektów przyrodniczych cennych ze względu na wzbogacenie różnorodności gatunkowej i biocenotycznej - stabilizują nasze lasy i czynią je odporniejszymi na zagrożenia, zwłaszcza ze strony owadów i grzybów. Tak prowadzona hodowla lasu sporo kosztuje. Gatunki liściaste musimy chronić przed zwierzyną, która jest stałym składnikiem ekosystemów leśnych. Chronimy je w zdecydowanej większości poprzez grodzenia, które na stałe wkomponowały się w nasze lasy. W okresie minionych 18 lat w drodze doświadczeń doszliśmy w tych działaniach do perfekcji. Grodzenia nowo zakładanych upraw leśnych gwarantują właściwy skład gatunkowy i bardzo dobrą jakość upraw, a później młodników i starszych drzewostanów.

Zmiany priorytetów we współczesnej hodowli lasu wymagają szkoleń kadry terenowej, przede wszystkim leśniczych, którzy mają bodaj największy bezpośredni wpływ na kształt przyszłych drzewostanów, poczynając od ich zaprojektowania na szkicach odnowień czy zalesień. Szkice takie stały się obowiązkowe i muszą być skorelowane z mapą glebowo-siedliskową, odzwierciedlać nawet mikrosiedliska, dostrzeżone na gruncie. Szkolenia terenowe prowadzone systematycznie na konkretnych pozycjach dają bardzo pozytywny efekt. Prace z zakresu hodowli lasu w kontrolach pełnych oceniane są bardzo wysoko. Wyrażam przekonanie, że tak prowadzona hodowla lasu w dłuższej perspektywie wyzwoli większą naturalną odporność naszych lasów na liczne zagrożenia biotyczne i abiotyczne.

Zadanie ustawowe – powiększania zasobów leśnych realizowano w minionym dwudziestolecu zarówno poprzez podniesienie zapasu (miąższości drewna) na pniu, jak i poprzez zwiększanie lesistości tj. zalesienie najuboższych gleb, nie przydatnych dla rolnictwa.

Obecnie jesteśmy w trakcie realizacji Krajowego Programu Zwiększania Lesistości na lata 1995-2020, który określa skalę zalesień zarówno na gruntach będących w stanie posiadania Lasów Państwowych, jak i osób fizycznych, przede wszystkim rolników. Jeśli chodzi o grunty Lasów Państwowych to do końca 2009 r. wykonaliśmy już 97% nałożonych na nas zadań tj. zalesiliśmy 7818 ha (na plan 8 100 ha). Do końca zamknięcia programu pozostało nam 282 ha, co w okresie trzech lat z pewnością wykonamy.

Także zalesienia są poprzedzone starannym planowaniem hodowlanym, opartym na szczegółowej analizie warunków siedliskowych. Pozwala to tak ukształtować składy gatunkowe nowozakładanych upraw, by odpowiadały siedlisku i nawiązywały do odpowiednich leśnych zbiorowisk naturalnych.

Zalesienia na gruntach prywatnej własności, pomimo wspomagania właścicieli poprzez różne gratyfikacje najpierw z ustawy „O przeznaczaniu gruntów rolnych do zalesienia” z 8 czerwca 2001 r., a później od 2004 r. przy wsparciu środków unijnych w ramach „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich” już tak sprawnie nie przebiegają. Krajowy Program Zwiększania Lesistości zakładał zalesienie w naszym regionie 16 100 ha, tymczasem do 2009 r. właściciele zalesili 7 016 ha, czyli realizują go na poziomie 43,6%.

Leśnicy na co dzień wspomagają prywatnych właścicieli m.in. jako organ planistyczny, jako producenci kwalifikowanego materiału sadzeniowego oraz jako doradcy leśni. Takie usytuowanie prawne daje pozytywne efekty. Zakładane pod nadzorem leśników leśne uprawy porolne coraz częściej dorównują swoimi standardami uprawom zakładanym w Lasach Państwowych. Z upoważnienia starostów za odpłatnością nasze służby nadzorują także lasy niepaństwowe na powierzchni ponad 55 tys. ha. Ma to tę zaletę, że wiele nowych trendów w gospodarce leśnej na bieżąco przenika również do lasów prywatnych właścicieli.

Do wymienionych już działań w hodowli lasu, prowadzonych zarówno w lasach Skarbu Państwa jak i lasach nadzorowanych trzeba dodać wiele nowych, wynikających z ekologizacji gospodarki leśnej takich jak:

- pozostawianie na użytkowanych powierzchniach części biomasy tzw. martwego drewna,
- nowe techniki przygotowania gleby pod odnowienia, oszczędzające strukturę gleby,
- zakładanie stref przejściowych (ekotonowych) na styku różnych ekosystemów,
- stosowanie nowego sprzętu i technologii w zrywce drewna, przede wszystkim nasiębiernej lub półpodwieszanej z wykorzystaniem szlaków zrywkowych w celu ochrony gleby przed erozją,
- ochrona i dokumentowanie cennych przyrodniczo płatów rodzimej przyrody, stanowisk roślin i zwierząt, drzew dziuplastych i innych osobliwości przyrodniczych,
- stosowanie technologii prac minimalizujących ryzyko wystąpienia miejscowych skażeń środowiska,
- specjalne małopowierzchniowe wzbogacenie szaty roślinnej z użyciem gatunków biocenotycznych w celu tworzenia nisz ekologicznych dla bytowania fauny.

Ponadto, należy wymienić konsekwentne działania zmierzające do utrzymania wody w lesie poprzez realizację wielu zadań z zakresu małej retencji, co zostało dostrzeżone na forum krajowym o czym świadczy przyznanie w roku 2009 wyróżnienia Lidera Polskiej Ekologii dla przedsięwzięcia „Odbudowa systemu nawodnień w Dolinie Rzeki Kulawy na terenie Nadleśnictwa Przymuszewo”.

Wszystkie te działania prowadzą do bardzo dobrego, stabilnego stanu sanitarnego i zdrowotnego lasów

Tab. Wybrane dane charakteryzujące zasoby leśne RDLP w Toruniu

Cecha	1992 r.	2009 r.
Powierzchnia lasów RDLP w Toruniu	402,7 tys. ha	421,2 tys. ha
Przeciętny wiek drzewostanów	55 lat	61 lat
Przeciętna zasobność brutto	172 m ³ /ha	235 m ³ /ha
Przeciętny przyrost	3,13 m ³ /ha	3,85 m ³ /ha
Roczne pozyskanie drewna	1,1 mln m ³	1,8 mln m ³
Masa grubizny drewna na pniu	68,7 mln m ³	97,6 mln m ³

kujawsko-pomorskich, pomimo częstych w ostatnich latach anomalii pogodowych.

Dobre wskaźniki

Okres ostatnich 18 lat działalności leśników na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu skłania do podsumowań i syntezy również w innych – niż hodowla lasu – działach gospodarki leśnej.

Czas ten charakteryzuje się dużą dynamiką wzrostu zapasu drewna na pniu. W tabeli pokazano wartości wybranych wskaźników charakteryzujące lasy RDLP w Toruniu.

Dane porównawcze zawarte w tabeli pokazują jak znakomicie realizowano ustawowy cel zwiększania zasobów leśnych w regionie kujawsko-pomorskim. W kontekście rosnącego zapotrzebowania na drewno, jako surowca ekologicznego, nawet przy rosnących kosztach jego wytworzenia, możemy być spokojni o przyszłość a także rentowność toruńskiej dyrekcji Lasów Państwowych. Należy podkreślić, że przez cały omawiany okres (1991-2009) RDLP w Toruniu jako dyrekcja dochodowa o rentowności, w różnych latach, od 4 do 14,5% poprzez Fundusz Leśny wspomagała dyrekcje deficytowe i przedsięwzięcia wspólne Lasów Państwowych. Ostatnie sześć lat wskazuje, że osiągnięta rentowność wzrosła i wyniosła średnio 12,4%. Jest to możliwe, także dzięki stałemu zwiększaniu przychodów z innej działalności poza sprzedażą drewna, które mają 8,2% udziału w przychodach ogółem.

Redukcja zatrudnienia

Do wykonania zwiększających się zadań gospodarczych potrzebne są dobrze przygotowane kadry. Zasoby ludzkie, jakimi dysponujemy – to ludzie oddani bez reszty Lasom Państwowym, którzy doskonale wiedzą jak prowadzić gospodarkę leśną. Zatrudnienie w ostatnim dwudziestoleciu systematycznie malało. Na początku 1992 r. w nadleśnictwach zatrudnialiśmy 4 976 osób, obecnie w 2009 r. już tylko 1 212. W okresie tym większość pracowników fizycznych odeszła do Zakładów Usług Leśnych i można by sądzić, że ten spadek wynikał tylko z tej przyczyny. Ale tak nie było, w 1992 r. w nadleśnictwach pracowało 1704 pracowników umy-

słowych, dzisiaj jest ich 1128. Ten spadek zatrudnienia był możliwy do osiągnięcia przede wszystkim w biurach nadleśnictw, gdzie szeroko wprowadzono informatyzację. Warto zauważyć, że RDLP posiada w tym segmencie najniższe zatrudnienie w kraju.

Tymczasem, znacznie wzrasta zakres zadań obciążających służby terenowe, głównie leśniczych i podleśniczych. I pomimo, że w minionym okresie wprowadzono do praktyki leśnej rejestratory służące ewidencji i rozchodowi drewna – to stanowiska te obciążone są maksymalnie i w tej grupie zawodowej wzrasta zachorowalność i stany chorobowe pracowników po 50 roku życia. Już około 50% z nich jest w stanie podejrzenia o chorobę zawodową, odnotowano m.in. szereg dodatnich wyników w testach na boreliozę. U ponad 60-ciu leśniczych i podleśniczych pracujących w lasach kujawsko-pomorskich Państwowy Inspektor Sanitarny stwierdził chorobę zawodową – boreliozę. Duży odsetek tych pracowników jest w trakcie leczenia choroby. Podobna jest sytuacja innych grup pracowników wykonujących pracę w terenie.

Uzupełniając temat zatrudnienia, należy dodać, że również w biurze Regionalnej Dyrekcji LP w Toruniu zatrudnienie wyraźnie spadło, z 96 osób w 1992 r. do 59 w 2009 r.

Pozyskanie i sprzedaż drewna

Ostatnie dwudziestolecie to czas istotnych zmian w procesie pozyskania i zrywki drewna. Tradycyjną rolę stopniowo wypierają maszyny wielooperacyjne – harwestery. Obecnie pracuje ich w lasach kujawsko-pomorskich 11 i pozyskują około 10% drewna. Podobnie w procesie zrywki drewna tradycyjne konie i ciągniki rolnicze, popularne jeszcze na początku lat 90. ubiegłego wieku, są zastępowane przez nowoczesne specjalistyczne skidery, forwardery, czy przyczepy samozaładowcze.

Zasadnicze zmiany zaszły w systemie sprzedaży drewna. Od archaicznego systemu rozdzielnictwa dla kilkudziesięciu firm w 1992 r. do internetowej sprzedaży prowadzonej obecnie już powszechnie poprzez portal leśno-drzewny. W latach 2009-2010 w tym systemie opatruje się w nadleśnictwach toruńskiej dyrekcji 629 firm branży drzewnej. Dla ludności i osób fizycznych

nadal prowadzona jest sprzedaż detaliczna a drobniaca (na opał) pozyskiwana jest w większości przez ludność formą samowyrobów.

Leśne kompleksy promocyjne i edukacja

Z dniem 1 stycznia 1995 r. dyrektor generalny Lasów Państwowych powołał w regionie kujawsko-pomorskim dwa Leśne Kompleksy Promocyjne „Bory Tucholskie” oraz „Lasy Gostyńskińsko- Włocławskie”, obejmujące po kilka miejscowych nadleśnictw. Kompleksom promocyjnym przypisano wiele nowych zadań, między innymi: dokładne rozpoznanie stanu biocenozy leśnej, integrowanie celów badawczych i doświadczalnictwa na potrzeby Lasów Państwowych, prowadzenie szkoleń Służby Leśnej i edukacji ekologicznej społeczeństwa.

Dla każdego kompleksu powoływane są Rady Naukowo-Społeczne jako organy opiniotwórcze i doradcze dyrektora regionalnej dyrekcji LP. Działalność leśnych kompleksów promocyjnych pozwoliła, na bazie nowych doświadczeń, przenieść wiele pozytywnych trendów szczególnie w zakresie ekologizacji gospodarki leśnej jak i edukacji ekologicznej do pozostałych nadleśnictw. Po 1995 r. nasze nadleśnictwa podjęły szeroką działalność edukacyjną w odniesieniu do społeczeństwa. W całym regionie powstały dwa ośrodki edukacji, 15 izb leśnych, 37 wiat edukacyjnych i 36 leśnych ścieżek dydaktycznych. Wykorzystujemy także do tej działalności 82 obiekty związane z gospodarką leśną oraz 78 innych obiektów niezwiązanych z gospodarką, jak np. rezerваты przyrody, czy powierzchnie dendrologiczne.

W różnych formach edukacji leśnej uczestniczy każdego roku blisko 100 tys. osób, w większości dzieci i młodzież szkolna z opiekunami. Największym powodzeniem cieszą się lekcje terenowe z leśnikiem. Dla przykładu podam, że w 2008 r. leśnicy przeprowadzili 1027 zajęć terenowych, 255 lekcji w szkołach i ponad 400 lekcji we własnych izbach edukacyjnych. Blisko 480 leśników bierze udział w działalności edukacyjnej naszych nadleśnictw. To duże dodatkowe obciążenie dotyczy przede wszystkim leśniczych.

Struktura organizacyjna RDLP

W strukturze organizacyjnej RDLP w Toruniu minione 18 lat przyniosły zmiany w ilości nadleśnictw. Ich liczba zwiększyła się z 23 do 27. Utworzono nadleśnictwa: Cierpiszewo, Woźniowa, Toruń, Trzebciny oraz na krótko Nadleśnictwo Kowal, które po kilku latach zlikwidowano. Biorąc pod uwagę obciążenia, jak i położenie geograficzne i związaną z tym dostępność dla ludności, podział terytorialny toruńskiej dyrekcji na nadleśnictwa można uznać za optymalny.

Większe zmiany dotyczyły natomiast liczby leśnictw. W minionym dwudziestoleciu tworzone je ale częściej likwidowano. W efekcie ich liczba zmniejszyła się znacząco, bo o blisko 60 i niestety ma nadal tendencję malejącą, co zwiększa obciążenie leśniczych pracą i „oddala” siedziby leśnictw od miejscowej ludności. W tym obszarze wymagana jest szczególna rozważa.

Mieszkania i inwestycje

Ponadto, w latach 90. ubiegłego wieku likwidacji uległ Zakład Przerobu Drewna w Tucholi, którego majątek został sprzedany oraz Tartak Kłosnowo, który został wydzierzawiony.

Zgodnie z zapisami nowej ustawy o lasach sprzedano (z bonifikatami) 70,5% posiadanych mieszkań zakładowych. Mieszkania i budynki nabyli przede wszystkim byli lub obecni pracownicy Lasów Państwowych. W ten sposób wyzbyliśmy się przede wszystkim, kosztownych w utrzymaniu, osiedli mieszkaniowych, które znajdowały się prawie we wszystkich nadleśnictwach. Krok ten pozwolił poważnie ograniczyć koszty działalności Lasów Państwowych.

Ostatnie dwudziestolecie RDLP charakteryzuje się ogromnymi nakładami na inwestycje. Rozpoczynaliśmy nakładami rzędu 1,5-3 mln zł na rok, a obecnie jest to już kwota rzędu 25,8 mln zł na rok (średnio z trzech ostatnich lat, zależnie od koniunktury w sprzedaży drewna). Priorytetami w inwestycjach były: budowa i modernizacja leśniczówek, budowa dróg leśnych, infrastruktury przeciwpożarowej (dostarczanie i maszty TV) oraz modernizacja biurów nadleśnictw. Zaś najpoważniejszą inwestycją była budowa nowej wyluszczeniarni nasion w Kłosnowie na terenie Nadleśnictwa Ryteł w Borach Tucholskich. Ogromne środki przeznaczono także na budowę trzech nowych szkółek leśnych oraz modernizację pozostałych, przy czym największe środki wydatkowano na nowoczesne deszczownie. Obecnie realizowana jest pierwsza w naszym regionie szkołka kontenerowa w Nadleśnictwie Dobrzejewice. Na sprzedaży sadzonek, drzew i krzewów na zewnątrz szkoły naszych nadleśnictw zarabiają rocznie około 1,1 mln zł. Przy niskim koszcie jednostkowym produkcji sadzonek jest szansa na dalsze zwiększanie przychodów.

Ochrona przeciwpożarowa lasów

W podsumowaniu ostatnich 18 lat trzeba wspomnieć ogromny pożar z 10 sierpnia 1992 r., który zniszczył 2928 ha lasu. Objął on lasy Nadleśnictwa Gniewkowo i Solec Kujawski (dzisiaj Nadleśnictwo Cierpiszewo) i był największym pożarem lasów w historii powojennego leśnictwa toruńskiej dyrekcji LP. Odnowienie pożarzyska było ogromnym wyzwaniem dla miejscowych leśników, którzy dobrze zadanie wykonali. Przygotowanie gleby pod nasadzenia, jak i prace odnowieniowe wykonano zgodnie z nowymi trendami, jakie wdrażano w całej gospodarce leśnej. Realizacja tego zadania przyniosła Nadleśnictwu Cierpiszewo w 1998 roku tytuł Lidera Polskiej Ekologii. Trzeba dodać, że nasze nadleśnictwo, było pierwszym w Polsce, które zdobyło ten prestiżowy tytuł.

Od czasu owego pożaru zainwestowano ogromne środki w zabezpieczenie przeciwpożarowe lasów kujawsko-pomorskich. Dzisiaj na terenie toruńskiej dyrekcji jest 54 dostarczalnie przeciwpożarowe, które obejmują cały zagrożony teren. Ponadto, w obecnym czasie wprowadzany jest bezprzewodowy przesył obrazu z kamer TV do Punktów Alarmowo-Dyspozycyjnych (PAD) w nadleśnictwach. Charterujemy dwa samoloty i heli-

kopter gaśniczy oraz samolot patrolowy. Niejednokrotnie, uchroniły one nasze lasy od tragedii i strat gasząc pożary z powietrza już w zarodku. Wszystkie nadleśnictwa w I (najwyższym) i II stopniu zagrożenia wyposażone zostały w samochody terenowe z agregatami gaśniczymi, niezwykle przydatne do szybkiego zatrzymania rozwijającego się pożaru.

Do celów gaśniczych przygotowano w terenie 745 punktów czerpania wody (naturalne, sztuczne i hydranty). Naszym służbom zagwarantowano doskonałą łączność zarówno poprzez wyposażenie w radiotelefony (bazowe, przewoźne i noszone w liczbie 738 szt.) jak i telefony komórkowe. Nadanie tym sprawom priorytetu zaowocowało jedną z najniższych w kraju wielkością średniego pożaru, np. w ostatnich latach jest to 0,10 ha w 2007, 0,12 ha w 2008 i 0,28 ha w 2009 roku, co sytuuje nas w pierwszej trójce regionalnych dyrekcji LP o najniższym wskaźniku wielkości średniego pożaru.

Ochrona przyrody

Leśnicy kujawsko-pomorscy mają wymierne zasługi i osiągnięcia w ochronie przyrody. Od 1992 r., przy ich wodzącej roli i inicjatywie, ustanowiono na terenie lasów naszej dyrekcji 41 nowych rezerwatów przyrody. Ogółem jest ich dzisiaj 102 na łącznej powierzchni 7445,5 ha. Także utworzenie 2260 użytków ekologicznych na powierzchni 5712 ha – to inicjatywa wychodząca od leśników. Ustanowiono ponadto 79 stref ochrony gniazdowania ptaków, najwięcej bo 31 – wokół gniazd bielika. Na terenach nadleśnictw RDLP w Toruniu znajdują się 832 pomniki przyrody, obejmujące wiekowe drzewa, a także stanowiska przyrody nieożywionej.

W ostatnich kilku latach wyznaczano obszary europejskiej sieci Natura 2000. Na terenie toruńskiej dyrekcji zatwierdzono 26 takich obiektów, z czego 8 to obszary Specjalnej Ochrony Ptaków na powierzchni 125,3 tys. ha oraz 18 Specjalnych Obszarów Ochrony Siedlisk na powierzchni 16,6 tys. ha. W październiku 2009 r. zgłoszono z naszego terenu do Komisji Europejskiej jeszcze 20 dodatkowych obszarów siedliskowych.

Certyfikat FSC

Potwierdzeniem stosowania najwyższych standardów ochronnych i gospodarczych w praktyce leśnej i codziennej działalności leśników kujawsko-pomorskich jest ocena niezależnych audytorów. Od 7 marca 2002 r., nieprzerwanie do chwili obecnej, RDLP w Toruniu legitymuje certyfikatem Forest Stewardship Council (FSC), potwierdzającym prawidłowe prowadzenie gospodarki leśnej. Pierwszy audyt przeprowadzono w lipcu 2001 r. na szerokiej próbie 9 nadleśnictw. Kolejne audyty wznowiające i okresowe obejmowały corocznie dalszych 2-5 nadleśnictw.

Certyfikat FSC potwierdza prawidłowe przeprowadzenie gospodarki leśnej w zakresie: pełnego respektowania odpowiednich norm prawnych prawa krajowego i międzynarodowego, realizowania wymogów ochrony różnorodności biologicznej wynikających z konwencji międzynarodowych, ochrony praw miejscowych społeczności oraz praw pracowniczych,

oraz racjonalnego gospodarowania zasobami leśnymi w sposób trwale zabezpieczający rentowność gospodarstwa leśnego.

Od momentu uzyskania Certyfikatu Dobrej Gospodarki Leśnej RDLP w Toruniu nigdy nie była podmiotem „zasadniczych poleceń działań korygujących”. Oznacza to, że nie stwierdzono żadnych działań zagrażających realizacji pryncypialnych zasad systemu FSC.

Podsumowanie

Podsumowując całokształt działań toruńskiej dyrekcji Lasów Państwowych z ostatniego 18-lecia, w zakresie wdrażania do praktyki leśnej gospodarki opartej na przyrodniczych, ekosystemowych podstawach, można wyrazić satysfakcję z uzyskanych osiągnięć. Dzisiaj Lasy Kujaw i Pomorza są w dobrej kondycji, a leśnicy – po dobrym, kompleksowym rozeznaniu walorów przyrodniczych – chcą i potrafią uczestniczyć w ochronie całego bogactwa zasobów leśnych regionu.

Szeroko prowadzona przebudowa drzewostanów sosnowych na drzewostany bardziej różnorodne gatunkowo, przede wszystkim z wprowadzeniem dęba, buka, lipy, olchy i brzozy jest w większości po pierwszym etapie wdrażania i trzeba przyznać przynosi znakomite efekty.

Poza 1992 r., kiedy zaistniały duże pożary o łącznej powierzchni ponad 4500 ha naszych lasów, nie miały miejsca w następnych latach tego typu kataklizmy, choć wybucha w lasach Kujaw i Pomorza średnio ok. 300 pożarów rocznie.

Nie odnotowano również – poza 1994 r., kiedy zwalczano brudnicę mniszkę, strzygonię, barczatkę i boreczniki na powierzchni 68,8 tys. ha – znaczących gradacji szkodliwych owadów. Także szkodniki wtórne są w defensywie i poza przypuszczaniem granatkiem, opiętkiem dębowym i kornikiem drukarzem, które to po kilka lat nękały znacząco nasze drzewostany – nie ma poważniejszych zagrożeń. Duży wpływ na dobry stan sanitarny lasów toruńskiej dyrekcji miał także brak znaczących szkód od huraganów, śniegu czy okiści. Szczęśliwie i te kataklizmy omijały nasz region, poza 2001 r., kiedy to huraganowe wiatry wyrwały drzewa o łącznej masie ok. 50 tys. m³.

Powodem do satysfakcji są zrealizowane inwestycje, które czynią naszą gospodarkę bardziej nowoczesną i bazują na opracowaniach polskich leśników. Tak jak kiedyś wzorowaliśmy się na leśnictwie niemieckim, dzisiaj pracujemy w oparciu o osiągnięcia polskich leśników, wspomaganych nauką i badaniami przez polskie uczelnie leśne i Instytut Badawczy Leśnictwa. Okazuje się, że ta myśl, te nasze doświadczenia mogą być lepsze od praktyki krajów skandynawskich i Europy Zachodniej. Zresztą nigdy nie powinniśmy wprost porównywać tamtego leśnictwa z polskim, bo warunki prowadzenia gospodarki leśnej są zdecydowanie odmienne.

Co nas czeka w najbliższej przyszłości? Przede wszystkim realizacja zadań z wykorzystaniem środków unijnych. Z programu operacyjnego – „Infrastrukturai Środowisko” realizować będziemy w sześciu nadleśnictwach temat: „Rekultywacja na cele przyrodnicze terenów zdegradowanych,

powojaskowych i popoligonowych zarządzanych przez PGL LP”. Wstępna wartość tego zadania to 20,3 mln zł.

Drugim tematem jest „Zwiększenie możliwości retencyjnych oraz przeciwdziałanie powodzi i suszy w ekosystemach leśnych na terenach nizinnych”. To zamierzenie realizować będziemy w 12 nadleśnictwach, a wstępna wartość prac została określona na ponad 9,3 mln zł.

Trzecim ważnym zagadnieniem jest projekt „Ochrona i restytucja cisa pospolitego na obszarze RDLP w Toruniu”. Wartość tego projektu oscyluje wokół kwoty 1,6 mln zł. Staramy się również o środki zewnętrzne w działach turystyki, edukacji, czy modernizacji dróg przeciwpożarowych. Rozstrzygnięcia nastąpią w bieżącym roku.

Mamy zgromadzony kapitał, który umożliwi nam także kontynuację inwestycji z własnych środków. Priorytetem nadal będą: modernizacja dróg leśnych, modernizacja i budowy leśniczówek, szkółek leśnych, a także szeroko rozumiana informatyzacja.

Zwiększające się zadania w gospodarce leśnej wymagają odpowiednio licznej i dobrze wykształconej kadry. W Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu nie przewiduje się redukcji zatrudnienia. Możliwe jest, że z nową rewizją planów zarządzania lasu, za kilka lat, będziemy musieli zatrudnienie zwiększyć.

Słowo do leśników

Kończąc, chciałbym serdecznie podziękować naszym poprzednikom, których przedstawiciele są tu dzisiaj na sali. To na Was spoczywał ciężar odbudowy lasów ze zniszczeń po II wojnie światowej, to Wy wykona-

liście największą część powojennych zalesień – ok. 61 tysięcy ha. I to dzięki Waszej pracy wzrastała zasobność lasów kujawsko-pomorskich, co przy priorytecie zaopatrzenia w drewno gospodarki narodowej według centralnych rozdzielników nie było łatwe. Wiem także, że często narażając się, chroniliście fragmenty lasów cenne z przyrodniczego punktu widzenia, co umożliwiło później tworzenie wielu rezerwatów przyrody, a dzisiaj – rozległych obszarów europejskiej sieci Natura 2000. Za to wszystko Wam serdecznie dziękuję.

Podziękowania kieruję również do Was – drodzy leśnicy, dzisiaj wykonujący niezwykle rzetelnie i z ogromnym zaangażowaniem pracę, która na pewno do łatwych i lekkich nie należy. Dzisiejszy stan lasów kujawsko-pomorskich potwierdza Wasze kompetencje i zaangażowanie w pracę. Wszystkie kontrole, jakie odbyły się w ostatnich latach, wskazują na ogromny profesjonalizm naszej grupy zawodowej. Można stwierdzić z pełnym przekonaniem, że owe 23,2% obszaru naszego województwa, które pokrywają lasy, jest pod dobrą opieką i nadzorem.

Abyśmy mogli kontynuować naszą pracę i zrealizować szczytne zamierzenia – winniśmy zachować stan organizacyjno-prawny polskich lasów, wynikający z obowiązującej ustawy o lasach. Widząc na sali parlamentarzystów, którzy są odpowiedzialni za stanowienie prawa – w imieniu leśników Pomorza i Kujaw apeluję, byście Panie i Panowie czuwali, by pięknym, polskim lasom z racji zmienianego prawa nic nie zagroziło. Niech ten skarb narodu polskiego pozostanie w gestii państwa na zawsze.

85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu

Przedsiębiorstwo „Polskie Lasy Państwowe” zostało powołane do życia przez prezydenta II Rzeczypospolitej w 1924 r. Wkrótce po tym, Rada Ministrów wydała rozporządzenie o utworzeniu na terenie kraju, z dniem 1 lutego 1925 r., dziesięciu dyrekcji Lasów Państwowych. Jedną z nich była Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu, która przechodząc różnorodne dzieje funkcjonuje do chwili obecnej, wpisując się na trwałe w historię miasta, regionu i kraju.

Dla upamiętnienia tego historycznego wydarzenia, 1 lutego 2010 roku odbyła się w Toruniu Konferencja popularno-naukowa pt. „85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu”. Do Dworu Artusa przy Rynku Staromiejskim w Toruniu, pomimo śnieżnej i mroźnej pogody, licznie przybyli goście i sympatycy leśnictwa z całego regionu. Salę Wielką zabytkowego budynku wypełniało 80 gości oraz ponad 150 czynnych zawodowo i emerytowanych leśników nadleśnictw i biura Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu – to było ich święto.

W konferencji, którą honorowym patronatem objęli marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki i prezydent miasta Torunia Michał Zaleski, udział wzięli parlamentarzyści, przedstawiciele władz samorządowych oraz instytucji współpracujących z leśnikami. Patronów uroczystości reprezentowali zastępca prezydenta Torunia Zbigniew Fiderewicz oraz wice marszałek województwa Michał Korolko. Ceremonię swoją obecnością uświetnił również wice wojewoda województwa kujawsko-pomorskiego Dariusz Kurzawa, który wręczył odznaczenia państwowe ośmiu leśnikom regionu przyznane postanowieniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Parlament RP reprezentowali posłowie z regionu: Antoni Mężydło, Tomasz Lenz oraz Janusz Dzieciol, a także senatorowie Jan Wyrowiński i Michał Wojtczak.

Obecni byli radni, starostowie, burmistrzowie i wójtowie, nie zabrakło także przedstawicieli nauki, Polskiego Związku Łowieckiego i przemysłu drzewnego. Dopisali stale współpracujący z leśnikami naukowcy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Techniczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy oraz członkowie Rady Naukowo-Społecznej Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Bory Tucholskie”. Przybyli także przedstawiciele szkół kształcących leśników: Roman Gornowicz, dziekan Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Krzysztof Kannenberg, rektor Wyższej Szkoły Zarządzania Środowiskiem w Tucholi oraz Aniela Czyżyk dyrektor Zespołu Szkół Leśnych w Tucholi. Nie zawiódł leśników Marek Machnikowski, regionalny konserwator przyrody z Bydgoszczy. Na sali byli przedstawiciele parków krajobrazowych, biura urządzania lasu i wojska. Ważna dla jubilatów była obecność strażaków – dzięki nim skuteczność ochrony przeciwpożarowej naszych lasów należy do najlepszych w Polsce. Przybył kujawsko-pomorski komendant wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu Tomasz Leszczyński, komendant miejski PSP Kazimierz Stafiej oraz prezes zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Zdzisław Dąbrowski. Życzenia złożył m.in. Jerzy Kaprał naczelnik Wydziału Organizacji i Badań Naukowych Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych. Wśród Kolegów Leśników był także Piotr Gawęda kierownik Zespołu Ochrony Lasu w Gdańsku, leśnicy z RDLP w Szczecinku, emerytowani nadleśniczowie i naczelnicy. Konferencji nie ominęły regionalne media oraz prasa leśna.

Wice wojewoda w asyście dyrektora RDLP wręczyli leśnikom odznaczenia. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Roman Kleczka (zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Dąbrowa) za szczególny wkład pracy w rozwój gospodarki leśnej oraz działalność społeczną na rzecz lokalnej społeczności. Medal Złoty za Długoletnią Służbę, wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków służbowych wynikających z pracy zawodowej otrzymali: Wacław Gądek (leśniczy w Nadleśnictwie Dobrzejewice), Kazimierz Słoma (zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Szubin), Kazimierz Szymański (emerytowany inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Brodnica), Andrzej Tarnawski (zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Jamy), Mieczysław Wasila (leśniczy ds. selekcji, szkółkarstwa i nasiennictwa w Nadleśnictwie Żołędowo) oraz Tadeusz Żurański (leśniczy w Nadleśnictwie Brodnica). Medal Srebrny za Długoletnią Służbę otrzymał Adam Gotowalski (starszy strażnik leśny p.o. komendanta Posterunku Straży Leśnej w Nadleśnictwie Gniewkowo).

W uznaniu zasług na rzecz mieszkańców regionu, marszałek Piotr Całbecki odznaczył Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Toruniu medalem *Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis*.

Na tę specjalną okazję przygotowano szereg referatów traktujących o historii dyrekcji od czasów międzywojennych do współczesnych:

1) prof. dr hab. Józef Broda (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) *„Lasy Państwowe województwa pomorskiego w okresie międzywojennym”* (referat wygłosił Dariusz Meyer), 2) mgr Lucna Pomeranke (Archiwum Państwowe w Toruniu) *„Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1920-1939”* (referat wygłosiła Hanna Kowalska), 3) dr Kazimierz Przybyszewski (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) *„Dyrektorzy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w okresie międzywojennym”* (referat wygłosił Robert Paciorek), 4) mgr inż. Tadeusz Chrzanowski (RDLP w Toruniu) *„Martyrologia leśników polskich regionu kujawsko-pomorskiego w latach II wojny światowej i dekadzie powojennej 1939-1956”*, 5) mgr inż. Andrzej Stętkiewicz (RDLP w Toruniu) *„Z dziejów DLP w Toruniu w latach 1945-1991”* (referat wygłosił Maciej Kuss), 6) inż. Janusz Kaczmarek (RDLP w Toruniu) *„Najnowsze dzieje leśnictwa na Kujawach i Pomorzu (1991-2010)”*.

Obchody uświetnił występ Orkiestry Reprezentacyjnej Lasów Państwowych z Zespołu Szkół Leśnych w Tucholi pod batutą Mirosława Pałczyńskiego, która zagrała hymn państwowy, a ta że wykonała koncert na zakończenie uroczystości. Nie był to jednak wszystkie muzyczne popisy tego dnia, bowiem Piotr Beszterda z biura RDLP w Toruniu zasiadając przy fortepianie w leśnym mundurze zaczął zagrać z gromadzonych utworami Fryderyka Chopina i Edwarda Griega. Przeplatał je melodią z repertuaru Grażyny Łobaszewskiej *„Czas nas uczy pogody”*, a także własnym, wspólnie z Andrzejem Starożukiem napisanym *„Walczykiem Myśliwskim”*.

Cały czas uroczystości towarzyszył sztandar Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, a także okolicznościowa wystawa poświęcona historii dyrekcji.

Dyrektor Janusz Kaczmarek powiedział: – *Lasy regionu kujawsko-pomorskiego są pod dobrą opieką i nadzorem. Sukcesy w hodowli lasu, jakie możemy dzisiaj obserwować świadczą o wysokim profesjonalizmie leśników. Osobiście cieszę się, że nowe trendy w hodowli lasu mają swoje źródło w myśli polskich leśników wspomaganych nauką i badaniami naszych leśnych uczelni oraz Instytutu Badawczego Leśnictwa. Twierdzę, że ta myśl i nasze doświadczenia są na miarę dzisiejszych wyzwań Europy – dodał. Dziękuję wszystkim, zarówno naszym poprzednikom, którzy pracowali w trudnej rzeczywistości, jak i Wam tutaj zgromadzonym, a za Waszym pośrednictwem wszystkim bez wyjątku leśnikom naszej dyrekcji, za tę codzienną, ciężką pracę. Gościom, którzy uświetnili swoją obecnością nasze obchody dziękuję za sympatię i wspomaganie nas na co dzień na różnych płaszczyznach naszej współpracy.*

Mateusz Stopiński

Rzecznik prasowy
Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu

Toruń, 1 lutego 2010 r.

ISBN 978-83-88245-98-5

